

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Sdynia 1460, Inowrocław 420

Numer 21

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 27 stycznia 1938 r.

Rok XXXII.

O polską mądrość polityczną.

(Dokończenie).

Totalizm państwowy średniowiecza miał tę zaletę, że opierał się o prawdę chrześcijańską, która uznawała majestat nietykalny prawa przyrodzonego. Słabością jego było, że nie posiadał mądrości politycznej.

Totalizm współczesny opiera się nie o prawdę, lecz o wolę mocy (Machtwille). Jest on ucieleśnieniem politycznym ludzi wprawdzie mocnych, ale głupich. Polska nie uznawała totalizmu średniowiecznego, tym mniej może uznać totalizm współczesny. Polska miała swoją własną doktrynę państwową i musi ją nadal mieć.

Zgola nic nie mają nam Polakom do powiedzenia ani zwolennicy Piłsudskiego ni Dmowskiego. Polsce nie jest potrzebna żadna rewolucja ani żaden przełom duchowy czy moralny. **Naród polski jako całość jest duchowo i moralnie zdrowy.** Polski kryzys polityczny jest wyłącznie natury formalnej. Jest on kryzysem ustroju prawnego.

Współczesna państwowość polska jest obcą duchowi narodu polskiego. Tej państwowości nie stworzył naród, lecz została ona narodowi narzucona. Dzisiejszy system państwowy w Polsce demoralizuje naród polski. Centralizm i unitaryzm ustawodawczy jak i wykonawczy demoralizują tak naród jak rządzących tym narodem. Polska publiczność śledząca procesy sądowe rozmaitych starostów słusznie traktuje pozbliżliwie tych starostów, a potępia system. Rzucanie starostów na pastwę publiczności w procesach sądowych, by ocalić system, jest wysoce niemoralną rzeczą. Temu złu zaradzić może tylko zupełnie inny system praw i urządzeń państwowych. W Polsce musi być uchylony dotychczasowy centralizm i unitaryzm ustawodawczy i wykonawczy. Jednostajność prawna i instytucjonalna musi być zastąpiona **jednością organiczną**, obejmującą różnorodność praw i instytucji.

Na zgłiszczach centralizmu prawnego powstać musi **autonomia** administracyjna i polityczna, gospodarcza i kulturalna. Rzeczypospolita — to nie warszawskie państwo miejskie, lecz to związek ziem polskich. Prawdą jest, że w Polsce mamy wiele pism politycznych, ale wszystkie one niemal uprawiają tylko czczą gadaninę, nasi ministrowie zaś i posłowie to mistrze werbalizmu (wielu słów) bez treści.

Kłócimy się o rzeczy nieistotne. Warto pokłócić się o to, co Poznań ma załatwić, a co Warszawa, co wchodzi w zakres władzy lokalnej a co w zakres władzy centralnej. Opozycja zwalczająca obecny system polityczny, winna mieć w głównych zarysach gotowy ustrój prawny Rzplitej. Wołać: Niech żyje Dmowski! lub Witos — nie wystarczy.

Nie wystarczy wołać: Chcemy religijnego wychowania dzieci w szkołach. Trzeba konkretnie nakreślić organizację szkolnictwa. Szkoła katolicka w Polsce jest do zrealizowania tylko wtedy, gdy porzucimy jednostajność ustawodawstwa szkolnego. Inaczej taki postulat pozostanie gołosłownym frazesem. Musimy zatem żądać zadośćuczynienia różnorodności ugrupowań i ustrojów społecznych, słowem musimy znieść wszędzie tam centralizm i unitaryzm prawny, gdzie go bez uszczerbku dla

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ministerstwo Komunikacji pod obstrzałem. Stan taboru kolejowego grozi katastrofą.

Nie ma planu komunikacyjnego. — Niskie pensje pracownicze i nierówne awanse. Plasterki motoryzacyjne.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.). Sprawozdawcą budżetu ministerstwa komunikacji był pos. Dudziński. Stawia on sobie pytanie: **czy istnieje w Polsce ogólny plan komunikacyjny, zakrojony na szeroką skalę?** I odpowiada, że takiego planu nie ma. Istnieją luźne pro-

gramy dla każdego z trzech rodzajów komunikacji, wzajemnie ze sobą nie powiązane. Nie jest też ustalona hierarchia potrzeb. Opracowanie takiego planu na tle zarysowującego się coraz wyraźniej ogólnego planu gospodarczego powinno stać się troską ministerstwa komunikacji.

Zaniedbana Wisła.

Mamy opracowany **plan regulacji Wisły**. W roku 1930 na ten cel było przeznaczonych 45 milionów zł. Ale już w roku następnym obniżyliśmy tę sumę do 2,280 tys., gdy tymczasem **Gdańsk wydatkuje na ten cel o pół miliona więcej od nas.** Wisła pozostaje więc dzika rzeka i jest tylko natchnieniem dla naszych poetów, opiewających jej niszczącą potęgę.

Regulacja Wisły jest to zagadnienie, wymagające 20 lat. Na przeprowadzenie tego zadania potrzeba siedmiu przeciętnie rządów i czterech kolejnych sejmów. Tymczasem każdorazowy rząd nie chce się zaangażować w lokowanie szczupłych środków na nieefektywną pracę. I dzieje się tak, że **wobec zamulania się Wisły od Torunia pod Tczew Niemcy odgrająają się, że ten system wodny powinien być umiędzynarodowiony, ponieważ Polacy go nie wyzyskują.** Poniżej Torunia jest trochę lepiej. Nie

połączona jest Wisła z Wartą. Dzięki inicjatywie wojew. Maruszewskiego, który potrafił wydestać pieniądze na kanał Gopło Warta i ta trasa zostanie wciągnięta w system wodny Wisły.

Według prowizorycznych obliczeń **uporządkowanie naszych dróg wodnych będzie kosztowało 600 milionów zł.** Oprócz tego minimalnego planu istnieje plan ogólny, którego zrealizowanie wymaga wydatków w sumie 2,200 milionów zł (na wojew. zachodnie 142 miliony zł). W roku przyszłym wydatkować będziemy na ten cel 2,740 tys. zamiast potrzebnych 30 milionów zł!

Na drugim miejscu mówca stawia zagadnienie dróg bitych w Polsce. Na ten cel w innych państwach **opodatkowanie na głowę ludności wynosi 20 do 40 zł, gdy u nas wypada przeciętnie z czterech.** W nowym budżecie wydatkować się będzie sumą minimalną 26,200 tys.

zujących 80 nowych parowozów rocznie buduje się tylko 25. Roczna norma dla wagonów osobowych wynosi 250 wagonów nowych. A buduje się zaledwie 120 sztuk itd. itd. Razem zaległości w pieniądzu te wynoszą dla parowozów, wagonów osobowych i towarowych oraz szyn kolejowych kolosalną sumę **488 milionów zł!**

Nie mniej żałośnie wygląda sprawa warsztatów kolejowych. Duże zaniedbania widzimy w urządzeniach technicznych i budynkach. Pomimo tych przeszkód organizacja pracy w naszych warsztatach posuwa się stale naprzód.

Ten żalony stan rzeczy musi się odbić na obronności kraju. Mówca sądzi, że najwyższy czas zerwać z dotychczasową polityką i dlatego uważa, że kolej nie powinna wpłacać prelimitowanych 42 milionów zysku do skarbu państwa. Pieniądże te należałoby obrócić na **renowację taboru kolejowego.**

Mówca rzeczowymi argumentami usprawiedliwia liczny stan pracowników PKP. Natomiast opowiada się, że **nadmernie zostały rozbudowane biura kontrolujące ilość pracowników tych biur.**

Żądania pos. Dudzińskiego.

Pos. Dudziński w końcu składa nast. oświadczenie: nie doszukawszy się znamion wielkości w budżecie ministerstwa komunikacji, zgłaszam wniosek o skreślenie 42 milionów zł, które kolej ma wpłacić do skarbu państwa, jako zysk oraz proponuję rezolucję: 1. Sejm wzywa rząd, aby opracował plan komunikacyjny państwa. 2. Sejm wzywa rząd do opracowania projektu zatrudnienia maksymalnej ilości więźniów przy regulacji rzek i kopaniu kanałów. 3. Sejm wzywa rząd do zmiany bilansowania na PKP przez utworzenie funduszu amortyzacyjnego lub funduszu odnowienia.

Rząd zgłasza swoje veto!

Odpowiedział pos. Dudzińskiemu wiceminister skarbu p. Grodyński, mówiąc:

Mam zaszczyt oświadczyć w imieniu Pana Ministra Skarbu, że skreślenie kwoty 42,000,000 zł z pokrycia budżetowego spowoduje brak pokrycia wydatków, którego p. minister skarbu nie widzi możliwości zastąpienia innym źródłem dochodu. Wobec tego p. minister skarbu nie może wyrazić zgody swej na wniosek zaproponowany przez p. referenta.

Grozi nam katastrofa.

W dyskusji pierwszy zabrał głos p. Starzak, mówiąc: Koleje świadczą ponad swe siły i możliwości i jeżeli tak dalej pójdzie, to możemy się doczekać niewesołej rzeczy, bo **obecny stan grozi katastrofą.** Okres obecny cechuje po-

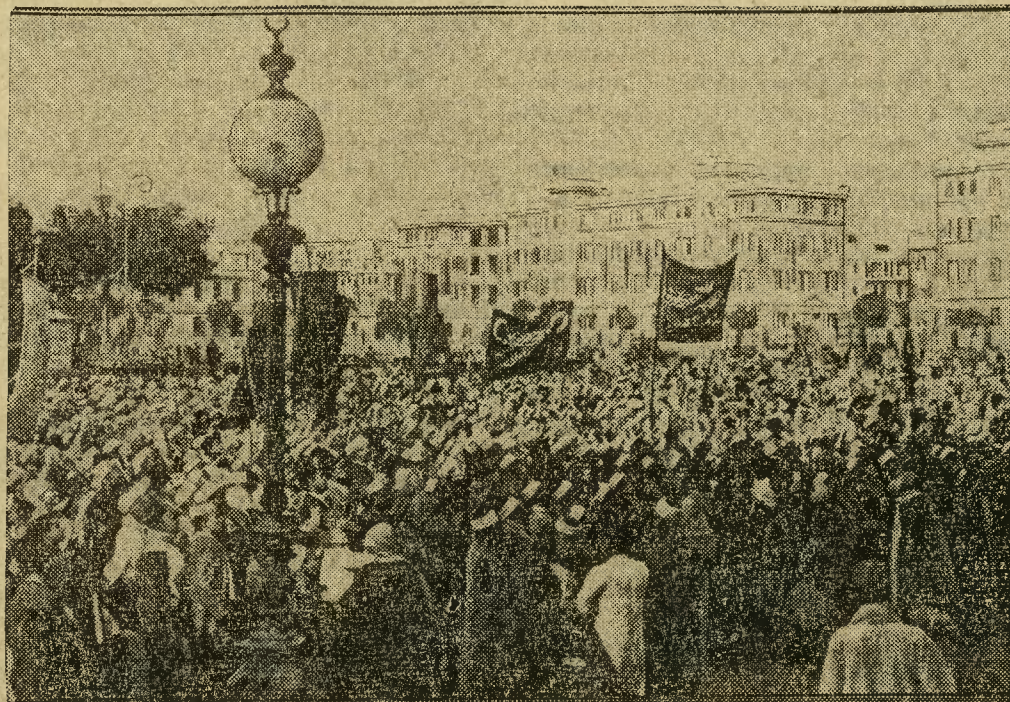
(Ciąg dalszy na str. 2)

Zniszczenie majątku kolejowego grozi obronności państwa.

Mówiąc o kolejach państwowych, sprawozdawca podkreśla, że PKP nie ma w swoim bilansie ani funduszu od-

nowienia, ani funduszu amortyzacyjnego. Istnieje pewna norma uzupełnienia ilości taboru. Obecnie zamiast opowia-

Kair się cieszy.



W związku ze ślubem króla Egiptu Faruka tłumy zaległy place Kaira i głośno manifestowały swoją radość.

O polską mądrość polityczną.

(Ciąg dalszy).

istnienia Rzplitej można znieść. Różnym grupom wyznaniowym i narodowym należało dać różny statut prawny.

Strasznie myli się, kto sądzi, że mechaniczna jednostajność prawna wytworzyła poczucie jedności Rzplitej. Wszak śmiało możemy powiedzieć, że w czasach zaborczych było mniej uprzedzeń do ziomków z innych ziem polskich niż dziś — mimo naszych praw jednolitych. Wszystkie nasze ustawy państwowe noszą na sobie znamię, jakoby tworzył je wieczny żyd-tułacz, wyzuty z ziemi. Są to ustawy narodu koczowniczego, a nie narodu związanego od wieków z ziemią.

Te same znamiona mają wszystkie ustawy samorządowe. **Typowa umysłowość koczowniczego czynnika rosyjskiego tkwi w całym ustroju państwowym.** Tych ustaw nie tworzyli ludzie z ziemią czy z miastem związani, lecz tworzyli je **duchowi żydzi**. Płk Sławek chciał przynajmniej posła z ziemią związać, ale i to mu się nie udało, bo udać się mu nie mogło, skoro całego ustroju nie umiał powiązać z ziemią i człowiekiem na tej ziemi żyjącym.

W polskim ustroju państwowym brak śladów historycznej polskiej mądrości politycznej, dlatego ten ustrój jest zły i z natury swej musi demoralizować.

Tylko zrozumienie ustroju dawnej Rzplitej może nas naprowadzić na ślady polskiej mądrości politycznej.

Przemysław Mariański.

Witosa jedzie do Szwajcarii i Francji.

Praga, 26. 1. (Tel. wł.) Przed kilku dniami polska prasa donosiła, że Polonia amerykańska zamierza zaprosić Wincentego Witosa do siebie z odczytami. Jak się dowiadujemy, Witos przebawający obecnie w Czechosłowacji uda się w najbliższym czasie do Szwajcarii i Francji, natomiast nie zdecydował się jeszcze na wyjazd za ocean.

Demonstracja przed zjazdem ZNP.

„Czas” zamieszcza poniższą, ciekawą informację:

„W kołach katolickich pedagogów wywołał przykre wrażenie fakt, że według dotychczasowego programu zjazd ten nie zostanie poprzedzony nabożeństwem. Te same koła zwracają uwagę, iż jeszcze niedawno rzecz miała się odmiennie, gdyż przed zjazdem nauczycielstwa polskiego okręgu krakowskiego odprawiona została na intencję obrad msza św. na Wawelu”.

Odnaczenie weteranów powstania styczniowego.

Zamieszkali na Pomorzu dwaj weterani powstania 1863 roku: **January Janiszewski** z Wiąga, powiat Świecie oraz **Stanisław Walter** z Chełmży — odznaczeni zostali **Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski**.

Przedwczesna wiosna.

Poznań, 26. 1. (PAT). Z okolic Poznania donoszą, że pod wpływem nagłego ocieplenia się krzewy pokryły się zielenią, a na drzewach pękają pączki. W jednym z ogródków działkowych pod Poznaniem zakwitł krzew róży.

Generał Weygand ciężko chory.



Był głównodowodzący armii francuskiej generał Weygand, który od dłuższego czasu jest chory, został przewieziony do szpitala, gdzie musiał poddać się operacji.

Stan taboru kolejowego grozi katastrofą...

(Ciąg dalszy).

prawę koniunktury, co dało się również odczuć na odcinku PKP. Stwierdzam, że nie znam przedsiębiorstwa, któreby świadczyło równie wielkie usługi na rzecz Państwa, jak właśnie koleje państwowe, ale muszą one nieco odsapnąć, bo świadczenia te trwają już blisko 10 lat.

A kto poprawi byt pracowników PKP?

Na zakończenie — zapytanie do p. ministra: **Jak zamierza w dalszym ciągu poprawić byt pracowników kolejowych.** W ostatnim roku zrobiono bardzo dużo dla pracowników kolejowych, więcej niż na przestrzeni ostatnich kilku lat, ale **90% pracowników zarabia mniej, niż 200 zł miesięcznie**, a jaką wykonywują pracę — wszyscy wiedzą. Dlatego proszę p. ministra, aby w miarę możliwości pomyślał o rewizji uposażeń.

Czy p. minister ma gwarancje, że nie powtórzy się więcej ostatnia forma rozliczeń z Niemcami, kiedy w zamian za **wyłożoną gotówkę otrzymaliśmy maszyny, co dla Niemców jest bardzo wygodne.**

Most między Chełmkiem i Świeciem.

Pos. Ślaski z pow. chełmińskiego oświadcza: Jednym z ważnych zagadnień jest **budowa mostu między Chełmkiem i Świeciem.** Pozwoliłoby to na znaczne zbliżenie stolicy Pomorza — Torunia do Gdyni, dla ruchu kołowego. Samorządy dwóch powiatów, a także samorząd wojewódzki gotowe byłyby dać na ten cel znaczne fundusze razem około 200.000 złotych. Można by do tego dodać jeszcze dotacje Funduszu Pracy. Pozwoliłoby to na rozpoczęcie prac przy

Minister komunikacji odpowiada.

Poszczególne ministrowie w bież. roku nie mają szczęścia do sprawozdańców budżetowych. **Trudno też o bardziej krytyczne nastawienie, jakiemu dał wyraz pos. Dudziński.** Nic też dziwnego, że minister musiał z miejsca odpowiedzieć:

Rok 1937 określa minister dla polskich kolei państwowych jako rok niezły i to mimo, że podwyżka taryf towarowych ani osobowych nie nastąpiła. Taryfy — ze względu na ogólną politykę cen, reprezentowaną przez rząd — zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie. Liczne natomiast były **zniżki taryfowe.**

„Daj Boże — na zawsze“.

Pomyślne wyniki finansowe pozwoliły — **daje Boże na zawsze — odkręcić śrubę, stosowaną dotąd przy wydatkach i wykonać w szerszych rozmiarach programy pracy poszczególnych działów służby kolejowej.**

W poszczególnych służbach udało się podnieść kredyty na utrzymanie, konserwację i naprawy, nie osiągając jednak pełnych norm.

Dalszy krok naprzód widać w planie na 1938 r., w którym kredyty specjalnie, gdy chodzi o **służbę drogową i warsztatową**, doznały stosunkowo znacznego zwiększenia.

Stosunkowo **najgorzej przedstawia się sprawa taboru pod względem ilościowym**, w szczególności w wagonach osobowych, gdyż w tym względzie zasadnicza poprawa w porównaniu z 1936 r. nie nastąpiła, a ruch osobowy wykazał wielki wzrost.

Pomimo trwającej przeszło od roku poprawy koleje nasze w końcu roku ubiegłego nie posiadały jeszcze odbudowanego w całości kapitału obrotowego.

Zamiast gotówki — otrzymaliśmy towary.

Ministerstwo komunikacji musiało ograniczać dyrekcje kolejowe w dysponowaniu przyznanymi im rocznymi kredytami. Na zwiększenie gotówkowych środków obrotowych wpłynęło w dużej mierze **uruchomienie w gotówce części wierzytelności naszych kolei za-**

Dlaczego roboty daje się żydom zagranicznym?

Następnie pos. Jasiński zapytuje p. ministra, **dlaczego już 5 robót inwestycyjnych zostało powierzonych firmie francuskiej „Israel, Freen et Co.“, dlaczego tej firmie przydzielą się roboty przy obwałowaniu Wisły, gdy firma ta za m³ betonu liczy 160 zł, a inne firmy krajowe tylko 25 zł.** Jakie kwoty wydała powyższa firma na roboty inwestycyjne w Rożnowie i inne, a jakie sumy wydał rząd?

W awansach — pominięto powstańców wielkopolskich.

Pos. Sioda zauważa: **Połączenia kolejowe na Pomorzu są szczególnie fatalne.** Szybkość wagonów osobowych pozostawia bardzo dużo do życzenia. Opłaty za przechowanie bagażu są niewspółmiernie wysokie, trzeba je obniżyć i obliczać za godziny, a nie za doby. **W awansach kolejowych nie wzięto wcale pod uwagę, mimo ustawy o zapewnieniu pracy niepodległościowcom, byłych powstańców ziem zachodnich.**

budowie mostu już w bieżącym okresie. **Potrzeba decyzji ministerstwa, by przystąpić do robót wstępnych (wytyczenie rozplanowania i wyznaczenie robót ziemnych).** Dałoby to możliwość zatrudnienia bezrobotnych przy celowej pracy, odbiłoby się korzystnie na miejscowych stosunkach gospodarczych i wzbudziłoby w społeczeństwie wiarę w celowość prac, przeprowadzanych z funduszy publicznych.

mrożonych w Niemczech. Wierzytelności polskich kolei państwowych na zablokowanym rachunku w Berlinie, łącznie z odsetkami bieżącymi wzrosły do sumy **105.337.965.32 zł.**

Ilość pracowników kolejowych wzrosła o 7 procent.

Z kolei min. Ulrych mówi o wysiłkach, podjętych na polu gospodarki personalnej i akcji, zmierzającej do usprawnienia, tj. możliwego skomercjalizowania kolejnictwa.

Wydatki personalne stanowią ok. 70 procent ogólnych wydatków eksploatacyjnych P. K. P., to też sprawną i oszczędną gospodarką kolei uzależniona jest głównie od odpowiedniego doboru pracowników, ich kwalifikacji, wykształcenia, odpowiedniego ich wykorzystania oraz stopnia wydajności ich pracy.

Minister jest zadowolony z własnej polityki płac.

Zwiększone wpływy przedsiębiorstwa PKP pozwoliły rozwiązać szereg palących problemów z zakresu **polityki płac.**

Od dn. 1 stycznia 1938 r. wprowadzono **dotatki służbowe dla dyspozytorów i dyżurnych ruchu itd.** Zależnie od stanowiska i natężenia pracy, dodatki te wynoszą od 10 do 60 zł miesięcznie. Obejmą one ogółem ponad 10 tys. pracowników przy wydatkach około 2,500 tys. zł.

Zwiększone w r. 1938 awanse, **podniosą poziom płac.** Awanse te obejmą ok. 20 tys. pracowników, tj. prawie trzy razy więcej niż w r. ub. kosztem około 2,500 tys. zł rocznie.

Awanse w niższych grupach od 13 do 8-ej stanowią ok. 93 proc. wszystkich awansów. (Jak te awanse były przeprowadzone na Pomorzu — pracownicy kolejowi różnie mówią! — Red.).

Rozwój ogólnej koniunktury wywołał jednak w ciągu 2 lat ostatnich pewne zjawisko ujemne, mianowicie **przejście wielu wartościowych pracowników z wyższym wykształceniem, a przede wszystkim inżynierów, ze służby na PKP do przedsiębiorstw prywatnych,** a to wobec znacznego wzrostu płac w

przemysłu. Proces ten trwa nadal, wyrządzając wielkie szkody kolei.

Dla zapobieżenia temu procesowi będą musiały być przedsięwzięte środki zaradcze.

Plasterek motoryzacyjny.

W polityce motoryzacyjnej na rok najbliższy minister przewiduje:

1. Dalszy rozwój warunków, sprzyjających **przyrostowi taboru mechanicznego w Polsce.** Będzie to możliwe wydanie pogłębienie ulg, przysługujących nabywcom i posiadaczom samochodów.

2. **Popieranie budownictwa garażowego i zakładanie stacji obsługi pojazdów mechanicznych.**

3. **Obniżenie kosztów eksploatacji pojazdów mechanicznych.** Głównym zagadnieniem jest tu **obniżka ceny materiałów pędnych i kosztu części zamiennych, opon itp.**

Centralne lotnisko komunikacyjne w Warszawie.

W dziedzinie komunikacji lotniczej do najważniejszych prac inwestycyjnych należy zaliczyć **przygotowania do budowy centralnego lotniska komunikacyjnego w Warszawie na Gocławiu**, dla którego wywłaszczono już i wykupiono część gruntów, wykonano projekty ogólne, a nadto rozpisano konkurs na urbanistyczne rozplanowanie portu lotniczego.

W ub. r. miały miejsce 2 **wypadki samolotów komunikacyjnych.** Obydwa wydarzyły się w złych warunkach atmosferycznych i zbiegły się co do czasu z całą serią podobnych wypadków w świecie.

W wyniku badań okazało się, że **zasadniczą przyczyną obydwu wypadków były mgła i oblodzenie.**

Ostatnia prośba ministra.

Min. Ulrych na zakończenie powiada: **Nie zapominajmy, że wszelki postęp wymaga ofiar. Chwilowe niepowodzenia nie powinny jednak hamować naszych wysiłków o opanowanie szlaków powietrznych.**

Proszę wysoką komisję o przyjęcie preliminarza budżetowego ministerstwa komunikacji oraz **wpłaty do skarbu z przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ zgodnie z przedłożeniem rządowym.**

Z poprzednio przygotowanej już mowy ministra widać, że **nie spodziewał się on ataku ze strony pos. Dudzińskiego, którego zarzuty nie zostały obalone.** (R.)

Zjazd wojewódzki Stronnictwa Pracy na Pomorzu odroczony.

Tymczasowy zarząd wojewódzki Stronnictwa Pracy na woj. pomorskie na posiedzeniu odbytym w Bydgoszczy w dniu 25 bm. łącznie z działaczami terenowymi postanowił przesunąć termin I. walnego zjazdu Stronnictwa Pracy Wielkiego Pomorza do **dnia 3 kwietnia 1938 r.**

Odroczenie zjazdu nastąpiło na skutek życzeń działaczy terenowych.

Tymczasowy zarząd wojewódzki.

ZARZĄD ZW. MIAST WIELKOPOLSKIEJ ODWIEDZIAŁ BYDGOSZCZ.

Wczoraj, dnia 25 stycznia odbyło się w Bydgoszczy posiedzenie zarządu **Koła Miast Wielkopolskich**, którego prezesem jest p. **prezydent Barciszewski.** Zarząd rozważał sprawy związane z ustaleniem **nowych granic administracyjnych między Wielkopolską a Pomorzem z jednej, a Wielkopolską i Kongresówką z drugiej strony.** Dalej uchwalono odbyć w dniu 3 lutego 38 r. plenarne zebranie Koła Miast, na którym, prócz formalnych spraw zarządu wygłoszone zostaną referaty, a mianowicie: **p. naczelnik Trzebiński** na temat „Elektryfikacja Poznańskiego” oraz „Polityka cen za siłę i światło”. Dyrektor Związku Miast Polskich w Warszawie p. **Marceli Porowski** wygłosi referat o aktualnych zagadnieniach samorządu polskiego.

W zebraniu tym uczestniczyli również burmistrzowie tych miast wielkopolskich, które od 1 kwietnia br. przypadną do Pomorza.

Po obradach uczestnicy zebrania zwiedzili nową stację pomp, stację transformatorową powiatowej centrali elektrycznej oraz nowy szpital miejski.

na **Ułtoropieście**

Sejm krytykuje rząd. Coraz to jakiś poseł stawia mniej lub więcej ostre zarzuty przeciw polityce rządu, przeciw poczynaniom ministrów i urzędników. Gdy się czyta sprawozdania z obrad sejm i jego komisji, zdawaćby się czasami mogło, że ten sejm jest naprawdę odzwierciedleniem opinii publicznej — tyle się słyszy słusznych żalów i zastrzeżeń. Nietety jednak, jest to tylko złudzenie optyczne. Sejm, spreparowany według ordynacji pp. Sławka i Kozłowskiego nie jest wyrazem nastrojów społeczeństwa. Bo nastroje społeczeństwa są przede wszystkim konsekwentne. A tymczasem postowie — nawet ci najostrożniej krytykujący — stają bezradnie tam, gdzie się kończy słowo frazes, gdzie trzeba okazać swoją wolę, gdzie trzeba działać choćby... przez głosowanie. Krytyka w ustach pp. postów, choć przeważnie słuszna i uzasadniona, w istocie swojej obliczona jest na tani efekt i na kokietowanie opinii.

Jednak i tak jak jest — jest dobrze. Przynajmniej różne przykre sprawy, które krążą z ust do ust i obrastają plotką, które nie mogą nawet z względu na praktyki cenzury wyjść na łamy gazet, a jeśli wyjdą, to są uważane za złośliwości opozycyjne — przynajmniej w takie zakamarki rzeczywistości dostaje się trochę światła.

Wprawdzie rząd z krytyki dobrze wytrenowanych i karnych, gdy potrzeba posłów nie wiele sobie robi, wprawdzie odpowiedzi na interpelacje i przemówienia ministrów w komisjach wyglądają na dobrotliwe poklepywanie po plecach niegrzecznych dzieci — ale i dzięki temu nawet plotki i podejrzenia nabierają bardziej rzeczywistych konturów i sytuacja robi się przejrzystsza.

Z tą gwałtowną choć bezplodną krytyką, z tym zabieganiem o względy czynników opozycyjnych parlament wygląda jak — jirycyk w zalotach. Czy te zaloty, czy te próby zyskania obie popularności wreszcie się powiodą — raczej należy wątpić. Przede wszystkim już u kolebki tych izb leży błąd nie do odrobienia — rodzice, tj. Sławek i ordynacja. A po drugie w tych dzisiejszych zalotach i szamotaniach się brak jest rzeczy najważniejszej — szczerości. Społeczeństwo ani rusz nie może uwierzyć w to, że krytyka poselska jest szczerą, skoro wszelkie zastrzeżenia się kończą, gdy przychodzi do głosowania...

Rozwiązanie „klubu miliardów“.

Czerniowce, 25. 1. (PAT) „Porunca Remii“ donosi, że minister Cuza, jako prezes rządzącej partii chrześcijańskorodowodowej zażądał od ministra handlu rozwiązania związku wielkiego przemysłu i kapitału w Bukareszcie, do którego należą w większości żydzi. Klub ten jest popularnie zwany „klubem miliardów“. Wydał on przed kilkoma dniami przyjęcie dla ministra handlu Diburiu, przy czym na bankiecie byli obecni również żydzi.

Sołtys skazany za strajk chłopski

Kraków, 25. 1. (PAT) Sąd okręgowy w Krakowie skazał za udział w strajku rolnym w sierpniu ub. roku sołtysa ze wsi Gwizdowa w powiecie bocheńskim Stanisława Broszkiewicza, na 1 rok więzienia.

Kobieta — sołtysem.

Mogilno (mk.) Rada gromadzka Wyrobków mogileńskich pod Mogilem dokonała w ub. niedzielę wyboru sołtysa. Większością głosów na stanowisko to wybrano kobietę Annę Skubiszakową — żonę rolnika ze Stawisk. Do pomocy jej wybrano jako podsołtysa również kobietę p. Przybylską Stanisławę, wł. 300 morgowego gospodarstwa z Chabska. Wybór naprawdę niezwykły i rzadki, a dokonała go rada złożona z samych mężczyzn.

Sensacyjne aresztowanie w Strzelnie.

Strzelno (mk.) W mieście tuł. aresztowano Stefana Dymela, redaktora odpowiedzialnego i współpracownika sanacyjnej „Gazety Mogileńskiej“ wychodzącej w Strzelnie. Aresztowany stoi pod zarzutem dokonania szantażu na pewnej znajomej o sobie zamieszkałej w Strzelnie.

Niebezpieczna granica

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“).

Korespondent nasz paryski z dwutygodniowego pobytu swego w Czechosłowacji kreśli ciekawy obraz przeobrażeń, spostrzeżonych u naszego pobratymca czeskiego, tak niechętnie widzianego przez naszego min. Becka. Oddajemy głos p. dr. T. Kiełpińskiemu. — red.

Począwszy od Pilzna pociąg wspina się po łagodnych zboczach gór. Na tle bielej śnieżnej odcina się ogromnie intensywnie prawie czarna zieleni smreków. Arkady mostów rozpięte nad skutnymi lodem łożyskami potoków. Niebo w słonecznych skrajach, na tle błękitu rysuje się każda gałązka tak plastycznie, iż ma się wrażenie jakby nadzwyczaj subtelnej dekoracji teatralnej. Ponad dolinami leży cisza srebrzysta, cudowny spokój skapanego w zimowym słońcu dnia. Małe, czystościutkie stacyjki, z których bucha śmiech. Perony zavalone stosami nart...

Tak wygląda z okien wagonu „niebezpieczna granica“, „newralgiczny punkt Europy“, jednym słowem — Sudety. Kwestia mniejszościowa... Mam w walizce całą masę statystyk, wykresów, dużo bibuły takiej i owakiej propagandy. Będzie czas, aby dokładniej przejrzeć to wszystko w Paryżu. W tej chwili chodzi o co innego: jak te „palące kwestie“ przedstawiają się nie tyle z lotu ptaka, ale z biegu pociągu lub wspaniałych szyb turystycznych autobusów, kursujących po doskonale utrzymanych drogach sudeckich? Więc przede wszystkim począwszy od Mariąnskich Łaźni (Marienbadu) spotykamy wszędzie napisy dwujęzyczne, niemieckie i czeskie. Nazwę każdej stacji podaje konduktor w dwóch językach: najpierw po czesku, po tym po niemiecku. Tak samo wszystkie informacje, dotyczące ruchu, podają megafony w interpretacji niemieckiej, a po tym w czeskim skrócie. W Karolowych Varach (Karlsbadzie) obowią-

zuje jeszcze — francuski. Ułatwienie dla kuracjuszy przybyłych z zagranicy. Służba kolejowa obowiązana jest znać oba języki. Na zapytanie niemieckie, otrzymuje się wyczerpującą odpowiedź w tym samym języku. O jakimkolwiek bojkocie lingwistycznym ze strony administracji nie może być mowy, chociażby z tego powodu, iż jest ona w swej większości — niemiecka.

Teraz ludność. Na mapach etnograficznych Czechosłowacji spotykamy szeroki pas czerwony, biegnący wzdłuż gór, oznaczony czerwoną barwą. Czerwone punkciki, znaczące osiedla niemieckie, biegną schodząc aż do Pragi. Wiemy: trzy miliony Niemców. Największy problem państwowy... Cyfra poważna. I temat bardzo ożywionych dyskusyj. Nie trzeba bowiem zapominać, że lat temu np. 50, — procent Niemców w Czechach był niemal dwa razy większy, aniżeli dzisiaj. Od czasów bitwy pod Białą Górą mamy do czynienia z procesem germanizacji, który dosięga kulminacyjnego punktu na początku XIX wieku. Po tym zaczyna się proces „odniemczania“ słowiańskiego ludu, proces, który trwa dotychczas i którego postęp zwłaszcza w okresie powojennym, zaznacza się bardzo silnie. W wielu miastach i miasteczkach sudeckich obserwujemy te same przejawy etnograficzne, które po roku 1919 zaistniały na terytoriach, jakie Niemcy musieli odstąpić dawnym właścicielom. Powraca świadomość i poczucie narodowe nawet w ośrodkach silnie zgernimizowanych. Proces ten będzie postępował w najwolniejszym tempie w tych obszarach, gdzie żywioł niemiecki jest zwarty i przełał się wielką falą poza naturalne granice kraju. Tego rodzaju zjawisko zachodzi właśnie w Sudetach. Ale i tutaj spotykamy się ze stałym wzrostem procentu Słowian, w okręgach, które były jeszcze niedawno uważane za stuprocentowo niemieckie. Tak np. Cheb (Eger) ma ludność czysto niemieck-

ką, ale już w okolicach Mariąnskich Łaźni występuje w sposób wybitny — dwujęzyczność.

— Granice trzeba tu poprowadzić już przez progi domów — mówi jeden z działaczy czeskich.

Możliwe, że to określenie jest zanadto optymistyczne. Niemniej jednak żywioł niemiecki znajduje się tu nie tyle w ofensywie, ile na linii obronnej.

I tu trzeba zaznaczyć, że ten proces wzrostu słowiańszczyzny na ziemiach sudeckich odbywa się bez jakiegokolwiek nacisku ze strony władz centralnych. Nacisk ten jest niemożliwy chociażby z tego powodu, że w miastach sudeckich, rady miejskie, złożone zresztą w silnej większości z Niemców, mają bardzo duży zakres działania: tak np. ich kompetencji podlega szkolnictwo ludowe i zawodowe, dalej cała niemal organizacja życia społecznego na danym obszarze. Można sobie wyobrazić, jak dokładnie i starannie wyzyskane są te wpływy. Ale idźmy dalej. Rząd praski, starając się pozyskać dla siebie ludność — nie tylko że nie ograniczał liczby dawnych gimnazjów niemieckich, ale zakładał nowe szkoły średnie i wyposażał je we wszystkie środki naukowe. Gimnazja niemieckie w Sudetach należą do typu najlepszych szkół w Czechosłowacji. Widziałem takie gimnazjum w Chebie: poza dwujęzycznym napisem nad bramą (państwowe gimnazjum niemieckie) — nie było tam ani jednego ogłoszenia, ani jednego komunikatu w języku czeskim...

Podobnie zresztą wygląda ulica w miastach, o przeważającej większości niemieckiej. Niemieckie i tylko niemieckie napisy na sklepach. Niemieckie dzienniki w dowolnej ilości i wyborze. W kinoteatrach filmy „Ufy“, niektóre nawet bez podtytułów czeskich... Niemieckie ogłoszenia na dworcu autobusowym, niemieckie jadłospisy w restauracjach. Sącząc z ogromnego kufla piwo pilzneńskie, słucha się radia z Monachium czy Norymbergii, w którym idzie odczyt o „dynamizmie germańskim“ i konieczności skupienia rasy niemieckiej w jednym wielkim narodowym ognisku... Ulicą przechodzi jakaś wycieczka szkolna: nauczyciel w meloniku i dzieciarnia niemilosiernie fałszująca „O Tannenbaum“...

Cheb jest miastem prześlizniętym, mało znanym i mało reklamowanym, czego należy żałować. Całymi godzinami można się włóczyć po wspaniałym „Marktplatzu“, jednym z najoryginalniejszych w całej środkowej Europie, zbiorowisku domów z XV i XVI wieku. Warto zająć do kwatery Wallensteina, domu, w którym obok Rady Miejskiej znajduje się ciekawe muzeum. Warto obejrzeć gmach, w którym mieszkał Schiller. Wszędzie spotykamy tablice, wszędzie objaśnia nas o sile cywilizacyjnej i kulturalnej, jaką przedstawiają „Die Deutschen im Sudetenland“. Ale trzeba również lojalnie zaznaczyć, że nigdzie nie spotykamy się z akcentami czy szowinizmu czy nienawiści plebiennej...

Tak przedstawia się „kwestia niemiecka“, oglądana oczyma turysty. Można ją ujmować znacznie głębiej, można przytaczać jej „historyczny rozwój“ i wysnuwać wnioski na przyszłość. I z długiego doświadczenia wiemy, że najciekawsze i zwykle słuszniejsze są takie właśnie nieobowiązkowe obserwacje, krótkie refleksy z codziennego życia, które zamyka się w ramach cudownie pięknych gór sudeckich...

I jedynie na marginesie tego rozkładu jazdy, który wiedzie nas wzdłuż granicy niemieckiej w zachodniej Czechosłowacji — można dorzucić małą uwagę. Wiemy, że zaognienie stosunków czesko-polskich nie powinno leżeć w interesie obu narodów słowiańskich. Przeciwnie, rozwój wypadków europejskich wskazuje, że nie tylko nam, ale przede wszystkim Pradze musi zależeć na jak najlepszych stosunkach z Polską — i to stosunkach, nie ograniczających się jedynie do relacji sąsiedzkich. Pod koniec wojny światowej wysuwano ze strony polskiej, podówczas Narodowego Komitetu w Paryżu, szereg propozycji, których niedocенienie nad Wołtawą pomściło się ogromnie na losach Europy Środkowej. Otóż jednym z powodów nieporozumień czesko-polskich, jest kwestia naszych mniejszości na Śląsku. I tu nasuwa się pytanie: czy nie można zastosować po drugiej stronie Olzy tych samych praw, jakie przysługują ludności niemieckiej w okręgach sudeckich? Czy realizacja tych obietnic i zapowiedzi, jakie kilkakrotnie wyrażano w Pradze nie doprowadziłaby do tak pożądanego odprężenia między dwoma narodami? I czy wreszcie usuwanie tych wszystkich zadrzań, jakie istnieją niestety na Śląsku, nie byłoby najwłaściwszą polityką, czy nie wzmocniłoby bastionu tej Słowiańszczyzny, która w ciągu tysiąca lat zdołała się oprzeć nawale germańskiej, a dzisiaj stawia czoło niemieckiemu pochodowi na Wschód i na Pomorze i na Mazurach i na bardzo eksponowanej linii sudeckiej? Są to refleksje, których komentowanie mogłoby doprowadzić do bardzo daleko idących wniosków. Nasuwają się one mimo woli, kiedy w czeskich Sudetach mijamy tak licznie i doskonale utrzymane osiedla, miasteczka i szkoły — niemieckie.

Dr Tad. Kiełpiński.



Rynek w Chebie. Z tyłu dom Wallensteina.

Oczyścić atmosferę w Z.N.P.!

Słowa p. premiera i czyny ministra oświaty.

Warszawa, 25. 1. W komisji budżetowej Senatu zabrał głos premier gen. Sławoj-Składkowski, który odpowiadał na zarzuty i zapytania pod adresem rządu. P. premier twierdził, że nie ma rozbieżności w łonie rządu, jeżeli chodzi o ważne i zasadnicze wystąpienia. Każdy z ministrów kieruje polityką własnego resortu i rażąco wystąpienia, które by świadczyły o nieskoordynowaniu wysiłków nie ma.

W sprawach dotyczących zajęć w Małopolsce Wschodniej i w sprawie żydowskiej p. premier przesunął swe odpowiedź do dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych, przechodząc do sprawy Z. N. P.

Szef rządu zaznaczył, że mówił już o tym w Sejmie. Chodziło mi o to, dał premier, że ludzie, którzy nie byli komunistami, a tylko tolerowali tych, którzy pisali w duchu komunistycznym — ci ludzie stali na czele Związku Nauczycielstwa Polskiego, czyli nie zawsze umieli kierować Związkiem w duchu idei naszego państwa. Ponieważ kwestia była bardzo poważna, więc mimo, że formalnie powinien to załatwić Komisarz Rządu, uważałem tego rodzaju załatwienie sprawy za niewspółmierne dla państwa, a więc ze sam, własnym swym podpisem powinienem tę kwestię załatwić. Na pewno ci ludzie nie wrócą

już do tej linii pracy. Pani pytała, mówi premier, zwracając się do p. sen. Fleszarowej, dlaczego nikogo z nich nie zamknąłem, jeżeli widziałem, że popierają komunizm. Bardzo mnie dziwi takie pytanie. To pytanie stawiają mi wszyscy endecy. Czy pani przypuszcza, że gdybym był zawziętym, zaciekłym człowiekiem, to nie potrafiłbym tych kilku ludzi zamknąć? Na pewno potrafiłbym, ale nie zrobiłem tego, by nie robić z siebie zwycięskiego wodza, gdyż uważam siebie tylko za sługę państwa, który wypełnia swój obowiązek. I dlatego to, że pani mówi, że zrobiłem źle, że endecy również tak mówią, to dowodzi, że poszedłem po środku i będzie to dobre dla Polski.

Postaram się, żeby wybory do Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyły się w końcu stycznia, a jeżeli odbędą się bez demonstracji przeciwko stanowisku rządu, to na pewno uznam wszystkie uchwalone tam rzeczy, a wówczas Zw. Nauczycielstwa Polskiego wróci na drogę samorządu, bo o to mi chodzi. Jeżeli to zrobiłem, to dlatego, by oczyścić atmosferę.

(Słowa p. premiera zasługują na żywy poklask, zwłaszcza gdyby p. minister Świętosławski zechciał się do zapowiedzi swego szefa nagiąć i przystosować. — Red.)



Potworna zbrodnia pod Rypinem.

Narzeczony zastrzelił cztery kobiety.

Zjazd techników w Katowicach. Przy udziale około 500 delegatów odbył się w Katowicach zjazd techników okręgu śląsko-dąbrowskiego. Zebrani wypowiedzieli się za projektowaną przez rząd ustawą o tytule inżyniera dyplomowanego i inżyniera. Zebrani proponują kilka poprawek, zmierzających do umożliwienia ubiegania się o tytuł inżyniera także absolwentom dawnych technicznych szkół średnich, do których przyjmowano po skończeniu 4 klas gimnazjum (dawnego).

Posel gdański schronił się do Szwecji. Policja szwedzka komunikuje, że przywódca komunistów gdańskich Plenikowski był miesiąc temu aresztowany i przesłuchany w Sztokholmie, po czym wysiedlono go jako niepożądanego cudzoziemca. Plenikowski wyjechał do Danii, lecz kilka dni później powrócił do Szwecji. Plenikowski ubiega się o przyznanie mu prawa azylu i nie jest wykluczone, że otrzyma zezwolenie na pobyt w Szwecji z warunkiem powstrzymania się od wszelkiej działalności politycznej.

Kołodnicy z bronią. Policja państwowa w Kamionce Wołoskiej, pow. Rawa Ruska skonfiskowała 4 karabiny, 2 pistolety, 4 strzelby, 5 sztuk kołodniczek, którzy w czasie świąt obrządku grecko-katolickiego tak uzbrojeni urządzali kołodując, szereg awantur po wsiach. Dwom kołodnikom musiano odebrać siła, ponieważ grozili użyciem jej przeciw posterunkowym policji państwowej.

Zjazd ZNP przy drzwiach zamkniętych. Na ostatniej konferencji sen. Sienki, preza okręgu krakowskiego ZNP z kuratorem Związku Nauczycielstwa Polskiego Maciszewskim, ustalono datę walnego zjazdu organizacji na dzień 2 lutego br. Zjazd odbędzie się w Krakowie w sali Starego Teatru. Spodziewane jest tłumne stawienie się delegatów, upoważnionych do udziału w zjeździe, których liczba ustalona została na 1.108 osób. Zjazd odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. Na obrady nie otrzymają kart wstępu dziennikarze.

Demokracja „kierowana”. Projekt ordynacji wyborczej przewiduje dla Łodzi 84 mandaty: 50 z wyborów ogólnych i 34 z kuryli. Według grup mandaty przypada: 17 związkom zawodowym pracowników umysłowych i fizycznych, 5 dla izby przemysłowo-handlowej, 3 dla izby rzemieślniczej, 2 dla adwokatów, 2 dla izby lekarskiej, 2 dla właścicieli nieruchomości i po jednym dla inżynierów, aptekarzy itd. Wybory ogólne i kuryalne odbędą się tego samego dnia w tych samych lokalach.

75 nowych oddziałów Ch. Z. Z. Dn. 23 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie rady głównej Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Podczas obrad cała rada zaproszona została na audyencję do nuncjusza Cortesiego, który w czasie blisko godzinnego posłuchania wykazał żywe zainteresowanie dla rozwoju Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, podkreślając z naciskiem, że ruchem Ch. Z. Z. w Polsce interesuje się bardzo żywo Ojciec św. Następnie udzielił błogosławieństwa papieskiego dla wszystkich członków Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, ze sprawozdania zarządu głównego wynika, że Ch. Z. Z. rozwija się coraz bardziej, o czym świadczy fakt, że w roku 1937 zarejestrowano powstanie 75 nowych oddziałów Ch. Z. Z.

Rypin. Do mieszkania Eufrozyny Helf we wsi Szymówka gm. Osiek koło Rypina, przyszedł narzeczony jej córki Wandy, 40-letni Ludwik Künn.

W pewnej chwili córki Helfowej, 22-letnia Teresa i 15-letnia Anna usłyszały z kuchni odgłosy kłótni, po czym rozległy się tam dwa strzały rewolwerowe.

Kiedy wbiegły one do kuchni, zobaczyły na podłodze leżącą w kałuży krwi matkę, nie dającą oznak życia. Na odgłos strzałów nadbiegł również 13-letni Antoni Helf.

Künn stał przy drzwiach, nabijając rewolwer.

Teresa, Anna i Antoni Helfowie zamknęli się w pokoju, a kiedy Künn wyważył drzwi, ukryli się pod łóżkami.

Zbrodniarz wyciągnął z pod łóżka najstarszą córkę Helfowej i zabił ją kilkoma strzałami w plecy. Następnie ukląkł na ziemi i wystrzelił kilkakrotnie do ukrytej pod łóżkiem Anny Helfówny.

W międzyczasie, leżący pod łóżkiem najbliższej drzwi, chłopiec dopadł do okna, wybił je i wyskoczył na podwórze,

wszczynając alarm. Künn wystrzelił za uciekającym, raniąc go również.

Zaalarmowani krzykiem chłopca sąsiedzi, otoczyli dom i zawiadomili policję.

W chwili gdy do chaty, w której skrył się morderca, zbliżyło się kilku posterunkowych, Künn wyszedł przed dom i wystrzelał z rewolweru w skroń pozbawili się życia.

W odległości ok. dwóch kilometrów od wsi Szymówka, w pobliżu drogi znaleziono zwłoki trzeciej córki Helfowej, 21-letniej Wandy, która była narzeczoną mordercy. Zwłoki ułożone były na gałęziach sosnowych.

Jak stwierdzono w czasie wstępnego śledztwa. Helfówna z namowy matki i siostr postanowiła przed kilku dniami zerwać z Künnem i zaręczyła się z synem sąsiada Künn, dowiedziawszy się o tym, czekał na nią na drodze, gdy powracała od ciotki z sąsiedniej wsi. Przez pewien czas siedł on za Helfówną, kiedy zaś usłyszał kroki odwróciła się, strzelił z odległości kilku centymetrów, trafiając ją w serce.

Dać każdemu worek złota...

W numerze 25 żydowskiego „Naszego Przeglądu” niejaki Pierrat udziela Polakom cennych rad, jak postępować po winni, aby szybko pozbyć się żydów z Polski. Oto ni mniej, ni więcej — radzi nam, abyśmy żydowskie kieszenie napełnili złotem.

„Kto chce, aby żydzi emigrowali pisze „Nasz Przegląd” powinien ołoczyć ich najczulszą opieką, ułatwić im zarobkowanie... czuwać nad ich zdrowiem, dbać o ich dobry wygląd, spokój i optymistyczne samopoczucie. Należy im umożliwić wyszkolenie fachowe... Trzeba szanować ich nerwy... wytworzyć atmosferę, w której by się dobrze czuli... Gubernatorzy Madagaskaru, Kenii czy wysp Salomona przyjmą z otwartymi ramionami Żydów **dobrze usytuowanych finansowo, tryskających zdrowiem, pełnych sił i energii.** (Podkreślenia nasze. — Redakcja Dz. B.)

Zapomniał dodać Pierrat, że kto chce, aby żydzi emigrowali, powinien dać każdemu z nich worek... napełniony złotem. Najczulsza opieka, dobry wygląd, optymistyczne samopoczucie, wyszkolenie fachowe, dobre usytuowanie finan-

sowe, pełnia sił i energii to przecież „mało, nieprawda?”

„Nasz Przegląd” nie chce rozumieć, że emigracji żydów domagamy się po to, aby owo optymistyczne samopoczucie, dobre usytuowanie finansowe, pełnia zdrowia, sił i energii pozostały w kraju i były udziałem Polaków, ponieważ... dotąd, ciesząc się tym przeważnie tylko żydzi.

Brat panny młodej umarł na jej weselu.

Września. — Przykry wypadek miał miejsce na uroczystościach weselnej odbywającej się parę dni temu we wsi Paksynek pod Wrześnią w domu gospodarza Nowaka. W uroczystości brał m. in. udział brat panny młodej zesłoroczny maturzysta gimnazjum we Wrześni, Stanisław Nowak.

Koło północy Nowak, który od dłuższego czasu cierpiał na otwartą gruźlicę, udał się na spoczynek. Siostrze swej, która po chwili weszła do sypialni oświadczył nagle, iż czuje się nieszczególnie, a w chwilę później rzucił się z piacem na łóżko krzyząc: „umieram!”

Zanim zbiegli się uczestnicy wesela chłopak już skończył. Zmarł w wieku zaledwie lat 21.

Arno Alexander.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

(38)

(Ciąg dalszy).

— Teraz dopiero Devorny zrozumiał, że sytuacja jego jest beznadziejna. Tylko wyjaśnienie określonej tajemnicy mogłoby go uratować, a tej tajemnicy nie znał.

— Niech pan słucha — podjął Morris. — Tylko wówczas, gdybym poznał tajemnicę profesora, przestałby pan być dla mnie niebezpieczny. Wszystko mi jedno, czy tajemnicę tę poznam za pośrednictwem pana czy też w jakiś inny sposób...

— Stop! — przerwał mu Devorny. — Ostatnie słowa Morrisa znów wzbudziły w nim odrobinę nadziei. — A gdyby... powiedzmy... profesor sam zdradził panu swoją tajemnicę?

— Jak pan to sobie wyobraża? — W głosie Morrisa wyczuł detektyw nieufność.

— Pójdę do niego jutro i wyjaśnię mu wszystko. Gyby nie zdecydował się zdradzić swojej tajemnicy za cenę uratowa-

nia mi życia, wróć do was bezzwłocznie. Daję na to słowo.

Morris uśmiechnął się ironicznie.

— Zastanawiam się tylko, ilu policjantów sprowadziłby pan z sobą — zauważył drwiąco. — O nie, panie Devorny, takie wyjście byłoby stanowczo zbyt romantyczne. Cóż dziś znaczy słowo honoru? Sam śmiałybym się z pana, gdyby pan chciał dotrzymać takiego słowa. Nie, nie! Rozsądny człowiek liczy się wyłącznie z faktami. Fakt jest, że pan jest w tej chwili w mojej mocy, faktem jest... Czy profesor ma w domu telefon?

— Naturalnie.

— Wobec tego zadzwonił pan do niego! Niewiele sobie obiecuję po takiej próbie, ponieważ jednak pokłada pan w niej ostatnią nadzieję, nie będę małostkowo i zaryzykuję kilkanaście minut.

Wstał z krzesła i nie wynuszczając rewolweru z ręki cofnął się do drzwi, gdzie nacisnął dzwonek.

Wstał z krzesła i nie wypuszczając re-

mał jakieś wskazówki, udzielone w obcym, niezrozumiałym języku i znów zniknął. W dwie minuty później wrócił i przyniósł aparat telefoniczny. Znow padły słowa w obcym języku. Drab wyszedł ponownie i przyniósł tym razem książkę telefoniczną oraz tacę z likierem, piczywem i cygarami!

— Niech pan się nie krępuje — powiedział Morris wskazując na tacę. Sam zajął się studiowaniem książki telefonicznej.

— Ze tak powiem: ucztą skazańca — usiłował żartować Devorny.

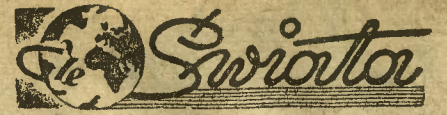
Morris spojrział na niego mimochodem.

— Nie miałem tej tendencji — zapewnił uprzejmie. — Być może jednak, że jest tak, jak pan zauważył. — Wrócił do książki. — To nawet bardzo prawdopodobne.

Devorny czuł w ustach jakiś gorzki posmak. I on niewiele sobie obiecywał po tej rozmowie telefonicznej. A innej możliwości ratunku nie było. Wyprowadzić w pole Morrisa? Nie, to niemożliwe! Kiedy tak siedział nad książką, mogło się wydawać, że nie trudno byłoby go zaskoczyć. Ale Devorny widział, że powieki jego drgają bezustannie: oczy, oświetlone długimi, czarnymi rzęsami, błędzą bez przerwy — od książki do więźnia, od więźnia do książki. Czujnie i błyskawicznie. O resztę dbał lśniący rewolwer.

Devorny dyszał ciężko. Jednym haustem wychylił kieliszek likieru.

Nareszcie Morris znalazł potrzebny



— Litwini wymierają. Na Litwie od kilku lat daje się zauważyć stałe zmniejszanie się przyrostu naturalnego. W roku 1937 przyrost ten w porównaniu z rokiem 1936 zmniejszył się o 6,9 procent.

— **Olbryznym prom kolejowy.** Rumuńskie ministerstwo komunikacji zawarło kontrakt z firmą niemiecką, która ma wybudować prom dla komunikacji po Dunaju między Rumunią a Bułgarią w punktach Giurgiu—Ruszcuk. Czas trwania budowy wyniesie półtora roku. Nowy prom będzie w stanie przewozić z jednego brzegu Dunaju na drugi całe pociągi w składzie do 16 wagonów.

Dla osób cierpiących na dnę, reumatyzm, kamień i cukrzycę, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, brana rano na czczo, jest znakomitą środkiem regulującym czynność jelit i wpływającym dodatnio na ogólną przemianę materii. Zapyt. wasz. lek.

— **Nowa „os”.** Na akademii żałobnej w Moskwie, poświęconej Leninowi, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Zdanow wygłosił przemówienie, w którym mówiąc o „osi” Berlin — Rzym — Tokio, oświadczył: Niech wiedzą faszysty, iż istnieje i inna „os”: Madryt — Paryż — Moskwa — Chiny.

— **Transportowiec włoski „Sarocco”** w drodze z Genui do Trypolisu znalazł się w pobliżu wyspy Ischia w strefie burzy i zatonał. Załoga zdołała się uratować.

— **W Bombaju** wybuchła epidemia tyfusu, która dotknęła również wielu Europejczyków.

— **Obcokrajowcy karani są w Niemczech za przestępstwa rasowe.** Statystyka ministerstwa sprawiedliwości Trzeciej Rzeszy podaje, że w ciągu ub. dwóch lat zostało ukaranych 527 obcokrajowców za tzw. przestępstwa rasowe. Kary wymierzano w wysokości od 3 miesięcy do 5 lat. Tylko w trzech wypadkach dzięki interwencji dyplomatycznej nie wykonano wyroku. Wśród ukaranych znajduje się bardzo wielu obywateli amerykańskich.

— **Wysłańcy „Stürmera” w Rumuni.** Redaktor naczelny „Stürmera”, czołowy organ walczącego z żydami w Niemczech, Holz, oraz redaktor Schmidt odbywają podróż po Besarabii i Mołdawii, gdzie zbierają materiał, dotyczący żydowskiego ghetta w Rumuni.

— **Ameryka wzmacnia załogę na Wyspach Hawajskich.** Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wzmocniły załogę na Wyspach Hawajskich. Przeniesiono tam 31 eskadr ciężkich bombowców z Kalifornii.

— **Pod Paryżem** wojskowy samochód ciężarowy wiozący żołnierzy spadł z mostu na ter kolejowy. Pięciu żołnierzy poniosło śmierć, 5 jest ciężko rannych, 2 ocalało.

— **Do Wenecji przybył** na pokładzie statku „Conteverde” zwłoki poległego na Dalekim Wschodzie dziennikarza włoskiego Sandro Sandri.

— **W m. Bellagio nad jeziorem Como** odbył się pogrzeb dziennikarza włoskiego Sandri, który poległ podczas bombardowania kanonierki „Panay” na rzece Yangtse. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz włoskich, delegacja ambasady japońskiej w Rzymie oraz tłumy ludności okolicznej.

— **W Czechosłowacji roi się od szpiegów.** Sąd okręgowy karny w Koszycach skazał Józefa Bermana na 10 lat i Józefa Totha na 5 lat ciężkiego więzienia za zbrodnię zdrady tajemnicy wojskowej.

numer. Zamówił rozmowę. Ile czasu minie do chwili, kiedy otrzyma się połączenie? Dziesięć, dwadzieścia minut, może pół godziny. A potem? Co potem?

Devorny chwycił się za szyję, jak gdyby chcąc rozerwać jakąś niewidzialną pętlę. Morris dostrzegł to, zdawał się rozumieć uczucia swojej ofiary.

— Niech pan się napije — powiedział zachęcająco. — Niepotrzebnie się pan mną krępuje. Sądzę, że będąc na pańskim miejscu, krzychałbym z przerażenia.

— To by nie świadczyło o pańskiej odwadze — zauważył Devorny próbując się uśmiechnąć. Ale nie udało mu się. Co to? Nie poznawał siebie. Czyżby czuł aż tak wielki strach? On, który w nieustannej walce z przestępcami tyłekroć narażał swoje życie? Niemożliwe! A jednak! To dławiące uczucie bezwładności, ten skurcz gardła — coż to było innego, jeśli nie strach?

Morris rozsiadł się na krześle i zapalił cygaro. Grube cygaro i dziecięce usta... wyglądało to niemal komicznie.

— Czym jest odwaga?... Przeszedłem wojnę światową — opowiadał cicho. — Dniami, tygodniami leżałem w rowach strzeleckich, pod huraganowym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej.

Ciąg dalszy nastąpi.



Ze świata medycyny



O szczepieniach ochronnych.

Dla zrozumienia istoty wszelkich szczepień ochronnych należy poznać i dobrze zapamiętać trzy następujące fakty:

1) Każdą chorobę zakaźną wywołują żywe twory, tzw. drobnoustroje chorobotwórcze, zwane również bakteriami chorobotwórczymi, które dostają się do ciała ludzkiego, w nim się rozmnażają i wydzielają z siebie jady, zatruwającą ustrój człowieka.

2) Ustrój ludzki, broniąc się przeciw jadom bakteryjnym, wytwarza odtrutki, które zubożniają te jady i nieraz zabijają same bakterie. Przebieg samej choroby jest tylko zewnętrznym, widzialnym przejawem niewidzialnej walki, którą toczy ustrój ludzki z bakteriami i jego jadami.

3) Zdrowienie człowieka z choroby zakaźnej dowodzi, iż ustrój ludzki zdołał wytworzyć w sobie tyle odtrutek przeciwbakteryjnych, że pogięł bakterie, które się usadowiły w ciele człowieka, i zubożył ich jady.

Więcej powiemy, walcząc z bakteriami, napastującymi tkanki ustrojowe, **człowiek podczas choroby zakaźnej może wytworzyć w sobie odtrutek bakteryjnych o wiele więcej, niż potrzeba dla pokonania zagnieżdżonych w nim bakterij i ich jadów.** Nadmiar tych odtrutek pozostaje w ustroju ludzkim i długo nieraz krąży z krwią po wszystkich tkankach. Jedne odtrutki utrzymują się we krwi i tkankach przez całe niemal życie człowieka, np. po przebytej płonicy (szkarlatynie), odrze itp. tak, że **człowiek, który raz przeżył tę chorobę, drugi raz nie może na nią zapasć: świeże bakterie, dostawszy się do ustroju, napotyka ją w nim już gotowe odtrutki (pozostaje z poprzedniej choroby), a te nie dopuszczają do rozmnażania się nowego zasobu drobnoustrojów, potrzebnego do wywołania choroby.** Już w pierwszym ataku nieprzyjaciół (bakterie chorobotwórcze) zastają przeciwnika (ustrój ludzki) przygotowanego do odporu, tak, iż w pierwszym boju zostaje nie tylko atak odparty, lecz nieprzyjaciół, pobity na głowę, nie może już dalej niepokoić ludzkiego ustroju chorobą, która w zarodku zostaje sfluniona.

Po innych chorobach odtrutki zachowują się w ustroju zaledwie przez rok lub kilka lat, po których „pogotowie przeciwbakteryjne”, które nazywamy również „odpornością”, słabnie albo w zupełności zanika.

Mając w pamięci powyższe przytoczone fakty, z łatwością zrozumiemy **istotę wszelkich szczepień ochronnych.**

Ustrój ludzki podczas choroby zakaźnej uodparnia się przeciwko najzjadliwszym bakteriom nawet wówczas, jeżeli choroba zakaźna była lekka (np. lekki przebieg płonicy), gdyż została wywołana przez osłabione bakterie lub przez niewielką ilość ich jadów. Wówczas ustrój wytwarza również taki nadmiar odtrutek, że może on od razu pokonać nawet najzjadliwsze bakterie, które z pewnością wywołałyby chorobę, gdyby się dostały do ustroju, nie rozporządzającego rozwinętym „pogotowiem przeciwbakteryjnym” czyli „odpornością”.

Każde szczepienie ochronne polega na wprowadzeniu do ustroju ludzkiego osłabionych lub zabitych bakterij chorobotwórczych, względnie ich jadów w takiej ilości, która jest wystarczająca do pobudzenia wytwarzania odtrutek przeciw zaszczepionym bakteriom, natomiast nie jest wystarczająca dla wywołania ciężkich i groźnych dla życia objawów chorobowych.

Takich osłabionych bakterij chorobotwórczych (szczepionek) czasem dostarcza nam sama natura. Np. ropa z krwi (ciężka) krosty ospowej, której używamy do ochronnego szczepienia przeciw prawdziwej ospie ludzkiej, wywołuje w ustroju naszym bardzo niki i niegroźne objawy chorobowe, jednakże po nich ustrój nasz nabiera „odporności” przeciw ospie prawdziwej.

Przeciw innym chorobom zakaźnym (dur brzuszny, błonica) nie posiadamy takich „naturalnych” szczepionek, jak przeciw ospie. Jednakże ludzie uczeni zdołali sztucznie wytworzyć różne szczepionki przeciw innym chorobom zakaźnym, zwłaszcza zaś przeciw durowi (tyfusowi) brzuszemu i błonicy (difterii).

Szczepionka przeciwduruowa chroni człowieka przed zakażeniem zaledwie przez jeden rok, tym niemniej jest bardzo pożyteczna, gdyż stosowana (wewnętrznie przez usta) w miejscowości, gdzie się szerzy dur brzuszny, zwłaszcza zaś u osób, bezpośrednio stykających się z chorymi durowymi, chroni je nieraz od niechybnej choroby, której zejścia nigdy przewidzieć nie można. **Należy przeto stosować szczepionkę przeciwduruową przede wszystkim podczas każdej epidemii duru brzuszego.**

Szczepienie przeciwbłonicze (przeciwdyfteryjne) uodparnia przeciw tej chorobie prawie na całe życie. Sposób tego szczepienia

jest wprawdzie znacznie kłopotliwszy, niż szczepienia przeciwduruowe lub przeciwduruowego (szczepi się 2 a nawet 3 razy w odstępach 3 i 2 tygodniowych), jednakże nie powinno być rodziców, którzy by pominieli nadarzającą się sposobność zaszczepienia swych ukochanych dzieci, skoro uświadomią oni sobie, że z jednej strony nawet dzisiejsze udoskonalone sposoby leczenia błonicy niezawsze osiagają pożądany skutek, tak, że dość pokaźny odsetek dzieci

błoniczych umiera (około 5 na 100 chorych), z drugiej zaś — że uleczona błonica pozostawia po sobie nieraz niezatarte ślady, które osłabiają zdolność życiową dziecka na długi czas.

O innych szczepieniach, rzadziej u nas stosowanych, dziś nie będziemy mówili.

Artykuł nasz miał na celu ułatwić czytelnikom zrozumienie istoty szczepień ochronnych. Zrozumiały ją, każdy tym ławiej usłucha wezwania:

**Szczepcie swe dzieci przeciw ospie!
Szczepcie się przeciw durowi brzuszemu!
Starajcie się zaszczepić swe dzieci przeciw błonicy!**

Szkarlatyna czyli płonica.

Szkarlatyna jest zakaźną chorobą, spotykaną przeważnie u dzieci. Mogą zapadać na nią i dorośli. Polska nazwa szkarlatyny — płonica. Charakterystyczną cechą płonicy jest nagły i gwałtowny początek. Bywa czasami, że się choroba powoli rozwija i dziecko czuje się niewyraźnie od 2—3 dni, nawet trochę gorączkuje; nikt jednak nie zwraca na to uwagi. Najczęściej jednak mamy od razu bardzo wysoką ciepłotę ciała (39—40 stopni), wymioty, ból głowy, ciężki stan ogólny. Przy oglądaniu gardła widzimy bardzo obrzmiałe i zaczerwienione migdałki, na których są białe-żółte lub białe-szare plamki czyli naloty. Czasami obrzmiewają i są bolesne gruczoły szyjne. Język obłożony. Po 12—24 godzinach od początku choroby zjawia się płonica wysypka. Są to drobniutki, na początku różowe, a później mocno czerwone, zlewające się ze sobą punkciki, tak, że całe ciało wygląda jak makiem czerwonym posypane. Z początku wysypka jest skąpa i zjawia się na szyi, z przodu na klatce piersiowej, i na plecach, następnie w ciągu 2—3 dni wysypka zajmuje całe ciało. Na twarzy wysypki nie ma, tylko policzki są mocno czerwone, a czoło, nos i podbródek zupełnie niezmiennie wyróżniają się swoją białością spośród ogólnie zaczerwienionego ciała.

Podczas wysypywania dziecko gorączkuje wysoko, następnie ciepłota obniża się powoli, wysypka blednie i ustępuje i chory powraca do zdrowia. W lekkich przypadkach już po tygodniu choroby dziecko czuje się dobrze.

Na początku drugiego tygodnia choroby zaczyna się łuszczenie naskórki. Na plecach, na klatce piersiowej i na brzuchu naskórek łuszczy się w postaci drobnych platek (drobnych łuszek). Natomiast z nóg i rąk, a szczególnie z dłoni i podeszew naskórek schodzi wprost całymi płatami, po czym się właśnie poznaje szkarlatynowe łuszczenie.

Mamy wiele lekkich przypadków płonicy, chory gorączkuje niewysoko, nieraz tylko boli gardło, wysypka bardzo skąpa, albo i wcale jej nie ma. **Zawsze jednak występuje łuszczenie szkarlatynowe na dłońiach i podeszwach.** Często jednak spotykamy ciężkie przypadki płonicy, kończące się śmiercią. W wielu przypadkach płonica daje powikłania. Najczęściej spotykamy przy płonicy ropne zapalenie ucha środkowego, kończące się częściową lub zupełną utratą słuchu. Większość dzieci głuchych lub z obniżonym słuchem nabyło tej wady po przebyciu szkarlatyny.

Następną ciężką komplikacją jest zapalenie nerek. Czasami spotykamy reuma-

tyzm po szkarlatynie, a także są spotykane schorzenia serca.

Wszystkie te schorzenia powstają już po ustąpieniu wysypki i po obniżeniu się ciepłoty ciała. Po krótkim okresie pozornego zdrowia w końcu pierwszego tygodnia, a najczęściej w drugim i trzecim tygodniu od początku choroby, obserwujemy nowe wzniesienie ciepłoty, pogorszenie się ogólnego stanu chorego i powstawanie tych lub innych powikłań. **To też dziecko chore na szkarlatynę czyli płonice koniecznie musi leżeć w łóżku 3 tygodnie, choćby się czuło zupełnie dobrze, wcześniej bowiem wstawanie z łóżka w razie powstawania zapalenia ucha czy choroby nerek, czy innych cierpień popłoniczych czyni przebieg tych chorób bardziej ciężkim i długotrwałym.** Płonica jest więc ciężką chorobą zakaźną, która może w organizmie naszym zostawić ślady na całe życie. To też nie wolno nam lekceważyć tego cierpienia. **Każde dziecko chore na płonice musi być leczone przez lekarza, a tam, gdzie są szpitale zakaźne, chory powinien być oddany do szpitala, bo tam tylko może mieć należytą opiekę lekarską i pielęgnacyjną, i nie będzie się przyczyniał do szerzenia choroby. Płonica bowiem jest chorobą nie tylko zakaźną, ale i bardzo zaraźliwą.**

Zarazek mieści się w jamie ustnej, nosie i gardle u chorego i jest tam od samego początku choroby (okres wylegania) przez cały czas choroby i zdrowienia, a nieraz i po przebyciu choroby. To też ozdrowieńcy, czyli ci, którzy już przeszli chorobę, również mogą zakażać swoje otoczenie. Są to tak zwani **nosiciele zarazków.** Te przypadki płonicy, które się zdarzają w rodzinie po powrocie dziecka ze szpitala albo z chorowania w klasie po przyjeździe do szkoły dziecka, które już płonice przebyło, należy przypisać zakażeniu przez nosicieli.

Zarazek płonicy jest również we krwi chorego, a więc mamy go i w wysypce na skórze. To też możemy się zakażać przez łuski naskórki, odpadające podczas łuszczenia się i dlatego to cały okres łuszczenia chorego musi przebiec w domu. Widzimy więc, że choroba przenosi się przede wszystkim przez obcowanie z chorym (licząc od najpierwszych objawów w ciągu 6—8 tygodni od początku choroby).

Następnie możemy przenosić płonice przez zabawki, ubranie, książki i rzeczy codziennego użytku, którymi posługiwał się chory w czasie płonicy. Przenoszą też płonice i ludzie zdrowi, pielęgnujący chorych lub też odwiedzający chorych. **To też nie wolno chodzić do domów, w których chorują na płonice.**

Dr J. Bortkiewicz-Rodziewiczowa.

Odpowiedzi redakcji

M-ta 30. (Bydgoszcz). Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że taki sposób odżywiania się, jaki jest przez Pana opisany, jest całkowicie nieracjonalny i prowadzi może do coraz większych dolegliwości, a szczególnie, do przewlekłego kataru żołądka. Niewłaściwy apetyt na wymienione przez Pana potrawy ma swe źródło prawdopodobnie w jakimś cierpieniu o podłożu nerwowym. Nie zwlekając należy udać się o zbadanie i poradę do lekarza internisty.

S. W. (Bydgoszcz). Książkę interesującą Pana nabyć Pan może w księgarni N. Gieryna (Bydgoszcz, Plac Teatralny), gdzie będzie Pan miał duży ich wybór. Wiele z nich omawialiśmy w dziale „Książki pożyteczne”.

Poduszki elektryczne, dostarczane przez sklepy przyborów elektrycznych, są pomocniczymi przyborami leczniczymi wytwarzającymi ciepło potrzebne do suchych ciepłych okładów przy rozmaitych cierpieniach. Czy środek taki odpowiednim jest do zastosowania w Pańskich dolegliwościach może zdecydować tylko lekarz internista po zbadaniu Pana.

Rejmówna Wanda (Pelplin). Nadmierne pocenie się może mieć podłoże nerwowe. Poty nocne mogą nasuwać przypuszczenie, że istnieje choroba płuc. Tylko bezpośrednie zbadanie przez lekarza może ustalić przyczynę w danym przypadku.

Przeciw odziebleniom proponowałbym zastosowanie maści kamforowej (wmasowywać się i wieczór w miejsca odzieblone).

Środków leczniczych przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów posiadamy mnóstwo, ale wybór właściwego środka jest możliwym tylko po zbadaniu chorego, najlepiej przez specjalistę chorób skóry.

Na razie radziłbym używać do mycia włosów systematycznie mydła płynnego dęgielcowego („Pixavon, Saporusci wg. Lassara firmy „Motor”).

dr S. S.

**Poczucie dobrze
spełnionego
obowiązku ma każdy
kto składa ofiarę
na Pomoc Zimową**

DZIADA POLIKARPA ŚPIEWANIE



Mam chętkę wziąć pod ołówkę dziadoski mnogie a cigiem świeże polskie troski i starościńskie procesowe zgryzły, no i wizyty. Gość ma pierwszeństwo.

Niechże Was pozdrowie, z niemieckiej armii wybitni mężowie! Obejrzyjcie se nasze Państwo nowe, niezesonowe!

We-wtyj wizycie dycht sie pamięć budzi tych wielkich czasów i nie małych ludzi, które Sienkiewicz z historii bierze. — To tyż rycerze. Więc poważnego z Taczewa Powale, z Maszkowic Zyndrama, co zdobył chwałę, zanim sie jego buławą zaczęło grunwaldzkie dzieło; z nimi zaszczytnie poselstwem sie dzieli Zbyszko z Bogdańca. Dyc we trójce mieli w Malborku jeńców dokończyć wymiany na rozkaz dany.

A jak do Mistra ci z wizytą suną, tak u Jagielly był Lichtenstein Kuno i widział tegich w zamku na Wawelu rycerzy wielu.

Jak sie te dawne wizyty skończyły, nie mówmy! — La nich spominek nie miły... kiedy sie twierdzi, że Berlin-Warszawa — to zgodna sprawa, i że poselstwo niemieckie tu bieży, aby oglądać dzisiejszych rycerzy, o których głośno w krajowej gazecie tudzież we świecie:

Jest ci więc Zyndram — a choć z Kościalkowic, nie mniej głośniejszy od tego z Maszkowic. Jest tyż, co sławy w nazwisku ma skrawek, gdyż sie zwie: Sławek.

Ze sławy także Sławoj sie wywodzi; ze sławą jeździ i ze sławą chodzi; nie walczy już, lecz gdy mówi zaczyna — jak z karabina. Czasem harmatni huk mu sie wymyka: „Cholera może porwać Poznańczyka!”; czasem o urzędniku zahukanym huknie taranem.

Szakże istotny sławy nie to nie zasłania, że nie z pukania sława, lecz z gadania. Bo la rycerza ważne są i miecze i... to, co rzece. Nie w polu walki, a w sejmowym sali gadaniem wielką kampanie wygrali... Bo wzieni berło ludzie ozonowi jenerałowi. Może wielkiego nakryć zamierzali, aby sie przy nim nie wydalili mali, kiedy sie stawia przed niemieckimi gości swojskie wielgości?

Nie skryjesz korcem gorejacyj świcy. Im mocnij dmuchać będą przeciwnicy, tym bujniij płomień ze świcy zajarzy, a ich poparzy. Choć już nie prezes — lecz nie umniejszony: bo miał za sobą i ma miliony, a te go cenią — szak ja dobrze słysze! — jako Zawisze. Ten — ci Zawisza — wzór rycerskiej enoty; a Żeligoski — tak samo człek złoty. O charakterze jego chodzą mowy, że kryształowy.

Niech go nie ujrzą miemcy miara żadna, bo pozadzroszczą nam go i ukradną. Oni w tych rzeczach znawcy znakomici; wiedzą, co szczyci.

Cios dla ogrodników w miastach.

Zorganizowane ogrodnictwo protestuje przeciwko opodatkowaniu podatkiem obrotowym gospodarstw ogrodniczych, położonych w mieście.

W art. 3 projektu ustawy o podatku obrotowym, wypracowanym przez Ministerstwo Skarbu, przewidziane jest zwolnienie od podatku w sprzedaży wyrobów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa ogrodnego, nie przerobionych drogą produkcji przemysłowej i sprzedawanych bez utrzymania w tym celu stałych miejsc sprzedaży poza obrębem własnych lub dzierżawionych gruntów. Równocześnie jednak sprzedaż wyrobów gospodarstwa ogrodnego, prowadzonego na obszarze gminy miejskiej, jako wyłączny lub przeważający rodzaj gospodarstwa rolnego, ma zostać obciążona podatkiem obrotowym.

Projekt ten spotkał się z kategorięcznym sprzeciwem ze strony Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych, który złożył już w Ministerstwie Skarbu odpowiednie memoriały i nie zaprzestaje dalszych interwencji, celem uchylenia opodatkowania podatkiem obrotowym gospodarstw ogrodniczych, położonych na terenie miast.

Mniej więcej w podobny sposób reguluje sprawę opodatkowania ogrodnictwa projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, wypracowany również przez Ministerstwo Skarbu.

WOJNA W ETERZE.

Mogłoby się zdawać, że radio będzie środkiem kolosalnego zespolenia ludzkości. Możliwość porozumienia się z jednego końca kuli ziemskiej na drugi bez najmniejszej straty czasu powinna uczynić z nas wszystkich jedną wielką rodzinę. Rzeczywistość jest zupełnie inna. Dokoła ziemi krążą w eterze wrogie sobie fale. Starają się nawzajem zagłuszyć lub pokonać siłą swej wymowy, czy mocą wyższej techniki propagandowej.

Wojna w eterze — to niezagłuszanie jednej stacji przez drugą. Taki środek jest równie barbarzyński, jak użycie włóczni na polu bitwy XX wieku, opanowanym przez tanki. Wojna w eterze — to wojna dwóch przeciwnych sobie światopoglądów, to wojna na propagandę.

Wiemy wszyscy, co w tym kierunku robią Sowiety. Ich stacja moskiewska ma największą moc w całej Europie. Radio ich tylko gada i gada wszystkimi językami europejskimi. Najchętniej posługuje się niemieckim, przyprowadzając o bezsenne noce min. Goebbelsa. Niemcy stosują wszystkie kontrśrodki na czele z drakońskimi karami wobec radiostłuchaczy, którzy mają odwagę nastawić swój aparat na Rosję.

Wojnę ze stacjami rosyjskimi prowadzi również Polska. Na terenie naszych całych Kresów Wschodnich słychać tylko potężne stacje rosyjskie z Leningradu, Mińska, Kijowa. Dopiero dwie nowe rozgłośnie, zbudowane ostatnio w

Baranowiczach i Lucku położyły kres nieciernej propagandzie sowieckiej. Będą one gotowe w najbliższym czasie.

Nad falami Morza Śródziemnego dragają fale stacji włoskiej z Bari. Słuchowiska jej są obliczone na pozyskanie sympatii świata arabskiego i możliwie największe poniżenie Anglii. Nie ma dnia, aby w pięknym języku Mahometa stacja Bari nie podawała jakichś nowości na temat rozkładu imperium brytyjskiego, buntów w Waziristanie, wysadzania domów arabskich w Palestynie itp.

Długi czas Anglicy nie bronili się zupełnie. W poczuciu swej wielkiej godności byli przekonani, że ich obiektywne i doskonale z fachowego punktu dziennikarskiego opracowane komunikaty stacji angielskich są wystarczającą odtrutką. Trzeba było długiego roku, aby sięgnęli do samoobrony i uruchomienia audycji w języku arabskim. Nadają je jednak z dalekiego Londynu. Bari jest o parę tysięcy kilometrów bliżej. Ponadto nie rozwiązano sprawy propagandy. Londyn jest nadal poważny i dokładny. Bari przekrzykuje go z całym temperamentem południowego Włocha.

Obecnie Bari zadało bolesny cios Anglikom. Na cześć zaślubin młodego królewicza egipskiego nadawało dzień i noc audycje weselne. Zreżni Włosi stworzyli na falach eteru prawdziwą bajkę z tysiąca i jednej nocy. Najpiękniejsza muzyka arabska, najbardziej

wschodnie zachwyty dźwięczały po wszystkich odbiornikach od Gibraltaru do Jeruzolimy. Anglicy temu wylewowi włoskiej sympatii i włoskich zachwytołów nie potrafili nic przeciwstawić.

Nowa wojna radiowa wybuchła na Dalekim Wschodzie. Walczą tam ze sobą radiostacje japońskie z sowieckimi. Ale to jest rzecz, do której już wszyscy przywykli i która nikogo nie dziwi. Nowa wojna rozgorzała między Japończykami i Chińczykami. Chińczycy uruchomili radiostację w Changsha pod Hankou i nadają z niej słuchowiska w języku japońskim. Japończycy nie zostali dłużni, otrzymując takie wyzwanie, i już puścili w ruch radiostację w Szanghaju. Pracuje ona 10 godzin dziennie. Komunikaty nadawane są w języku chińskim, mandaryńskim literackim narzeczem zrozumiałym przez wykształcony ogół, w narzeczem południowym, oraz lekcje języka japońskiego.

Stacja w Szanghaju nadaje swe komunikaty również po angielsku i po rosyjsku, odpowiadając w ten sposób na propagandę sowiecką i atakując Anglię. Ten ostatni cel, urzeczywistniany jest również przez wprowadzenie audycji w języku... arabskim. Ofensywa państw porozumienia Berlin — Rzym — Tokio kieruje się w celu pozyskania sympatii świata arabskiego. Atak idzie z dwóch stron od Bari i od Szanghaju. Wojny w eterze, jak z tego widać, poprzedzają zapewne wypowiedzenie wojen na ziemi, wodzie i w powietrzu. (s)

„Truxa“.



Wytwornia „Tobis“ uczyniła śmiały krok w wyborze tematu do swego najnowszego filmu pt. „Truxa“. Siegnęła bowiem do zakulisowych spraw artystów „Wintergarten“, wielkiego „Variété“ w Berlinie. Zdjęcia do tego filmu, dokonane w niezwykle trudnych i skomplikowanych warunkach technicznych, dają wprost nieprawdopodobny obraz produkcji tanecznych oraz akrobatycznych na tle pomysłowo skombinowanych dekoracji i światła. Treść emblematyczną zaczerpnięto z życia słynnego lino-skoczek Truxy. W głównych rolach klasyczna piękność La Jana, jako tancerka i Hannes Stelzer, lino-skoczek. Obok nich występuje Rudolf Klein-Roge, niezapomniany „Dr Mabuze“ i Peter Elsholtz w roli prawdziwego Truxy.

dnia dzisiejszego używa się obok nowoczesnych elektrycznych gramofonów. Tym samym umożliwiono funkcjonowanie płyty z dokładnością mechanizmu zegarowego.

I oto stała linia rozwoju w tej dziedzinie prowadzi od pierwszych bardzo prymitywnych aparatów poprzez szafki gramofonowe i aparaty walizkowe do gramofonów elektrycznych i elektroakustycznej transmisji płyt gramofonowych do głośników radiodiodników. Ile rozkoszy duchowych i radości, oraz niezwykłych wzruszeń artystycznych odczuwamy wobec osiągniętych obecnie udoskonaleni w tej dziedzinie. Przez pół wieku natomiast jedna tylko rzecz pozostała ta sama, a mianowicie owe „pismo“ Berlinerów, które z znakiem „Printed in Hannover“ w swym zwycięskim pochodzie zdobyło sobie cały świat.

Murzyńska diecezja w Stanach Zjednoczonych A. P.

Murzyńską diecezją nazwać można położoną w stanie Luizjany diecezję Lafayette, albowiem tu mieszka w przybliżeniu czwarta część wszystkich murzynów katolików Stanów Zjednoczonych, stanowiąc również czwartą część ogółu ludności katolickiej tej diecezji. Statystyki wykazują, że w Stanach Zjednoczonych A. P. jest ogółem 256.547 murzynów katolików, z czego okrągło 62 tysiące mieszka w diecezji Lafayette. Posiadają oni w diecezji Lafayette 27 kościołów, 15 misyj oraz 27 szkół parafialnych z 4.113 dziećmi.

Ten znaczny odsetek murzynów wśród swoich diecezjan zawdzięcza diecezja Lafayette faktowi, że w tych okolicach przeważają osiedleńcy pochodzenia francuskiego, pod wpływem których również służba (ongiś niewolnicy) zostawali katolikami.

Diecezja Lafayette jest stosunkowo nową. Erygowana została w r. 1918 przez wydzielenie jej obszaru z archidiecezji Nowego Orleanu.

Z haremu do sądu rozwodowego.

Od czasu zniesienia haremu i ustanowienia jednożeństwa (monogamii nie mieszczą z monotonią — przyp. zecera) liczba spraw rozwodowych w Turcji stale wzrasta. Okazuje się, że poddani Kemala Atatürka nudzą się coś nie coś w jednożeństwie i pragną zmiany.

Według ostatnio opublikowanych statystyk rozwodzi się rocznie około 3.000 par. Natomiast ilość zawartych małżeństw sięga 22 tysięcy. Wynika z tego, że każda siódma para jest niedobrana. Przyczynę tą określa się, w ten sposób oficjalnie, że w 60% niezgodą jest wywołana różnicą temperamentów. A my tu na północy jesteśmy przekonani, że wszyscy Turcy i wszystkie Turczynki są jednakowo ogniste. Tymczasem jak z tego widać musi być inaczej. Między Turkami też są pewnie flegmatycy.

Największa ilość rozwodów przypada na Konstantynopol. Tam też zauważono silny wzrost nieporozumień małżeńskich w ostatnich latach. (s)

Nowi „wrogowie ludu“ to „komuniści-karierowicze“

Moskwa, 25. 1. (PAT) Nowy naczelnik wydziału politycznego czerwonej armii Mechlis wygłosił na zebraniu partyjnym moskiewskiego okręgu wojskowego referat poświęcony wprowadzeniu w życie postanowień styczniowego plenum centralnego komitetu partii komunistycznej w związku z masowymi rugami. Mechlis oświadczył, że wrogowie ludu, działający w wojskowych wydziałach politycznych masowo zaliczali do rezerwy lub zwalniali z szeregów dowódców wojskowych z partii bez żadnych poważniejszych powodów, tak, że decyzje te trzeba było kasować. W niektórych wypadkach 75 proc. wydaloonych z partii przyjęto z powrotem. Wydalano z partii wojskowych na podstawie fałszywego oskarżenia np. o przywłaszczenie 20 m sukna, lub za to, że ojczym żony wojskowego był niegdyś „kułakiem“ albo za to, że wojskowy sprzedał starą karoserię samochodu pewnemu dyrektorowi, który następnie okazał się „wrogiem ludu“.

Mechlis oświadczył, że „akcja tępienia „wrogów ludu“ będzie doprowadzona do końca“, zaś uchwały styczniowego plenum c. k. stanowią dla komunistów niewzruszone prawo i nie mogą być przedmiotem krytyki, która może doprowadzić do tego, że członkowie partii mimo woli okażą się w obozie „wrogów ludu“.

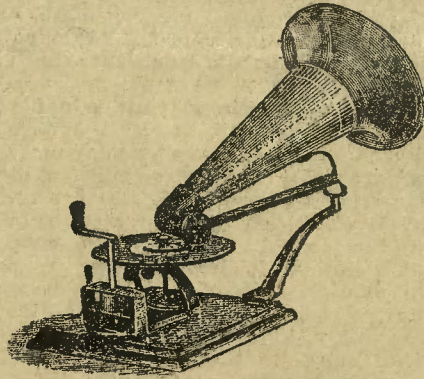
W konkluzji Mechlis wezwał do demaskowania nowej odmiany „wrogów ludu“ — „komunistów-karierowiczów“.

Los robotnika w Sowieciech.

Moskwa, 26. 1. (PAT). „Ticho Oceanskaja Prawda“ utyskuje na ciężkie warunki bytu robotników leśnych pisze, że w rejonie kur-urmińskim na Dalekim Wschodzie robotnicy są rozmieszczeni w barakach pobawionych pościeli. Zarząd baraków oświadcza cynicznie, że pościeli nie ma i nie będzie.

W pobliżu nie ma żadnej jadalni jak również żadnego składu żywności i robotnicy są zmuszeni chodzić 3 km do najbliższego sklepu, gdzie otrzymują na pół surowy chleb. Niektórzy robotnicy nie otrzymali jeszcze zapłaty za pracę w ubiegłym roku. O tym wszystkim wie rejonowy komitet partyjny, lecz nie czyni żadnego kroku w kierunku polepszenia bytu robotników.

50 lat płyty gramofonowej.



Gramofon z roku 1898—1900.

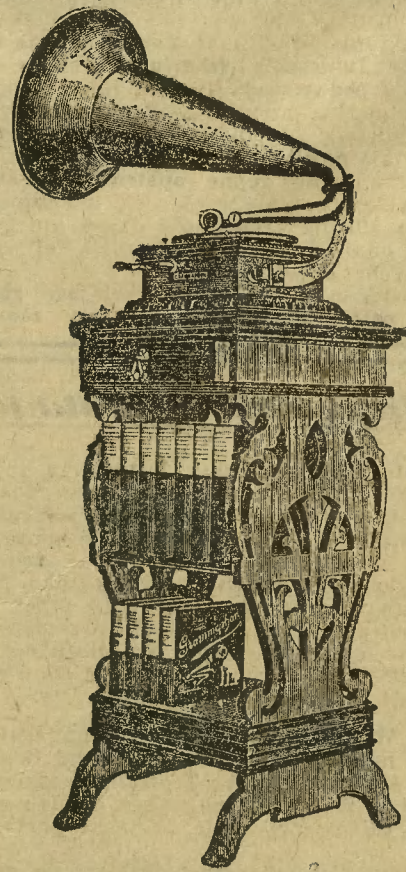
(x) Minęło właściwie już 60 lat od chwili gdy Edison skonstruował aparat, którym na wałku woskowym utrwalił dźwięki a który nazwał fonografem, lecz dopiero 10 lat później wynaleziono płytę gramofonową i tym samym uczyniono pierwszy krok w kierunku rozwoju nowej gałęzi wielkiego przemysłu, obejmującego dziś cały świat.

Doprawdy pradziadkowie nasi nie przypuszczali, że technika siedmiomilowymi krokami posunie się naprzód i zdobędzie w swym zwycięskim pochodzie cały świat, ale i my sami nie możemy wyjść z podziwu, że zaledwie w dwóch generacjach dokonał się tak olbrzymi przewrót. Tak i płyta gramofonowa, jaką spotykamy niemal w każdym domu liczy dopiero 50 lat. W dniu 28. 1. 1888 cesarsko-niemiecki Urząd Patentowy w Berlinie udzielił patentu niejakiemu Emilowi Berlinerowi z Waszyngtonu na „aparat służący do rejestrowania i reprodukcji tonów“. Pięćdziesiąt rocznica istnienia płyt gramofonowych przypada zatem na dzień 28. 1. 1938. Wyznaczała w młodych latach emigrował z Hannoveru do Stanów Zjednoczonych i tam dokonał wielkiego odkrycia a mianowicie stwierdził, że znacznie łatwiej i lepiej utrwalają dźwięki, aniżeli czynił to Edison z swym fonografem. Podczas gdy kołcem Edisona nakreślono ton na wałku w ten sposób, że powstała wielka różnica wgniebień i podwyższeń, igła młodego Hannoverczyka znaczyła z boku tu i tam na płaskiej płycie. Dzięki temu, utrwalenie tonu, jego reprodukcja i czystość znacznie się poprawiły, tak więc „pismo“ owego Berlinerów było punktem wyjścia dla płyty gramofonowej, jaką dzisiaj spotykamy i związanego z nią przemysłu.

Kilka lat po dokonaniu tego wynalazku patent Berlinerów nabyła powstała spółka „Deutsche Grammophon G. m. b. H.“ Nazwa gramofon (z greckiego „grammein“ oznacza pisać, utrwalic a „fon“ oznaczają ton) przyjęła się od razu i do dzisiejszego dnia używa się tej nazwy dla określenia zarówno aparatów jak i płyt gramofonowych.

aczkolwiek nazwa ta prawnie była chroniona przez wspomnianą wyżej spółkę. Pierwszym znakiem ochronnym tej spółki był mały anioł, gęsim piórem utrwalający tony na płycie gramofonowej. Później, poza granicami Niemiec, rozpowszechniono plaskie, czarne płyty gramofonowe w całym świecie pod nazwą „Polyphon“. Dawna nazwa „gramofon“ utrzymała się zatem, lecz nikt, pragnący gościom zagrać coś „na gramofonie“ nie wie, że nazwa ta wzięła swój początek od pierwszej fabryki płyt gramofonowych.

Niezwykłe wzruszenie ogarnia nas, gdy popatrzymy na pierwsze „gramofony“. Nasamprzód stworzono lalki, do wnętrza których wsadzało się małe płyty, na których utrwalono tylko kilka słów. Gdy poruszano następnie korbą ręczną — lalka „wypowiadała“ słowa nagrane na płycie. Podobnie było z aparatami z lat 1898—1900, zaopatrzone już w olbrzymie tuby i korby



Kilka lat później (1904, ozdoba saloników).

ręczne. Otóż trzeba było bezustannie kręcić korbą, ażeby usłyszeć muzykę a ponieważ kręcić się raz powolniej, raz szybciej, więc tony wychodziły bardzo nierówno. Dopiero w kilka lat później wbudowano mechanizm z sprężynami spiralnymi, które jeszcze do



Ze świata medycyny



O szczepieniach ochronnych.

Dla zrozumienia istoty wszelkich szczepień ochronnych należy poznać i dobrze zapamiętać trzy następujące fakty:

1) Każda choroba zakaźna wywołują żywe twory, tzw. drobnoustroje chorobotwórcze, zwane również bakteriami chorobotwórczymi, które dostają się do ciała ludzkiego, w nim się rozmnażają i wydzielają z siebie jady, zatrzymujące ustrój człowieka.

2) Ustrój ludzki, broniąc się przeciw jadom bakteryjnym, wytwarza odtrutki, które zobojętniają te jady i nieraz zabijają same bakterie. Przebieg samej choroby jest tylko zewnętrznym, widzialnym przejawem niewidzialnej walki, którą toczy ustrój ludzki z bakteriami i jego jadami.

3) Zdrowienie człowieka z choroby zakaźnej dowodzi, iż ustrój ludzki zdołał wytworzyć w sobie tyle odtrutek przeciwbakteryjnych, że pognębił bakterie, które się usadowiły w ciele człowieka, i zobojętnił ich jady.

Więcej powiemy, walcząc z bakteriami, napastującymi tkanki ustrojowe, **człowiek podczas choroby zakaźnej może wytworzyć w sobie odtrutek bakteryjnych o wiele więcej, niż potrzeba dla pokonania zagnieżdżonych w nim bakterij i ich jadów.** Nadmiar tych odtrutek pozostaje w ustroju ludzkim i długo nieraz krąży w krwią po wszystkich tkankach. Jedne odtrutki utrzymują się we krwi i tkankach przez całe niemal życie człowieka, np. po przebytej płonicy (szkarlatynie), odrze itp. tak, że **człowiek, który raz przeżył tę chorobę, drugi raz nie może na nią zapasnąć: świeże bakterie, dostawszy się do ustroju, napotyka ją w nim już gotowe odtrutki (pozostałe z poprzedniej choroby), a te nie dopuszczają do rozmnażania się nowego zasobu drobnoustrojów, potrzebnego do wywołania choroby.** Już w pierwszym ataku nieprzyjaciela (bakterie chorobotwórcze) zastają przeciwnika (ustrój ludzki) przygotowanego do odporu, tak, iż w pierwszym boju zostaje nie tylko atak odparty, lecz nieprzyjaciela, pobity na głowę, nie może już dalej niepokoić ludzkiego ustroju chorobą, która w zarodku zostaje stłumiona.

Po innych chorobach odtrutki zachowują się w ustroju zaledwie przez rok lub kilka lat, po których „pogotowie przeciwbakteryjne”, które nazywamy również „odpornością”, słabnie albo w zupełności zanika.

Mając w pamięci powyżej przytoczone fakty, z łatwością zrozumiemy **istotę wszelkich szczepień ochronnych.**

Ustrój ludzki podczas choroby zakaźnej uodpornia się przeciwko najzjadliwszym bakteriom nawet wówczas, jeżeli choroba zakaźna była lekka (np. lekki przebieg płonicy), gdyż została wywołana przez osłabione bakterie lub przez niewielką ilość ich jadów. Wówczas ustrój wytwarza również taki nadmiar odtrutek, że może on od razu pokonać nawet najzjadliwsze bakterie, które z pewnością wywołałyby chorobę, gdyby się dostały do ustroju, nie rozporządzające rozwiniętym „pogotowiem przeciwbakteryjnym” czyli „odpornością”.

Każde szczepienie ochronne polega na wprowadzeniu do ustroju ludzkiego osłabionych lub zabitych bakterij chorobotwórczych, względnie ich jadów w takiej ilości, która jest wystarczająca do pobudzenia wytwarzania odtrutek przeciw zaszczepionym bakteriom, natomiast nie jest wystarczająca dla wywołania ciężkich i groźnych dla życia objawów chorobowych.

Takich osłabionych bakterij chorobotwórczych (szczepionek) czasem dostarcza nam sama natura. Np. ropa z krowiej (ciężkiej) krosty ospowej, której używamy do ochronnego szczepienia przeciw prawdziwej ospie ludzkiej, wywołuje w ustroju naszym bardzo nikiłe i niegroźne objawy chorobowe, jednakże po nich ustrój nasz nabiera „odporności” przeciw ospie prawdziwej.

Przeciw innym chorobom zakaźnym (dur brzuszny, błonica) nie posiadamy takich „naturalnych” szczepionek, jak przeciw ospie. Jednakże ludzie uczeni zdołali sztucznie wytworzyć różne szczepionki przeciw innym chorobom zakaźnym, zwłaszcza zaś przeciw durowi (tyfusowi) brzuszemu i błonicy (difterii).

Szczepionka przeciwdurowa chroni człowieka przed zakażeniem zaledwie przez jeden rok, tym niemniej jest bardzo pożyteczna, gdyż stosowana (wewnętrznie przez usta) w miejscowości, gdzie się szerzy dur brzuszny, zwłaszcza zaś u osób, bezpośrednio stykających się z chorymi durowymi, chroni je nieraz od niechybnej choroby, której zejścia nigdy przewidzieć nie można. **Należy przeto stosować szczepionkę przeciwdurową przede wszystkim podczas każdej epidemii duru brzuszego.**

Szczepienie przeciwbłonicze (przeciwdifteryjne) uodpornia przeciw tej chorobie prawie na całe życie. Sposób tego szczepienia

jest wprawdzie znacznie kłopotliwszy, niż szczepienia przeciwospowego lub przeciwdurowego (szczepi się 2 a nawet 3 razy w odstępach 3 i 2 tygodniowych), jednakże nie powinno być rodziców, którzy by pominieli nadarzającą się sposobność zaszczepienia swych ukochanych dzieci, skoro uświadomią oni sobie, że z jednej strony nawet dziś jeszcze udoskonalone sposoby leczenia błonicy nie zawsze osiągają pożądany skutek, tak, że dość pokaźny odsetek dzieci

błoniczych umiera (około 5 na 100 chorych), z drugiej zaś — że uleczona błonica pozostawia po sobie nieraz niezatarte ślady, które osłabiają zdolność życiową dziecka na długi czas.

O innych szczepieniach, rzadziej u nas stosowanych, dziś nie będziemy mówili.

Artykuł nasz miał na celu ułatwić czytelnikom zrozumienie istoty szczepień ochronnych. Zrozumiałwszy ją, każdy tym łatwiej usłucha wezwania:

**Szczepcie swe dzieci przeciw ospie!
Szczepcie się przeciw durowi brzuszemu!
Starajcie się zaszczepić swe dzieci przeciw błonicy!**

Szkarlatyna czyli płonica.

Szkarlatyna jest zakaźną chorobą, spotykaną przeważnie u dzieci. Mogą zapadać na nią i dorośli. Polska nazwa szkarlatyny — płonica. Charakterystyczną cechą płonicy jest nagły i gwałtowny początek. Bywa czasami, że się choroba powoli rozwija i dziecko czuje się niewyraźnie od 2—3 dni, nawet trochę gorączkuje; nikt jednak nie zwraca na to uwagi. Najczęściej jednak mamy od razu bardzo wysoką ciepłotę ciała (39—40 stopni), wymioty, ból głowy, ciężki stan ogólny. Przy oglądaniu gardła widzimy bardzo obrzmiałe i zaczerwienione migdałki, na których są białe-żółte lub białe-szare plamki czyli naloty. Czasami obrzmiewają i są bolesne gruczoły szyjne. Język obłożony. Po 12—24 godzinach od początku choroby zjawia się płonica wysypka. Są to drobnitki, na początku różowe, a później mocno czerwone, zlewające się ze sobą punkciki, tak, że całe ciało wygląda jak makiem czerwonym posypane. Z początku wysypka jest skąpa i zjawia się na szyi, z przodu na klatkę piersiową, i na plecach, następnie w ciągu 2—3 dni wysypka zajmuje całe ciało. Na twarzy wysypki nie ma, tylko policzki są mocno czerwone, a czoło, nos i podbródek zupełnie niezmiennie wyróżniają się swoją białą sią spośród ogólnie zaczerwienionego ciała. Podczas wysypywania dziecko gorączkuje wysoko, następnie ciepłota obniża się powoli, wysypka blednie i ustępuje i chory powraca do zdrowia. W lekkich przypadkach już po tygodniu choroby dziecko czuje się dobrze.

Na początku drugiego tygodnia choroby zaczyna się łuszczenie naskórka. Na plecach, na klatce piersiowej i na brzuchu naskórek łuszczy się w postaci drobnych płatek (drobnych łuszczynek). Natomiast z nóg i rąk, a szczególnie z dłoni i podszewki naskórek schodzi wprost całymi płatami, po czym się właśnie poznaje szkarlatynowe łuszczenie.

Mamy wiele lekkich przypadków płonicy, chory gorączkuje niewysoko, nieraz tylko boli gardło, wysypka bardzo skąpa, albo i wcale jej nie ma. **Zawsze jednak występuje łuszczenie szkarlatynowe na dłońiach i podszewkach.** Często jednak spotykamy ciężkie przypadki płonicy, kończące się śmiercią. W wielu przypadkach płonica daje powikłania. Najczęściej spotykamy przy płonicy ropne zapalenie ucha środkowego, kończące się częściową lub zupełną utratą słuchu. Większość dzieci głuchych lub z obniżonym słuchem nabyło tej wady po przebyciu szkarlatyny.

Następną ciężką komplikacją jest zapalenie nerek. Czasami spotykamy reuma-

tyzm po szkarlatynie, a także są spotykane schorzenia serca.

Wszystkie te schorzenia powstają już po ustąpieniu wysypki i po obniżeniu się ciepłoty ciała. Po krótkim okresie pozornego zdrowia w końcu pierwszego tygodnia, a najczęściej w drugim i trzecim tygodniu od początku choroby, obserwujemy nowe wzniesienie ciepłoty, pogorszenie się ogólnego stanu chorego i powstawanie tych lub innych powikłań. **To też dziecko chore na szkarlatynę czyli płonice koniecznie musi leżeć w łóżku 3 tygodnie, choćby się czuło zupełnie dobrze, wczesne bowiem wstawanie z łóżka w razie powstawania zapalenia ucha czy choroby nerek, czy innych cierpień popłoniczych czyni przebieg tych chorób bardziej ciężkim i długotrwałym. Płonica jest więc ciężką chorobą zakaźną, która może w organizmie naszym zostawić ślady na całe życie. To też nie wolno nam lekceważyć tego cierpienia. Każde dziecko chore na płonice musi być leczone przez lekarza, a tam, gdzie są szpitale zakaźne, chory powinien być oddany do szpitala, bo tam tylko może mieć należyta opiekę lekarską i pielęgnacyjną, i nie będzie się przyczyniał do szerzenia choroby. Płonica bowiem jest chorobą nie tylko zakaźną, ale i bardzo zaraźliwą.**

Zarazek mieści się w jamie ustnej, nosie i gardle u chorego i jest tam od samego początku choroby (okres wylegania) przez cały zaś czas choroby i zdrowienia, a nieraz i po przebyciu choroby. To też zdrowieńcy, czyli ci, którzy już przeszli chorobę, również mogą zakażać swoje otoczenie. Są to tak zwani **nosiciele zarazków.** Te przypadki płonicy, które się zdarzają w rodzinie po powrocie dziecka ze szpitala albo zachorowania w klasie po przyjęciu do szkoły dziecka, które już płonice przeżyło, należy przypisać zakażeniu przez nosicieli.

Zarazek płonicy jest również we krwi chorego, a więc mamy go i w wysypce na skórze. **To też możemy się zakażać przez łuski naskórka, odpadające podczas łuszczenia się i dlatego to cały okres łuszczenia chorego musi przebiec w domu.** Widzimy więc, że choroba przenosi się przede wszystkim przez obcowanie z chorym (licząc od najpierwszych objawów w ciągu 6—8 tygodni od początku choroby).

Następnie możemy przenosić płonice przez zabawki, ubranie, książki i rzeczy codziennego użytku, którymi posługiwał się chory w czasie płonicy. Przenoszą też płonice i ludzie zdrowi, pielęgnujący chorych lub też odwiedzający chorych. **To też nie wolno chodzić do domów, w których chorują na płonice.**

Dr J. Bortkiewicz-Rodziewiczowa.

Odpowiedzi redakcji

M-ta 30. (Bydgoszcz). Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że taki sposób odżywiania się, jaki jest przez Pana opisany, jest całkowicie nieracjonalny i prowadzić może do coraz większych dolegliwości, a szczególnie, do przewlekłego kataru żołądka. Nie właściwy apetyt na wymienione przez Pana potrawy ma swe źródło prawdopodobnie w jakimś cierpieniu o podłożu nerwowym. Nie zwlekając należy udać się o zbadanie i poradę do lekarza internisty.

S. W. (Bydgoszcz). Książkę interesującą Pana nabyć Pan może w księgarni N. Gieryna (Bydgoszcz, Plac Teatralny), gdzie będzie Pan miał duży ich wybór. Wiele z nich omawialiśmy w dziale „Książki pożyteczne”.

Poduszki elektryczne, dostarczane przez sklepy przyborów elektrycznych, są pomocniczymi przyborami leczniczymi wytwarzającymi ciepło potrzebne do suchych ciepłych okładów przy rozmaitych cierpieniach. Czy środek taki odpowiednim jest do zastosowania w Pańskich dolegliwościach może zdecydować tylko lekarz internista po zbadaniu Pana.

Rejmówna Wanda (Pelplin). Nadmierne pocenie się może mieć podłoże nerwowe. Poty nocne mogą nasuwać przypuszczenie, że istnieje choroba płuc. Tylko bezpośrednie zbadanie przez lekarza może ustalić przyczynę w danym przypadku.

Przeciw odziebleniom proponowałbym zastosowanie maści kamforowej (wmasowywać co wieczór w miejsca odzieblone).

Środków leczniczych przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów posiadamy mnóstwo, ale wybór właściwego środka jest możliwym tylko po zbadaniu chorego, najlepiej przez specjalistę chorób skóry.

Na razie radziłbym używać do mycia włosów systematycznie mydła płynnego dziecięcego („Pixavon, Saporusci wg. Lassara firmy „Motor”).

dr S. S.

**Poczucie dobrze
spełnionego
obowiązku ma każdy
kto s k ł a d a ofiarę
na Pomoc Zimową**

DZIADA POLIKARPA ŚPIEWANIE



Mam chętkę wziąć pod ołówek dziadoski mnogie a ciągiem świeże polskie troski i starościnie procesowe zgrzyty, no i wizyty. Gość ma pierszeństwo.

Niechże Was pozdrowie, z niemieckiej armii wybitni mężowie! Obejrzyjcie se nasze Państwo nowe, niesezonowe!

We-wtyj wizycie dycht sie pamięć budzi tych wielkich czasów i nie małych ludzi, chtëre Sienkiewicz z historyji bierze. — To tyż rycerze. Więc poważnego z Taczewa Powale, z Maszkowic Zyndrama, co zdobył chwałę, zanim sie jego buławą zaczęło grunwaldzkie dzieło; z nimi zaszczytnie poselstwem sie dzieli Zbyszko z Bogdańca. Dyc we trójke mieli w Malborku jeńców dokonac wymiany na rozkaz dany.

A jak do Mistra ci z wizytą suną, tak u Jagielly był Lichtenstein Kuno i widział tegich w zamku na Wawelu rycerzy wielu.

„Jak sie te dawne wizyty skończyły, nie mówmy! — La nich spominek nie miły...”, kiedy sie twierdzi, że Berlin-Warszawa — to zgodna sprawa, i że poselstwo niemieckie tu bieży, aby oglądać dzisiejszych rycerzy, o chtërych głośno w krajowej gazecie tudzież we świecie:

Jest ci więc Zyndram — a choć z Kościalkowic, nie mniej głośniejszy od tego z Maszkowic. Jest tyż, co sławy w nazwisku ma skrawek, gdyż sie zwie: Sławek.

Ze sławy takoz Sławoj sie wywodzi; ze sławą jeździ i ze sławą chodzi; nie walczy już, lecz gdy mówić zaczyna — jak z karabina. Czasem harmatni huk mu sie wymyka: „Cholera może porwać Poznańczyka!”, czasem o urzędniku zahakanym huknie taranem.

Szakże istotny? Sławy nic to nie zastania, że nie z pukania sława, lecz z gadania. Bo la rycerza ważne są i miecze i... to, co rzeze. Nie w polu walki, a w sejmowym sali gadaniem wielgą kampanie wygrali... Bo wzieni berło ludzkie ozonowi generałowi. Może wielkiego nakryć zamierzali, aby sie przy nim nie wydalili mali, kiedy sie stawia przed niemieckich gości swojskie wielgości?

Nie skryjesz korcem gorejącej świcy. Im mocnij dmuchać będą przeciwnicy, tym bujniej płomień ze świcy zajrzy, a ich poparzy. Choć już nie prezes — lecz nie umniejszony: bo miał za sobą i ma miliony, a te go cenią — szak ja dobrze słysze! — jako Zawisze. Ten — ci Zawisza — wzór rycerskiej cnoty; a Zeligoski — tak samo człek złoty. O charakterze jego chodzą mowy, że kryształowy.

Niech go nie ujrzą miemcy miarą żadną, bo pozazdroszą nam go i ukradną. Oni w tych rzeczach znawcy znakomici; wiedza, co szczyli.

Cios dla ogrodników w miastach.

Zorganizowane ogrodnictwo protestuje przeciwko opodatkowaniu podatkiem obrotowym gospodarstw ogrodniczych, położonych w mieście.

W art. 3 projektu ustawy o podatku obrotowym, wypracowanym przez Ministerstwo Skarbu, przewidziane jest zwolnienie od podatku w sprzedaży wyrobów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa ogrodowego, nie przerobionych drogą produkcji przemysłowej i sprzedawanych bez utrzymania w tym celu stałych miejsc sprzedaży poza obrębem własnych lub dzierżawionych gruntów. Równocześnie jednak sprzedaż wytworów gospodarstwa ogrodowego, prowadzonego na obszarze gminy miejskiej, jako wyłączny lub przeważający rodzaj gospodarstwa rolnego, ma zostać obciążona podatkiem obrotowym.

Projekt ten spotkał się z kategorięcznym sprzeciwem ze strony Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych, który złożył już w Ministerstwie Skarbu odpowiednie memorjały i nie zaprzestaje dalszych interwencji, celem uchylenia opodatkowania podatkiem obrotowym gospodarstw ogrodniczych, położonych na terenie miast.

Mniej więcej w podobny sposób reguluje sprawę opodatkowania ogrodnictwa projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, wypracowany również przez Ministerstwo Skarbu.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Nowości.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem”.

Repertuar kin:

Słońce: „Parameta”.

Stylowy: „Bohaterowie morza”.

Świt: „Królestwo za pocałunek”.

Z kroniki policyjnej. Bednarski Józef (Magazynowa 16) doniósł do tut. komisariatu o dokonaniu oszustwa na jego szkodę na sumę 350 zł przez stolarza Józefa Cichockiego (Studzienne 3). — O dokonaniu oszustwa na sumę 50 zł przez Andrzeja Buraka (Solankowa 4) zawiadomił Telegrafista Urbański (Piłsudskiego 17). — Za kradzież narzędzi zegarmistrzowskich doprowadzono do komisariatu Franciszka Błaszaka (Karola Libelta 2). — Z szafki wystawowej Białogłowskiego Abrahama (Św. Ducha 2) skradziono szalę, rekawiczki itp., ogólnej wartości 10 zł. — Z warsztatu rzeźnickiego Marcelego Bryłki (Szeroka nr 9) dokonano kradzieży 2 i pół kg słoniny, wartości 4 zł.

Wieczornica drużyn harcerskich i gromad zuchowych przy „Rodzinie Wojskowej” odbyła się w świetlicy żołnierskiej miejscowego pułku piechoty przy udziale przedstawicieli władz harcerskich, hufcowego p. prof. Stróżyńskiego i kierownika obwodowego KPH hufcistrza p. Strachanowskiego. Program wieczornicy był urozmaicony. Złożyły się nań: słowo wstępne wygłoszone przez jedną z harceerek, życzenia i tradycyjne łamanie się opłatkiem, inscenizacja koled oraz pierwszorzędnie odegrana „Jasełka wśród polskich harceerek” Dasyńskiej, przyrzeczenie harcerskie i zuchowe, podwieczorek oraz zabawa taneczna przy dźwiękach muzyki wojskowej. Dłuższe przemówienie na temat praw harcerskich i znaczenia przysięgi harcerskiej wygłosił p. Stróżyński. Podczas podwieczorku okolicznościowe przemówienie wygłosili: p. płk. Mirgałowski prezes GPH i ks. Żmirkowski kapelan harcerstwa.

KRUSZWICA. 23 bm. w lokalu hotelu „Gopło” odbyło się roczne walne zebranie tut. Sokola. Obrady zagał prezes p. Gościński. Wybrano prezydium zebrania w składzie pp. dyr. Zientowski, przew., Zieliński i Weisjorkówna ławnicy oraz M. Kruszyński protok. Z kolei p. Tymkowski odczytał protokół z ostatniego zebrania który przyjęto bez zmian. Dalej przystąpiono do sprawozdań. Ze sprawozdań wynikało, że Sokół na wszystkich polach działalności pochlubić się może wynikami oraz że Sokół w tym roku obchodzić będzie 45-lecie istnienia. Przemówienie wygłosił p. dyr. Zientowski, zachęcając druhów do wytrwałej pracy. Zarządowi udzielono absolutorium. Prezesem gniazda nadal został p. T. Gościński, wiceprezesem p. H. Sielcz-Fedkiewicz. Do zarządu wybrano pp. W. Grzeskowiaka, Góreckiego, Hernackiego, Zielińskiego, Głowackiego i Małeckiego. Do rady okręgowej weszli pp.: Kruszyński i Głowacki. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Słabęcki, dyr. Janicki i Pieczka. Sąd honorowy pp. Świątek, Mróz i Wesołowski. Reszta członków zarządu pozostała nadal. Na wniosek p. Sielcz-Fedkiewicza mianowano p. W. Grzeskowiaka członkiem honorowym.

STRZELNO. Miejskowe Koło Towarzystwa Czytelników Ludowych pod przewodnictwem kierownictwem p. naucz. J. Wawrzyniaka, urzędziło w dniu 23 bm. imponującą manifestację oświatową. Wystawa książek otwarta w salce przy kościele gromadziła liczne rzesze ciekawych i sprzedano na niej za 200 zł. Po obradach bibliotekarek z całego okręgu rozpoczął się wielki wiec oświatowy, który zgromadził przeszło 400 osób. Po interesujących występach KSM2 i robotników, członków TCL, głos zabrał p. red. Z. Sałkowski, który wygłosił przemówienie oświatowe. Śpiewem zakończono tę piękną uroczystość oświatową.

MOGILNO. (mk) W tut. okolicy grasowała znowu szajka koniczokradów. Dokonałi oni włamania do stajni rolnika Zmudzkiego w Szczepanowie i uprowadzili najlepszego konia.

Małżonkowie Borowscy w pobliskim Popielewie obchodzili złote gody małżeńskie. W intencji jubilatów mszę św. odprawił ks. Kolaczkowski. Ad multos annos.

PAKOŚĆ. W czwartek 20 bm. odbyło się roczne walne zebranie miejscowego LOPP. W skład nowego zarządu weszli: prezes dr. wet. Czerwiński, zast. prezesa

burm. Lipczyński, sekretarz naucz. Stachowiak (5 lat sekr. - 12 lat w zarządzie), zast. sekr. naucz. Kirschke, skarbnik rektor Rajter (15 lat), ławnicy: ks. prob. Klitsze i naucz. Kwieciński.

Miejscowa drużyna harcerska urzędziła 23 bm. przedstawienie amatorskie, wystawiając sztukę pt. „Galgan duch” — czyli „Trójka hultajska”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

GNIEZNO. (fb) Srebrne gody małżeńskie obchodził 24 bm. urzędnik kolejowy p. Wincenty Karmoliński wraz ze swą żoną Marią z Kątnych.

W dniu 23 bm. odbyło się w sali hotelu Europejskiego walne roczne zebranie koła ulanów „Siedemnastaków”. Obrady zagał wiceprezes p. sędzia Węclewicz, witając delegata dowództwa dywizji, delegację pułku macierzystego i filii, przedstawicieli prasy oraz licznie przybyłych członków. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano majora rez. p. Krzyślaka, a do pióra p. Głowackiego. Po załatwieniu spraw bieżących kolejno wygłosili sprawozdania członkowie zarządu, któremu na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie absolutorium. Koło liczy obecnie 480 członków. Wybrano nowy zarząd w składzie: prezes p. rtm. szambelan Grabski, I wiceprezes p. płk. Saenger, II wiceprezes p. sędzia Węclewicz, sekretarz p. Sander, skarbnik p. Męclewicz, komendant p. por. Stępnia

niak, ławnicy pp. Cieślewicz Jan i Brzeziński z Trzemeszna. Do komisji rew. weszli pp. Sowiński, Ptschyody i Ruciński.

DAMASŁAWEK. (a) Walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Męskiej zagał prezes p. Kruzel, a przewodniczył członek honorowy p. Dębowski. Po sprawozdaniach zarządu wybrano nowe władze pp.: Ed. Pogodziński prezes, Wł. Urbaniak sekretarz, Wiedemajer skarbnik. Komisja rewizyjna pp. Wiśniewski, St. Orlicki i Krysztofiak. Przybyłki naczelnik, Wawrzyniak gospodarz.

W Juńcewie koło Damasławka odbyło się walne zebranie KSM2 pod przewodnictwem asystenta ks. prob. Bielskiego. Nowy zarząd przedstawia się następująco: pp. Jerzy Winiecki prezes, Kubisz wiceprezes, Chelminiak sekr., Strzałkowski skarbnik, Skoczynski naczelnik.

PAWŁOWO ŻOŃSKIE, pow. Wągrowiec. 14 bm. odbyły się wybory sotyśa i podsotyśa. Sotyśem wybrany został jednogłośnie p. Wincenty Cholewiński, podsotyśem p. Kazimierz Wzięch z Oporzyna.

WĄGROWIEC. (a) W środę 19 bm. odbyło się walne zebranie Katolickiego Stow. Kobiet. Zebranie zagała p. Napiecykowa. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd pp.: drowa Kulińska prezesa, H. Martynska sekretarka, Napiecykowa skarbniczka, Podlewska bibliotekarka. Sąd honorowy pp. Stachowiakowa, Reksińska i Kulpińska. Sztandarowe pp.: Stachowiakowa i Spruttowa.

Roczne zebranie korporacji kominarskiej woj. pomorskiego.

Grudziądz. 22 bm. w lokalu „Tivoli” odbyło się roczne walne zebranie Korp. Komin. wojew. pomorskiego. Walne obrady zagał starszy korporacji p. Górny z Łasina, który w bież. roku obchodzi 25-lecie mistrzostwa, 25-lecie zawodu i 25-lecie strażactwa, po czym powołał na przewodn. obrad p. Meinolda z Chelmina, a na ławników pp. Kubenza z Podgórze i Nickiewicz z Unisławia. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków, przyjęto kilka nowych członków oraz 2 panie, wdowy po zmarłych mistrzach z Sepólna i Tucholi. Sprawozdania z działalności zarządu zdał pp.: Górny, sekr. Vetter i skarb. Bobkowski. W sprawach zawodowych st. korporacji interweniował w urzędzie woj., w sejmie, brał udział w zjazdach odbytych w Warszawie i Poznaniu, przeprowadzał z sekretarzem szereg ważnych konferencji i doprowadził

do poprawnych stosunków z miejsc. Stow. Właśc. Nieruch. Na wniosek komisji rew. udzielono zarządowi absolutorium. Przystąpiono do wyborów mężów zaufania na poszczególne powiaty i uchwalono budżet na rok bież. kwotą 3.720 zł, po czym dokonano uzupełniających wyborów zarządu. Po raz 11-ty przez akklamację wybrano dotychczasowego st. korporacji p. St. Górnego z Łasina, a dalej dotychczasowych członków pp. Vettera z Grudziądza i Smitowskiego z Wąbrzeźna oraz nowego członka p. Meinolda z Chelmina. W skład kom. rew. weszli pp. Kubacki z Brodnicy, Kalesa z Kowalewa i Homa z Gdyni. Pod koniec zebrania złożono p. Górnemu serdeczne życzenia z okazji jubileuszu. Jubilat w serdecznych słowach podziękował za zgotowaną owację, obiecując i nadal pracować dla dobra korporacji.

NOWE. (t) Srebrne gody małżeńskie obchodził w tych dniach mistrz stolarski p. Brucki z żoną.

Walnym zebraniu Kółka Rolniczego przewodniczył p. płk. Domirski. Po sprawozdaniach z pracy w minionym okresie, został wybrany nowy zarząd. Prezesem jest p. J. Dering, sekr. p. Lorkowski, skarb. p. A. Kalamarski.

Wizytacji pozaszkolnej drużyny harcerskiej im. Romualda Traugutta w Nowem, dokonał komendant hufca ks. Szybowski ze Świecia.

DRZYCİM. (t) Kwestie bezrobocia w praktyczny sposób rozwiązała miejscowi rolnicy zrzeszeni w Kółku Rolniczym. Na zebraniu kółka została powzięta uchwała, by każdy rolnik w okresie zimy dał zatrudnienie jednemu czy więcej z miejsc. bezrobotnych, dając wyżywienie i odpowiadając placę. W ten sposób więc na terenie lokalnym została praktycznie rozwiązana kwestia bezrobocia.

PRUSZCZ. (w) W lokalu p. Pęka w Pruszczu odbyło się roczne walne zebranie Tow. gimn. Sokół, które zagał prezes p. Świtlik, witając licznie zebranych członków i sympatyków. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania, wybrano prezydium zebrania. Na przewodn. wybrano p. Fr. Toszkę. Z kolei wysłuchano sprawozdań z całorocznej pracy gniazda. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego wchodzi pp.: prezes Bernard Świtlik, wiceprezes Fr. Toszek, sekr. Klem. Niklas, zast. sekr. Stan. Pęk, nac. Miecz. Grochocki, zast. nac. Miecz. Woźnica, gospodarz M. Bardach, naczelniczka oddz. żeńskiego Genowefa Grządczanka, zast. nac. Klara Szedlerówna, gosp. Stefania Sabinarzówna, zast. gosp. Erika Świtlikówna. Następnie prezes Świtlik w dłuższym przemówieniu zaapelował do członków i członków do zgodnej, harmonijnej pracy dla dobra „Sokoła”. Naczelnik Grochocki zaś zakomunikował zebraniem, że Tow. gimn. Sokół w Pruszczu zostało już zarejestrowane w komendzie P. W. i W. F. i wezwał członków do regularnego uczęszczania na ćwiczenia. W wolnych godzinach, w których zabierali głos liczni członkowie, uskarżano się na brak zrozumienia idei sokolej wśród tutejszego społeczeństwa i postanowiono nawiązać kontakt z starszyna. Po omówieniu szeregu spraw or-

ganizacyjnych zakończono zebranie hasłem sokolim „Czołem” i odśpiewaniem hymnu sokolego.

ŚWIECIE n. W. (t) W miejscowym sądzie grodzkim zaszyły w ostatnich dniach następujące zmiany: na miejsce przeniesionego na Śląsk p. sędziego Gdowskiego przybył do tut. sądu p. asesor sąd. Czerwiński Florian z Chodzieży. Nominacje na aplikanta sądowego otrzymał p. Franciszek Kaczmarek. Awans w formie przeszeregowania do wyższej grupy uposażeniowej uzyskał urzędnik sądowy p. Brunon Hoffmann.

Powiatowy obywatelski komitet pomocy zimowej odbył 13 bm. swe posiedzenie sprawozdawcze z dotychczasowej czynności. Obradom przewodniczył prezes p. rejent Brzeski; sprawozdanie zdawali pp. Pisarzewski, Ruciński i następnie mężowie zaufania z terenu, mianowicie pp. Szulc ze Stażek, Titenbrun z Przysierska, Grodzicki z Kawęcina, Ratkowski z Drzycimia, Kubica i Janiak z Osia, Rachmistruk z Lipna, Sapleta z Piskarek, Pudelko ze Świecia. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w powiecie świeckim wynosi obecnie 4000.

WEJHEROWO. (a) Kino Casino wyświetla „Burgteater”.

Przed izbą karną sądu grodzkiego stanął ostatnio Edmund Włodanowicz, dzierżawca domeny Ustarbowo (pow. Morsk) oskarżony o to, że obmówił tut. komisarza ziemskiego inż. Raczyńskiego, jakoby pobierał łapówki. Ponieważ oskarżony nie potrafił swego obwinienia udowodnić, skazał go sąd na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem, na 50 zł grzywny i 10 zł opłat sądowych.

Walne zebranie Tow. Czytelników Ludowych odbyło się w sali Rady Miejskiej. Zebraniu przewodniczył ks. prał. Roszczyński. Do pióra powołano p. Leona Bianga. Sprawozdanie kasowe zdał skarb. p. Śmieszek. Bibliotekarka prof. Daniłowiczowa zreferowała gospodarkę biblioteki. W ciągu ostatniego roku korzystało z biblioteki 11.268 osób. Biblioteka obejmuje 4.200 tomów. Wobec tego, iż dotychczasowy sekretarz red. Buksakowski opuszcza Wejherowo, wybrano sekretarzem dr. Raczynską, zaś do komisji rewizyjnej p. Nowakowską. Również utworzono komitet T. C. L., do którego weszli: pp. wicestarosta Racięcki, ppłk. Kopański, insp. Wandycz, insp. Kopeć, prof. Luterek, prof. Antoniak, Kaz. Nierzwicka, Klara Nierzwicka,

Tomaszewska, Wysocki, Olech, Maciejewski, Helleński, inż. Smaczniak, Guniska, mec. Paszkowski, Wadowski i Franc. Okrój ze Śmiechowa. W sezonie czynne były oddziały biblioteki na wybrzeżu w Jastarni, Kuźnicy i Karwi.

TCZEW. (as) Starogardzki sąd okręg. na sesji wyjazdowej w Tczewie zasądził: Leona Czappa z Tczewa za czynny opór władzy na 2 mies. aresztu oraz za słowną zniewagę post. P. P. Krankowskiego na 2 mies. aresztu. — Kowal Jan Glich z pow. tczewskiego za systematyczną kradzież pomp, pluga i in. części maszyn rolniczych na szkodę dzierżawcy domeny państw. w Radostowie (pow. Tczew) Skarzyńskiego skazany został na półtora roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Zyż kupiec Borys Lipszyc, zam. w Wilnie, za usiłowane przemycenie z Polski do Gdańska weksli na 1.000 zł, skazany został przez starogardzki sąd okręg. na sesji wyjazdowej w Tczewie na 1 miesiąc aresztu i 250 zł grzywny.

W dzisiejszą środę 26 bm. egzekutor zarządu miejskiego w Tczewie Franciszek Ciacharowski z małżonką swą Marianną z domu Cesarzowa, zamieszkali przy ulicy Wąskiej, obchodzą jubileusz 25-lecia przykładnego pożycia małżeńskiego. Ad multos annos!

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na styczeń oraz ogłoszenia po cenach najniższych. Każdy abonent „Dziennika Bydgoskiego” otrzyma piękny kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie. Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11. Nocny dyżur pełni: Apteka pod Koroną, Wybickiego 39, tel. 1437. Apteka pod Gwiazdą, Chelmińska 26, tel. 1259.

T. C. L. biblioteka i czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Repertuar kin:

Apollo: „Ku wolności”.

Gryf: „Tajemnica starego zamku”.

Orzeł: „Królowa dzungli”.

Zjazd absolwentów Państw. Średniej Szkoły Hodowlano-Rolniczej odbędzie się 1 lutego w szkole, ul. Wenckiego. Zjazd poprzedzony zostanie uroczystym nabożeństwem. Zjazd prosi wszystkich b. uczniów szkoły rolniczej w Dębowej Łące i Grudziądza o jak najliczniejszy udział. Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 11.

W ostatnim czasie powstała nowa parafia w Bursztynowie (pow. Grudziądz), która dotąd należała do parafii w Rywałdzie. Duszpasterzem mianowany został ks. Tegowski. Budowa nowego kościoła już rozpoczęta. Na razie odbywać się będą nabożeństwa w gmachu poczty miejscowej.

Miejski komitet W. F. i P. W. w Grudziądzu urzędza w „Domu Żołnierza” bokserskie mistrzostwa miasta. Program: 26 bm. godz. 20: przedboje, 27 bm. godz. 20: finały ewtl. półfinały. W zawodach biorą udział najlepsi pięściarze Grudziądza z W. K. S., Sokoła, Z. S. Wstęp 60 gr, 80 gr i 1,20 zł.

Tragiczny wypadek wydarzył się w fabryce Herzfeld i Victorius. W czasie pracy rob. 41-letni Nowińskiemu (Rybicka 46) spadła na nogę główna matryca. Po przewiezieniu Nowińskiego do szpitala, lekarz stwierdził skomplikowane złamanie podudzia poniżej kolana.

Z walnego zebrania Zw. Weteranów Powst. Narodowych.

Grudziądz. W lokalu p. Bigota odbyło się walne zebranie koła Zw. Wst. Powst. Nar. Obrady zagał prezes Czapezyk. Sprawozdania złożyli pp. prezes Czapezyk, sekr. Starkowski i skarb. Maćkowiak. W dyskusji nad sprawozdaniami wyrażono uznanie zarządowi. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium. Z komunikatu zarządu głównego zebrani dowiedzieli się, że dotychczasowy Związek Wst. Powst. Nar. R. P. został przekształcony na Związek Powstańców Wlkp., Stow. zarej. do którego należeć będą mogli ci wszyscy, którzy brali udział w powstaniu Wlkp. Natomiast niepodległościowcy, którzy z powstaniem wielkopolskim nie mają nic wspólnego, tworzyć mają związek odrębny, którego zorganizowaniem zajmie się b. prezes okręg. p. T. Odrowski z Chelmina. Ostatnie uchwały w tej sprawie zapadną niewątpliwie 6 lutego br. w Toruniu. Do zarządu wybrano jednogłośnie b. zarząd z p. Czapezykiem na czele. Ponieważ p. Czapezyk z powodu nadwątlonego zdrowia odmówił przyjęcie prezesury, wybrano prezesem przez akklamację p. St. Szymczaka, a członkami zarządu pp. Czapezyka, Domachowskiego, Starkowskiego, Maćkowskiego, Hamelskiego, Piechowiaka i Grabowskiego. Wybrano również zastępców oraz członków komisji rewizyjnej. Delegatami na walny zjazd do Torunia wybrano pp. Szymczaka i Chmielewskiego.

Dowód osobisty nr 465 096 miał posadzony o zamordowanie szofera pod Młocinami.

Jak donosi oficjalny komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej „podejrzenie o dokonanie morderstwa pod Młocinami padło na niejakiego Skwierawskiego z Rumii w powiecie Morskim.

Bezwzględnie dała się przedstawicielka redakcji „Dziennika Bydgoskiego” do Rumii, by zebrać bliższe szczegóły o domniemanym zbrodniarzu. Okazuje się, że przebywał on w Rumii tylko czasowo, natomiast pochodzi z miejscowości Owśnice powiatu Kościerskiego, gdzie się urodził 23 kwietnia 1914 jako syn Leona i Joanny Skwierawskich z domu Lass.

Jest to więc człowiek bardzo jeszcze młody. Widzieliśmy jego fotografię: twarz owalna, włosy ciemne, oczy niebieskie dość zaszpecone czy zamglone o nieuchwytnym wyrazie. Cebule trochę à la Clark Gable.

Władysław Skwierawski, który się legitymował dowodem osobistym nr 465096 wydanym w Rumii 10 grudnia 1937 na podstawie prawdopodobnie dowodu obywatelstwa nr A P 25, który uzyskał jeszcze 21-go marca 1933 przez starostwo w Kościerzynie.

Z Rumii wymeldował się w dniu 7 stycznia 1938 do Warszawy na ulicę Niepodległości 159. Rzecz ciekawa, że fotografia, którą oglądaliśmy wykonana była w Gdańsku w jakimś „Fotokresin” przy Zeugnispassage. Niewiadomo po co Skwierawski jeździł fotografować się aż do Gdańska, skoro nie brak na każdym rogu ulicy przynajmniej trzech fotografów nieźle dość natrętnie ofiarujących swoje usługi.

Domniemany morderca szofera z Młocin mieszkał w Rumii w ładnym, schludnym domku przy ul. Antoniego Abrahama 16 u p. Władysława Grabowskiego. Udaliśmy się do tego domku.

W kuchence gotuje obiad gospodyni p. Ratajczakowa, koło której bawi się kilkoro dzieci. Opowiada nam ona, że pamięta do-

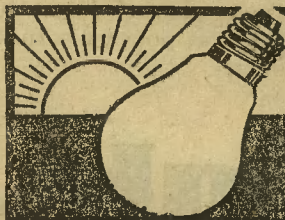
brze Skwierawskiego. Ci Grabowscy, u których on mieszkał wyprowadzili się już do Gdyni. Był on u nich na stacji.

W ogóle był to człowiek „grzeczny, spokojny”, chodził zawsze na lotnisko (zapewne był tam na jakimś kursie). Przed tym był w Toruniu, gdzie ukradł piaszcz pewnemu oficerowi-lotnikowi. Potem przedstawiał się jako radiotelegrafista, to jako urzędnik PKP (nawet w mundurze kolejarza go widziano), następnie zarekwirował motocykl a teraz po morderstwie szofera

wodę, co świadczy o jego dobrym sercu, nie pił, nie palił, nie hulał, „marzył, żeby raz kiedyś dobrze miał”.

Po kradzieży motocykla siedział w więzieniu w Wejherowie, niewiadomo kiedy je opuścił i wrócił do Rumii, w każdym razie na Boże Narodzenie przyjechał do rodziców do Bydgoszczy.

Przed dwoma tygodniami napisał do państwa Grabowskich, że „już ma pieniądze” i chce zapłacić swoje u nich rachunki. Był im zaś winien 210 złotych. W dniu 17



Stońce zachodzi
mrok ziemię ocienia -
Zarowka Philipsa
noc - w dzień jasny zmienia

taksówki podejrzany jest o dokonanie tego morderstwa i zabranie tejże taksówki na podróż... czy nie do Gdańska, gdzie zresztą ukradł także komuś motocykl i siedział tam nawet podobno w kryminale.

P. Grabowscy, którzy obecnie mieszkają w Gdyni informują nas, że Skwierawski, którego ojciec jest kolejarzem i mieszka stale w Bydgoszczy, był u nich w Rumii przez kilka miesięcy w lecie 1936. Uczęszczał wtedy na lotnisko w charakterze radiotelegrafisty i uczył się latać. Interesował się ogromnie sportem, specjalnie zaś szybnictwem. Zajmowały go bardzo zagadnienia motoryzacyjne. Mawiał, że „dobrze płacą”, więc „jeszcze będę człowiekiem”.

Był on niezmiernie delikatny, spokojny, uczynny, pani Grabowskiej pomagał nosić

stycznia br. przysłał telegram w związku ze ślubem ich córki.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że siostra Skwierawskiego jest nienormalna i od 18 roku życia przebywała w Kocborowie. Obecnie po kilku latach rodzice musieli ją odebrać, bo nie mają środków na dalszą opłatę.

Skwierawski w czasie pobytu w domu Grabowskich uległ również dziwnemu atakowi serca, wskutek czego był sztywny. Być może, że i on nie jest zupełnie zdrow. Jak się dowiadujemy ponadto, Skwierawski uczęszczał do seminarium w Kościerzynie, gdzie „uczył się na nauczyciela”, matury jednak nie zdał.

Oto wszystko, co w związku ze strasznym morderstwem pod Młocinami zdołaliśmy się dowiedzieć w Gdyni oraz w Rumii.

Rozstrzelanie gubernatora prowincji chińskiej.



Gubernator prowincji Szantung generał Hanfucze został z wyroku sądu wojennego rozstrzelany w m. Hankau jako oskarżony o oddanie Japończykom rządzonej przez siebie prowincji.

stwa żałobnego przybył p. wicepremier osobiście i odprowadził śp. Zmarłego aż do samego grobu.

Msza św. żałobna odprawiona została w kościele Karola Boromeusza na Powązkach. Na katafalku ustawiono trumnę w powodzi licznych wieńców.

Po odśpiewaniu egzekwii trumnę odprowadzono do grobu rodzinnego. Nad grobem przemawiał prezes Zw. urzędników skarbowych, żegnając dawnego swego przełożonego. Przy śpiewie duchowieństwa spuszczone trumnę do grobu.

Uroczystości żałobne zakończyły się. Przy grobie pozostała jeszcze najbliższa rodzina, bracia oraz wdowa p. Czechowiczowa, oplakując razem z licznymi i szczerymi przyjaciółmi Zmarłego zbyt wczesne odejście z tego świata śp. Gabriela Czechowicza. W pogrzebie wziął udział przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego” i jego Naczelny Redaktor p. Jana Teski, którego Zmarły był serdecznym od lat przyjacielem. — red. Henryk Ryszewski.

Pamięć o tym kryształowym człowieku niech trwa jak najdłużej.

Dość należy, że w pogrzebie wzięli udział reprezentanci Stronnictwa Pracy pp. prezes Popiel, płk. Modelski, mjr. Malinowski oraz red. Kwieciński. (R.)

CIEKAWY WSKAŹNIK INTENSYWNOŚCI RUCHU INWESTYCYJNEGO W POLSCE.

Już rok ubiegły stał pod znakiem ożywionej działalności inwestycyjnej w Polsce. Indeks produkcji dóbr wytwórczych za styczeń 1937 r. wynosił 80,4, zaś za październik 1937 — 93,6, co oznacza, że pod tym kątem sytuacja uległa poprawie o 16%. Inny wskaźnik ruchu inwestycyjnego zanotowały ostatnio Międzynarodowe Targi Poznańskie. Oto stwierdziły one, że krajowe fabryki obrabiarek okazują o wiele mniejsze zainteresowanie tegorocznymi targami, niż poprzednimi, przy czym stanowisko swe tłumaczą nadmiarem posiadanych zamówień na narzędzia pracy przemysłowej. Doskonała koniunktura w naszym przemyśle dóbr wytwórczych znana jest również za granicą, wskutek czego liczne fabryki zagraniczne — chcąc zjednać sobie klientelę polską — zawczasu zgłaszają swój udział w Targach Poznańskich (w jednym tylko dniu nadeszły do Poznania cztery zgłoszenia niemieckich fabryk obrabiarek). Dowiedziawszy się o pojawieniu się konkurencji zagranicznej na Targach Poznańskich, wytwórcy krajowych obrabiarek — rzecz jasna — również zgłoszyli swój akces, pragnąc zapobiec „osamotnieniu” eksponatów zagranicznych.

Zgon publicysty katolickiego młodego pokolenia.

Poznań. (KAP) W Poznaniu zmarł w dn. 19 bm. młody, wybitny publicysta katolicki śp. Kazimierz Sołtysik. Umieszczał on swoje artykuły w „Kulturze”, „Tęczy”, „Prosto z Mostu”, „Polityce” i pismach Akcji Katolickiej. Na terenie akademickim dał się poznać jako długoletni i zasłużony członek „Odrodzenia”. Ze śmiercią śp. Sołtysika ubywa katolickiej publicystyce w Polsce cenne pióro młodego pokolenia, piękny i czysty typ człowieka. Pogrzeb odbył się w dniu 22 bm. Grono poznańskich przyjaciół zmarłego projektuje książkowe wydanie artykułów śp. K. Sołtysika.

Czy powstanie nowa komisja wojskowa z gen. Żeligowskim jako prezesem?

Warszawa, 26. 1. (tel. wł.). Na najbliższym posiedzeniu plenum sejmu musi być zgodnie z regulaminem dokonany wybór uzupełniający członków do komisji wojskowej na miejsce osób, które z komisji wystąpiły.

W sferach poselskich istnieje dążenie do postawienia wniosku o wybór nowej komisji w pełnym składzie. Inicjatorzy tego projektu szukają wyjścia z sytuacji w stosunku do gen. Żeligowskiego i są przekonani, że przy wyborze całej komisji ponowna kandydatura gen. Żeligowskiego na prezesa uzyska większość.

Kongres Stronnictwa Ludowego potwierdzi dotychczasową linię polityczną

Warszawa, 26. 1. Po raz pierwszy na temat mającego się odbyć kongresu Stronnictwa Ludowego pojawiła się znamienna notałka w naczelnym organie Stronnictwa Ludowego „Zielonym Sztandarze”, w której podkreśla się, że wszystkie plotkujące spótka niebawem rozczarowanie, gdy w dniach 27 i 28 lutego delegaci chłopscy, zebrań na kongresie w Krakowie, zamianują jeszcze raz nierozważną jednolitość stronnictwa i potwierdzą dotychczasową jego linię polityczną.

Trzech lat potrzeba dla uzdrowienia finansów samorządowych.

Warszawa, 26. 12. (Tel. wł.). Premier Sławoj-Składkowski wystosował okólnik do wszystkich samorządów, zawierający zapowiedź zasadniczej reformy gospodarki samorządowej w ciągu najbliższego trzylecia. W związku z układaniem nowych budżetów na rok 1938/39 poczynione będą zawczasu przygotowania do realizacji tej reformy. Przewidywanym jest wydanie nowej ustawy, upoważniającej samorządy do nakładania opłat drogowych, któreby w pierwszym rzędzie obciążły nowowzniesione budowle. Państwo przejmie na siebie wypłacanie dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli. W roku 1938/39 nastąpi to już w stosunku do gmin wiejskich, zaś w ciągu lat 1939—1941 w stosunku do miast. Skarbowe dotacje na rzecz samorządów przeznaczone będą w ciągu trzech lat trwania reformy w wysokości 10.000.000 złotych rocznie. Równocześnie zwrócono uwagę na racjonalne wykorzystywanie wpływów podatkowych. Na inne cele niż były one prelinowane, nie wolno będzie wydatkować kwot uzyskanych z opłat drogowych. Samorządy przeznaczają mają specjalne subwencje na popieranie turystyki. (r)

Frank spadł do wysokości 153,25 franków za funt szterling.

Paryż, 26. 1. (PAT) Koła finansowe Paryża są pod wrażeniem nowego spadku franka francuskiego, który osiągnął wczoraj po zamknięciu 153,25 franków za funta szterlinga i 39,75 za dolara. Należy przypomnieć, iż w poniedziałek transakcje giełdowe rozpoczęły się według kursu 149,60 za funta szterlinga. Nowy spadek franka został przyjęty z pewnym zdziwieniem przez koła finansowe i polityczne Paryża, które oczekiwały, że w związku z powstaniem nowego gabinetu premiera Chautemps, należy się spodziewać względnej stabilizacji monetarnej.

Tendencja zniżkowa waluty francuskiej tłumaczona jest w kołach giełdowych nową taktyką francuskiego ministerstwa finansów i funduszu wyrównawczego. Według tych informacji ministerstwo finansów zdecydowało się miało istotnie nadać frankowi charakter waluty „niestalej”, tj. waluty, której kurs uzależniony jest od stałych fluktuacji giełdowych. Francuski fundusz wyrównawczy porzucił więc taktykę obrony kursu franka francuskiego, który był utrzymywany na poziomie 148 do 149 fr. za funta szterlinga. W wyniku zahamowania interwencji funduszu wyrównawczego kursy dewiz

zagranicznych na giełdzie paryskiej poczęły nagle od poniedziałku rana zwiększać. (Giełda uważa słusznie, że Chautemps nic nie ureguluje w podstawowych niedomaganiach — red.).

Chautemps opracował „Kodeks pracy”.

Paryż, 26. 1. (PAT). Premier Chautemps złożył w dniu wczorajszym w prezydium izby deputowanych 6 projektów ustaw, składających się na t. zw. kodeks pracy. W związku z przedłożeniem tych projektów parlamentowi premier Chautemps wygłosił ma w czwartek obszernie przemówienie przez radio.

Obleżenie fermy wieśniaczej

Paryż, 26. 1. (PAT). Władze bezpieczeństwa przystąpiły do regularnego obleżenia fermy wieśniaczej w pobliżu Lemans, gdzie cała rodzina złożona z matki oraz 2 synów zabarykadowała się po zabójstwie ślusarza, który na wezwanie komornika, mającego dokonać zajęcia, przystąpił do wyważania zamków. W godzinach południowych żandarmeria użyła nabożów dynamitowych i gazów łzawiących. Obleżeni jednak nie zdradzali najmniejszych zamiarów poddania się, a nawet po kilkugodzinnej akcji policyjnej zanotowano z kolei drugą ofiarę, mianowicie podoficera żandarmerii, zabitego również z dubeltówki.

Skromny pogrzeb zasłużonego obywatela Ś. p. min. Czechowicz spoczął w grobie.

Warszawa, 26. 1. (Tel. wł.). Oddanym synem Ojczyzny, wzorowym obywatelem i skromnym człowiekiem był Zmarły śp. Gabriel Czechowicz, były minister skarbu rządów pomajowych. To też skarbnym nad wyraz był jego pogrzeb, który się odbył w dniu wczorajszym w Warszawie. Znany w jakich warunkach danem Mu było pracować w ministerstwie skarbu i w jakich okolicznościach odszedł śp. Zmarły. Mało kto z obecnych dygnitarzy pamiętał o

Zmarłym i tylko rodzina najbliższych przyjaciół oraz rodzina stanęły przy trumnie śp. Czechowicza. Spośród sfer oficjalnych pierwszy przybył prezes PKO p. Gruber oraz były minister pracy, współpracujący swego czasu w rządzie ze Zmarłym p. Jurkiewicz. Urzędujący minister skarbu przesłał przepiękny wieniec z żywych kwiatów w kolorach narodowych z napisem: śp. Gabrielowi Czechowiczowi — Minister Skarbu. Przed rozpoczęciem nabożeń-



Sp. starosta Niedziałkowski. Zmarł starosta jarociński, sp. Jerzy Niedziałkowski, brat redaktora „Robotnika” warszawskiego.

Odwet. Starosta grodzki w Wilnie zawiesił litewskie stowarzyszenie rolnicze i litewski klub sportowy w Wilnie. Zawieszenie litewskiego towarzystwa rolniczego jest wynikiem szkodliwej działalności mającej na celu wytworzenie sztucznych przeciwieństw pomiędzy ludnością litewską a resztą społeczeństwa.

Przymusowe lądowanie samolotu L. O. P. P. Osiadł na polach majątku Bogumiłów, w pow. sieradzkim, samolot L. O. P. P. Pilot, lecąc do Poznania, stracił kierunek i zmuszony był lądować. Na szczęście samolot nie został podczas lądowania uszkodzony. Po pewnym czasie wystartował do dalszego lotu.

Przemysłowcy sprytnie zaaranżowane. Do Pragi nadeszły trzy wagony ekspozycyjne z wystawy paryskiej. W czasie rewizji celnej znaleziono nakryte jedwabie, perfumy, koniaki, wina itp. wartości ponad 100.000 franków, które nieznanymi dotychczas sprawcami chcieli przemycić bez cła. Przesyłka adresowana była do ministerstwa handlu.

Czang-Kai-Szek jest dobrej myśli.

Berlin, 26. 1. (PAT.) „Deutsche Allgemeine Ztg.” w depeszy z Hankou podaje wywiad swego korespondenta z marszałkiem Czang-Kai-Szkiem. W toku wywodów na temat sytuacji na froncie marszałek zaznaczył, że przewidziane walki o Kanton będą miały według opinii rzeczoznawców, podobnie ciekawy i długotrwały charakter jak boje o Szanghaj. Marsz Czang-Kai-Szek oświadczył dalej, że Chiny przygotowują, a częściowo już prowadzą wojnę podjazdową, do której przywiązują duże nadzieje. Decydującą kontrofensywę marszałek uważa w chwili obecnej za niemożliwą. Stwierdza on, że straty Chińczyków wynoszą już przeszło 300.000 zabitych i rannych. Uzupełnienia i reorganizacja wojsk będą mogły nastąpić w ciągu dwóch miesięcy.

Reasumując wywody marszałka o sytuacji wojennej, korespondent „Deutsche Allgemeine Ztg.” dochodzi do wniosku, iż z pewnością można powiedzieć, że Chińczykom udało się wciągnąć Japończyków w głąb kraju. Zachodzi jedynie pytanie, czy uda się im również planowo wyczerpać wroga.

Czeski samolot wojskowy rozbił się koło Niemieckiego Brodu.

Czterech zabitych.

Niedaleko Przybysławia w najbliższej okolicy Niemieckiego Brodu wydarzyła się w poniedziałek o godz. 2 po południu wstrząsająca katastrofa samolotu wojskowego.

Trojmotorowy samolot dokonujący lotu ćwiczebnego w czasie gęstej mgły z przyczyny na razie niewyjaśnionej uległ katastrofie w czasie przymusowego lądowania. Z powodu wstrząsu eksplodował zbiornik benzyny, a w chwilę potem cały samolot stanął w płomieniach. O sile eksplozji świadczy wymownie fakt, że części samolotu znaleziono w odległości pół km od miejsca upadku. Załoga samolotu poniosła śmierć na miejscu. W skład obsady wchodził pułkownik, dwóch poruczników, podoficer i mechanik.

Nabywając proszki „Migreno-Nervosin” z KOGUTKIEM żądajcie takowych we własnym interesie zawsze, tylko w mechanicznie, bez dotyku rąk, wykonanych torebkach higienicznych. (1394)

Setna sesja rady Ligi Narodów.

Genewa, 26. 1. (PAT.) W dniu jutrzejszym o 11 rozpocznie się pierwsze posiedzenie 100 sesji rady Ligi Narodów pod przewodnictwem Mustafy Adle, podsekretarza stanu irańskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Pierwsze posiedzenie będzie według przyjętego dotychczas zwyczaju tajne. W sesji weźmie udział 7 ministrów spraw zagranicznych: Eden, Delbos, Beck, Spaak, Micescu, Munters i Litwinow. Osmy minister spraw zagr. (Rustu Aras) przybędzie do Genewy w chwili rozpoczęcia obrad nad Sandzakiem Aleksandretty.

Komunista-morderca zawiśnie na szubienicy.

Zamość, 26. 1. (PAT.) W sądzie okręgowym w Zamościu odbyła się dwudniowa rozprawa przeciwko komunistom, którzy oprócz działalności wywrotkowej, prowadzonej na terenie powiatu tomaszewskiego oskarżeni byli o zabójstwo sp. Bojarskiego. Sąd skazał sprawcę zabójstwa Michała Piwowara na karę śmierci przez powieszenie, a za współudział w morderstwie jednego oskarżonego na 15 lat, jednego na 10 lat i jednego na 8 lat więzienia, pozbawiając wszystkich praw obywatelskich dożywotnie. Poza tym w tej samej sprawie skazano jednego z oskarżonych na 6 lat, pięciu na 3 lata, a 3 skazanym na 2 lata więzienia wyrok zawieszono.

Zwycięstwa powstańców.

Salamanka, 26. 1. (PAT) Komunikują półurzędowo, że walki pod Teruel prowadzone są z coraz większą gwałtownością. Opór wojsk rządowych łamany jest powoli przez wojska powstańcze, zyskujące stale na terenie. Przeciwnarciarstwo armii rządowej, odporne są stale, a w ciągu 40 dni powstańcy wzięli do niewoli 5.000 milicjantów, wśród nich bardzo wielu oficerów. W czasie walk powietrznych stracono 250 samolotów rządowych. Ogólne straty nieprzyjaciela oceniane są na 30.000 ludzi. Siła floty powstańczej i lotnictwa wzrosła ostatnio b. znacznie, w pierwszym rzędzie dzięki temu, że długość linii frontu została skrócona do 2500 km,

a wybrzeża pozostające pod władzą rządu walencckiego skurczyły się do 1200 km.

Znów tajemniczy atak.

Malta, 26. 1. (PAT) Agencja Reutersa donosi: Brytyjski konsul w Walencji zawiadomił, że w zachodniej części morza Śródziemnego został wczoraj bez ostrzeżenia zaatakowany statek „Lake Geneva” przez nieznanego pochodzenia łódź podwodną. Łódź podwodna wyrzuciła w kierunku „Lake Geneva” torpedę, która jednak przeszła pod kilem statku. Łódź podwodna wynurzyła się następnie na chwilę, po czym ponownie zniknęła w falach morza.

Warcia wylała.

Dalsze szczegóły o powodzi w Śremie i okolicy.

Ze Śremu donoszą, że zator, który utworzył się pod Świątnikami na przeszczeni 5 km, został naporem wody rozzerwany i lody już spłynęły. Poziom Warty, mierzony na przyczółku mostowym w Śremie, podniósł się.

Powódź, spowodowana dużymi opadami atmosferycznymi w lewoberzynie dorzecza Warty, osiągnęła przypuszczalnie swój punkt kulminacyjny w ciągu bieżącego tygodnia.

Z powodu braku grobli znajduje się obecnie w pow. śremskim około 2000 ha pól uprawnych i łąk pod wodą. Północno-wschodnia część miasta jest otoczona zewsząd wielkim jeziorem, które zalało park miejski, ogródki działkowe Tow. Przemysłowego oraz niżej położone ulice nowej dzielnicy w pobliżu kościoła farnego (o czym już wczoraj donosiliśmy). Mieszkańcy zalanych ulic komunikują się z miastem przy pomocy łodzi. Silny prąd wody płynącej po polach i ogrodach czyni znaczne spuszczenia.

W Nowej Wsi zanotowano u ujścia Prosnego gwałtowny przybór wody, która osiągnęła na Warcie poziom 3,40 m i jeszcze szybko przybiera.

Z Obornik donoszą, że i tam stan wody na Warcie i Wełnie podniósł się znacznie wskutek silnego przyboru.

Stan wody w Warcie doszedł do poziomu 3,60 m, przy czym wody stale przybywa.

Wełna w niektórych miejscach wystąpiła z brzegów i zalała niżej położone pola i osady.

Zatory na górnej Warcie i Pilicy.

Łódź, 26. 1. (PAT.) W okolicach wsi Glinka i Chorzeń pow. konińskiego na rzece Warcie utworzyło się kilka zatorów lodowych, wskutek podniesienia się poziomu wody na rzece i ruszenia lodów.

Na rzece Pilicy na terenie pow. Piotrkowskiego oddziały pionierskie zakończyły robienie kry lodowej. Skutkiem wyrabiania koryta rzeki wody z łąk opady, kra lodowa spłynęła i woda w rzece płynie obecnie normalnie.

Śmiały lot włoskich bombowców.

Z Rzymu do Rio de Janeiro w 48 godzinach.

Rzym, 26. 1. (PAT.) Lot trzech samolotów włoskich do Brazylii odbywa się po myślnie. O godz. 12,30 lotnicy donieśli przez radio, że przebyli już 2.300 km. Lecą przeciętnie na wysokości 4.000 m. Pierwszym etapem lotu jest Dakar (w Afryce środkowej) odległy w linii powietrznej o 4.500 km od Rzymu.

Rzym, 26. 1. — Udające się do Brazylii samoloty włoskie, które zakończyły pierwszy etap lotu, lądując w Dakarze, przebyły przeszło 4500 km z przeciętną szybkością 420 km na godzinę. Po zabraniu materiałów pędnych samoloty odleciały krótko przed godz. 21,30 do Rio de Janeiro. (Eskadra bombowców prowadzona przez pułkownika Attilio Biseo zamierza przelecieć 10.000 kilometrów. Do eskadry należy samolot syna Mussoliniego — Brunona).

Europa podziwia zjawisko zorzy polarnej.

Berlin, 26. 1. (PAT.) W Bawarii i na Śląsku Opolskim obserwowano wczoraj wieczorem pomiędzy godz. 20,45 a 21,30 niezwykle dla tej szerokości geograficznej zjawisko zorzy polarnej.

Bern, 26. 1. (PAT.) Wczoraj po godz. 21 obserwowano w całej Szwajcarii szczególnie w okolicach Berna i Zurychu zjawisko przypominające zorzę polarną. Zorza mieniła się barwami od czerwieni do fioletu i dołącznie była widziana w części północno-zachodniej poprzez północną do północno-wschodniej części nieba. Zjawisko zorzy polarnej obserwowano w ciągu kilku godzin.

Londyn, 26. 1. (PAT.) W różnych częściach Anglii obserwowano również wczorajszej nocy zorzę polarną. W Londynie na

ulicach gromadziły się tłumy, obserwując z zainteresowaniem niezwykle zjawisko.

I w Bydgoszczy zaobserwowano zorzę polarną.

We wczorajszy wtorek wieczorem dwukrotnie zaobserwowano w Bydgoszczy niezwykle zjawisko. Około godz. 9 widoczna była na niebie wielka krwawa tona. Zdało się, że tona powstała wskutek wielkiego pożaru, lecz nigdzie w Bydgoszczy ani w okolicy większego pożaru nie notowano. Wielka tona po godzinie przeciągnęła z zachodu na wschód. Podobne zjawisko zauważono również około godz. 10,30 wieczorem. Zjawisko to różnie komentowano w mieście.

Podział majątku ks. Pszczyńskiego.

Przedmiotem ożywionej dyskusji prawniczej jest w ostatnich dniach podział wielomilionowego majątku księcia Pszczyńskiego na Górnym Śląsku. Wprawdzie zawarta została ugoda ogólna między spadkobiercami, dotycząca mienia wartości ponad 150 milionów złotych, ale nie rozstrzygnięto zagadnienia, czy dobra fideikomisowe po-

winny przejść na najstarszego spadkobiercę, czy też mogą być podzielone między wszystkich. Ks. Pszczyński (ojciec) zwrócił się o opinię do wybitnych prawników, którzy orzekli, że jest on uprawniony do dokonania podziału wedle swojej woli. Opinia ta przedstawiona została p. ministrowi sprawiedliwości do zaakceptowania.

Żydowscy hurtownicy popełnili nadużycia.

Poznań, 26. 1. Inspektorat Ochrony Skarbowej w Poznaniu wykrył nadużycia skarbowe wśród żydowskich hurtowników w Poznaniu. W związku z tym na polecenie sędziego śledczego osadzono w więzieniu hurtowników żydów: Icka Janowskiego i Daniela Wygodzkiego, właścicieli hurtowni tekstylnej przy ul. Wielkiej nr 6. Obecnie obu żydów wypuszczono za kaucją na wolność. Tytułem zabezpieczenia łożyli oni do depozytu sądowego 20 tysięcy złotych w gotówce oraz dali zabezpieczenie na towary wartości 50 tysięcy złotych. W czasie dochodzeń okazało się, że żydzi nie tylko popełnili oszustwa podatkowe, lecz nadto wadliwie zgłaszali swych pracowników do Ubezpieczalni Społecznej. W hurtowni tej w charakterze głównego buchaltera pracował żyd Zalberg pobierając wynagrodzenie w wysokości 400 zł miesięcznie, tymczasem obaj żydzi zgłosili do Ubezpieczalni, że zarabia on tylko 200 zł.

Likwidacja żydowskiej szajki fałszerzy paszportów zagranicznych.

Tczew (as). Funkcjonariusze Wydziału Śledczego w Tczewie wspólnie z policją kryminalną w Gdańsku oraz przy współudziale Urzędów Śledczych w Warszawie, Łodzi i innych miejscowościach zlikwidowali w ub. tygodniu dobrze zakonstruowaną, międzynarodową szajkę fałszerzy paszportów zagranicznych, a w szczególności norweskich.

Centralą szajki był żydowski „Hotel Maya” w Gdańsku, którego właścicielem jest żyd Abraham Dawid. Bazą operacyjną były oprócz Gdańska i Sopot — Łódź i Warszawa, gdzie werbowano żydów, przezwadnie przestępców, chcących przy pomocy fałszywego paszportu norweskiego zbiec z Polski przed karzącą ręką sprawiedliwości za granicę.

Na czele szajki stał żyd łódzki, 50-letni Szulim Horowicz ostatnio zamieszkały w Gdańsku przy Toepfergasse gdzie został przez policję gdańską aresztowany i osadzony w więzieniu. Pomocnikiem Horowicza był obywatel angielski, trener bokserki, żyd 30-letni Benoch Singer alias Walczak, pod którym to nazwiskiem operował na terenie W. M. Gdańska. Singer pośredniczył przy nabywaniu w porcie gdańskim od marynarzy zagranicznych, statków a w szczególności norweskich, autentycznych paszportów zagranicznych, które następnie odpowiednio przerobione sprzedawano za grube pieniądze uciekającym z Polski za granicę żydom. Singerowi udało się zbiec za granicę przed aresztowaniem.

Przebywający obecnie w więzieniu śledczym Sądu Grodzkiego w Tczewie żyd — krawiec 24-letni Jojne Nieselbaum, zam. ostatnio w powiecie opolskim, przyczynił się do likwidacji dalszych członków bandy. Nieselbaum aresztowany został przez policję w Malborku, w chwili przekraczania granicy gdańsko-niemieckiej, legitymując się sfalszowanym paszportem norweskim przy pomocy którego usiłował przedostać się do Prus Wschodnich, skąd przez Berlin do Paryża, gdzie dotąd aresztowano aż 23 żydów posiadających fałszywe paszporty zagraniczne. Aresztowany został również dalszy członek szajki fałszerzkiej żyd Jusek Nussbaum z Warszawy.

Poza tym polskie władze śledcze dokonały dalszych aresztowań żydowskich fałszerzy międzynarodowych paszportów w Łodzi, Warszawie i innych miejscowościach. Śledztwo w toku.

Zbrodnia świętokradztwa w Grudziądzu.

Grudziądz. (Tel. wł.) Urzędowo komunikują, że nieznanymi sprawcy dokonali zbrodni świętokradztwa w historycznym kościele O. O. Jezuitów przy ratuszu. Złoczyńcy rozbili w nocy skarbonkę przy łóżku i skradli jej pieniądze zawartość. Ohydny świętokradcy dopuścili się ponadto profanacji kościoła.

Wzburzone społeczeństwo grudziądzkie domaga się od władz energicznych dochodzeń celem ujęcia sprawców i należytego ich ukarania.

W sprawie notatki z Wąbrzeźna pt. „Radni się pobili”.

W nr. 17 „Dziennika Bydgoskiego” pojawiła się notatka pt. „Radni się pobili”. Otóż wzmianka ta (przyjęta przez redakcję z biuletynu warszawskiej Agencji Agrarnej) nie zupełnie jest ścisła. Sprawa przedstawia się następująco: Na zebraniu Stronnictwa Pracy, w czasie dyskusji p. Radziński wyraził się niezbyt pochlebnie o p. Czerwińskim, radnym miejskim z ramienia sanacyjnego klubu robotniczego, że z bezrobotnych formalnie kpi. Na drugi dzień, gdy R. udawał się do gmachu Zarządu Miejskiego, został przez p. radnego Czerwińskiego napadnięty i pobity, tak, że zaszła konieczność opieki lekarskiej. Iście sanacyjne metody! Tak więc zajęcie nie wynikało w czasie posiedzenia rady miejskiej, a jedynie odważne wystąpienie p. Radzińskiego na zebraniu Str. Pracy wywołało powyższy incydent.

Kino Apollo
Kraśnickiego 23, Tel. 34-05
Początek o godz. 6.10, 7.10 i 9.15

Dziś w środę 26 bm. wielka premiera
Wspaniały film sensacyjno-salonowy,
pełen napięcia i emocji pod tytułem:

Dzientelmen wierzy kobiecie
Ciekawa akcja. Niezwykłe epizody. Tempo.

W rolach głównych:
uroczy **JEAN ARTHUR**
i niezrównany
JOEL MAC CREA

Nadprogramy
wesela komedia p. t.
Kubuś gra w piłkę
nowy Tyg. i Kron. Pata

Kronika

Bydgoszcz, dnia 26 stycznia 1938 r.

KALENDARZYK

Dziś: Walerego b. i w.
Jutro: Franciszka Salez. b. D. K.
Wschód słońca o godzinie 7.49.
Zachód słońca o godzinie 16.38.

Stan pogody.

Nadal ciepło i deszcz.

Nad Polską przepływa w kierunku wschodnim masa dość ciepłego powietrza. Osiedzenie, które w niej zaczyna występować, przyczyni się do przejaśnienia w dniu dzisiejszym. Wczoraj o godz. 14-ej panowała w Polsce na ogół pogoda pochmurna, a miejscami padał drobny deszcz. Temperatura wynosiła od 1 st. na wschodzie do 7 st. na zachodzie. Na Kasprowym Wierchu zanotowano: temperaturę -6 st., opad śnieżny we mgłę i wiatr umiarkowany północno-zachodni. Dziś rano w Bydgoszczy dość pogodnie. Przewidywany przebieg pogody: po przejściowych przejaśnieniach ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 24. I. — 30. I. br.

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska, telefon 3385.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Pocha, telefon 1962.
- 3) Apteka Tarasiewiczza, ul. Orła, telefon 3146.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— Muzeum Miejskie przy Rynku Marsz. Piłsudskiego otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salonu Bydgoskiego”.

— Muzeum Miejskie — Wystawa Darów na Bielawkach, ul. Pierackiego 8, otwarte w niedzielę i w środę od godz. 10—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W środę i czwartek ostatnie przedstawienia „ORMIANINA Z BEYRUTU”, doskonałej komedii A. Grzymały-Siedleckiego.

W piątek teatr nieczynny.

W sobotę po raz pierwszy w Polsce ukaże się na scenie bydgoskiej premiera rebojowej operetki Pawła Abrahamy „ROXY I JEJ DRUŻYNA”, czyli „MECZ O SERCE”.

Do wystawienia tej nowości przystąpiono z wielkim nakładem kosztów i pracy. Tytułową postać odtworzy p. Hanna Wańska, w innych ważnych rolach ujrzymy ulubieńców publiczności a więc pp.: Korowicz (znana pod nazwiskiem Klary Kałczanki), Podgórska, DREWICZA, Domośławskiego, Gajdeckiego, Lochmana, Leśniowskiego, Tatrzańskowego, Wawrzyszewicza i Winczewskiego. Suteż zniwo oklasków zbierać będzie niewątpliwie primabalerina Soboltówna i baletmistrz Wojnar za oryginalną brazylijską karykaturę „Corcovado”. Wobec wielkiego zainteresowania uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie teatru.

„ORMIANIN Z BEYRUTU” po cenach zniżonych ukaże się w nadchodzącą niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 16-ej po raz ostatni w sezonie.

W przygotowaniu „PAN JOWIALSKI”, komedia Al. hr. Fredry w koncepcji reżyserskiej Nuni Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

— Kawiarnia „Pod Orłem” urządza w czwartek 27 bm. koncert nadzwyczajny pod batutą znakomitej orkiestry Freda Plucińskiego. Wszystkie czwartki, na które tradycyjnie zbiera się cała śmietanka naszego gronu, cieszą się zawsze wielkim powodzeniem. Nie wątpimy więc, że i w ten czwartek spotkamy się znów w najwytworniejszym lokalu „Pod Orłem”. (1401)

— Polecamy naszą kawę wolną od kofeiny, zestawioną z najlepszych gatunków Guatemala. Paczki po zł 1,35 i 2,60. C. Behrend & Co, ul. Gdańska 23. (1396)

— Wyborową kuchnię, czyste pokoje, salę do tańca, restaurację hotelową poleca Hotel Lengning, ul. Długa. (25691)

Młodzież uczy się i wychowuje

w nowych warsztatach Ch. L. P. dla młodzieży bezrobotnej.

Wśród licznych trosk, gnębiących współczesne społeczeństwo polskie, szczególnie odczuwa się potrzebę zatrudnienia rzeszy bezrobotnych i troskę o los młodzieży.

Jeżeli bezrobocie w jego obecnym stanie nie da się usunąć, to trzeba dążyć do jego złagodzenia przede wszystkim na odcinku młodzieżowym. Trzeba umożliwić dzieciom bezrobotnych dostęp do warsztatów pracy przez praktyczne przygotowanie ich do objęcia różnych zawodów. Kiedy młodzież opuszcza mury szkół powszechnych, a jeszcze nie ma możliwości zarobkowania czy terminowania, wówczas bardzo prędko może się poddać złym wpływom, wpływom ulicy. O tej bezrobotnej młodzieży pozaszkolnej, znajdującej się w przelomowym momencie swego życia, pomyślała Chrześcijańska Liga Pracy w Bydgoszczy, stwarzając im warunki do nauki praktycznego zawodu i pozytywnego spędzenia czasu. Inicjatywa Wydziału społecznego Ch. L. P. podjęta przed dwoma laty, wydała już dobre owoce. Po przeszkoleniu w warsztatach Ch. L. Pracy chłopcy łatwo znaleźli pracę w rzemiośle, w charakterze terminatorów.

I w tym roku akcji warsztatowej nie zaniedbano — przeciwnie, rozszerzono ją i zreorganizowano.

We wczorajszy wtorek 25 bm. byliśmy właśnie świadkami otwarcia i poświęcenia warsztatów Ch. L. P. w nowej siedzibie przy ul. Krętej 1. Wzruszająca ta uroczystość odbyła się o godz. 11.30. Wejście do warsztatów jak i wnętrza lokali młodzież udekorowała ładnie zielenią i barwami narodo-

botnych chłopców, którzy pod fachowym kierownictwem instruktorów pp. Peterków przejdą przeszkolenie i przygotowanie do praktycznego zawodu. Zaznaczyć trzeba, że warsztaty nie stanowią konkurencji dla miejscowego rzemiosła, bowiem wyrabiają galanterię drzewną, w Bydgoszczy nie produkowaną. Tego rodzaju wytwórczość znajduje się w rękach wrogiemu nam żywiolu.

Chłopcy otrzymają w warsztatach z kuchni ludowej całodienne utrzymanie, po 2 tygodniach wynagrodzenie 20 gr dziennie, a po dalszych 4 tygodniach 30 gr dziennie. Zarobki te składane będą na książeczkach oszczędnościowych, które później wręczone zostaną rodzicom młodych pracowników. Przy warsztatach będzie jeszcze urządzona świetlica, w której chłopcy będą mogli spędzać wolny czas na czytaniu itp.

Lokal obecny dzierżawi Ch. L. P. od Dyrekcji Monopoli Spiryt. na dogodnych warunkach dzięki życzliwości dyr. M. P. w Toruniu.

Na zakończenie przemówienia p. red. Jan Teska prosił ks. Kopeć o poświęcenie lokalu.

Po dokonaniu tego aktu ks. Kopeć wygłosił okolicznościowe przemówienie, dając wyraz swej radości z powodu otwarcia tak pożytecznej placówki. Uruchomienie warsztatów nazwał ks. Kopeć najpożyteczniejszą robotą społeczną, bowiem daje ona pracę i opiekę młodzieży, narazonej na złe wpływy ulicy.

Imieniem Ch. L. P. przemówił jej prezes p. mec. dr Typrowicz, dziękując wszystkim,

Nadchodzi Wielka Okazja.

Już w sobotę rozpocznie się w powszechnie znanym

Magazynie Obuwia LEO
przy ul. Gdańskiej 21 coroczna

WIELKA WYPRZEDAŻ INWENTUROWA

W obecnym czasie liczy się każdy z wydatkiem i czyni tylko zakupy konieczne. Oszczędnością będzie jednak również skorzystał z wyprzedaży Obuwia LEO. Okazja ku temu jest właśnie teraz. 1412

wymi na przyjęcie wybitnych gości, którzy stawili się bardzo licznie.

Nowe lokale warsztatów prezentują się korzystnie od poprzednich. Są obszerne i zaopatrzone już w szereg potrzebnych narzędzi, a nawet uniwersalną maszynę do obróbki drzewa. Zgromadzeni mieli możliwość obejrzenia urządzeń tego miłego warsztatu, a nawet prac tam wykonywanych. Są to artystycznie wykonane wyroby galanterijne z drzewa, szkatułki, albumy, piórniki, lusterka itp.

Na uroczystość przybyli gremialnie przedstawiciele władz, instytucji i organizacji społecznych z p. starostą Suską, p. radcą znięciem W. Teskwa, p. prezesem s. o. Plejerskim i p. radcą Mencilm i in. P. prezydenta Barczewskiego reprezentował p. radca Beyer, a wraz z p. radcą Mencilm przybył p. nac. Musielak ze starostwa kraj. w Poznaniu, zajmujący się sprawą zatrudnienia młodzieży na terenie województwa.

Słowo wstępne wygłosił przewodniczący wydz. społecznego Ch. L. P. p. red. J. Teska. Mówca zobrazował cele nowej placówki, skierowanej po zebranych doświadczeniach na nowe tory. „Kiedy przed 2 lata otwieraliśmy warsztaty, mieliśmy prawie jedno dłucho. Dziś już mamy narzędzia i spory zapas surowca. Mogliśmy tak rozwinąć nasze warsztaty głównie dzięki poparciu społeczeństwa. Komitet Pomocy Zimowej, sekcja zatrudnienia młodzieży, ofiarował nam 1000 zł. Szereg ofiarodawców przyczyniło się do dzieła przez zakup udziałów naszej Spółdzielni „Praca”, przy czym znany kupiec p. Br. Kentzer ofiarował 1000 zł.”

Wszystkim ofiarodawcom p. red. Teska serdecznie podziękował i zaznaczył, że do warsztatów zgłosiło się 130 młodzieży, z których drogą selekcji przyjęto 50. Na tym jednak nie chcą iniektorzy poprzestać i w miarę środków zatrudnią większą liczbę bezro-

którzy zamierzenia. Ch. L. P. poparli, a szczególnie panom Peterkom za bezinteresowne zajęcie się młodzieżą. Na zakończenie p. red. Teska podziękował wszystkim za udział w uroczystości i ogłosił warsztaty Ch. L. P. jako otwarte.

W uzupełnieniu sprawozdania zaznaczyć należy, że uruchomienie warsztatów Ch. L. P. stoi w ścisłym związku z działalnością sekcji pomocy bezrobotnej młodzieży lokalnego komitetu pomocy zimowej. Sekcja ta, na której czele stoi p. radca Mencil, wyłoniła komisję oświatowo-kulturalną z ks. prob. Skoniecznym jako przewodniczącym, komisję higieniczno-lekarską (przew. p. dr Klikowicz) i komisję zatrudnienia młodzieży z p. red. J. Teską jako przewodniczącym. Ta ostatnia komisja uzyskała z komitetu wykonawczego dzięki poparciu akcji przez p. radcę Beyera i p. nac. Mańczaka potrzebną subwencję na uruchomienie warsztatów Ch. L. P. Komisja nie przestaje na tym — w najbliższym czasie sprawi maszynę do szycia dla świetlicy na Zimnych Wodach, by zatrudnić bezrobotną młodzież żeńską.

Nowo otwartymi warsztatami Ch. L. P. kieruje p. Mieczysław Peterek. Chłopcy pracują od godz. 8—15. Chętnych do pracy i nauki nie brakuje i możnaby przyjąć więcej chłopców, gdyby znalazły się fundusze na zakup narzędzi i przyjęcie sił instruktorów. Nie potrzeba tłumaczyć, że fundusze te powinny się znaleźć i przeto sprawozdanie nasze kończymy apelem do społeczeństwa o poparcie tej pod każdym względem pożytecznej akcji. Ch. L. P. daje przykład, że nie operując frazesami można pracować ofiarnie — i to na najbardziej zagrożonym odcinku. W tej pracy musimy Chrześcijańskiej Lidze Pracy pomagać wszyscy. (jki)

— Walny zjazd absolwentów Szkoły Rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej. W sobotę, dnia 29 stycznia br. odbędzie się walny zjazd absolwentów Szkoły Rolniczej Wlkp. Izby Rolniczej w Bydgoszczy w sali restauracji „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha 7. Początek o godz. 8.30. Na tymże zjeździe wygłoszone zostaną bardzo aktualne referaty, a na zakończenie uczestnicy zwiędzą nowo wybudowaną bekoniarnię „Bacon Export”. (1233)

— Towarzystwo właścicieli domów i nieruchomości w Bydgoszczy (ulica Gama 7) prosi wszystkich właścicieli nowopobudowanych nieruchomości, którzy budo-

wali w drogich czasach, a mianowicie do roku 1932, mających na swych nieruchomościach obciążenie hipoteczne, by zgłosili się w biurze przy ul. Gamma 7 w godzinach urzędowych od 10—13 i od 16—19-tej, do dnia 5 lutego br., w celu podjęcia obrony o obniżkę długów hipotecznych.

— Kursy języka angielskiego w Gimn. Kopernika prowadzone przez rodowitego Anglika prof. Adama pod dyr. p. J. Podolskiej przyjmują zapisy na nowy kurs początkowy. Również przyjmuje się jeszcze zapisy na kurs średni i wyższy. Sekretariat otwarty począwszy od 10 bm. codziennie od 6—8 wieczorem. Warunki przystępne. (153

Niedziela, 30 b. m.



RESURSA
KUPIECKA

najmilsza

Zabawa Karnawałowa

Zrzesz. Absol. Szkół Dokszt. Zawodowo-Kupieckich

Początek o godz. 18-tej.

Wstęp tylko za zaproszeniem.

1391

POLSKI BIAŁY KRZYŻ DZIĘKUJE:

Z okazji 11 listopada i świąt Bożego Narodzenia ofiarowali dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego:

- Pniowiec — 3.000 ark. pap. listowego, Bartel — 3.000 ark. pap. litowego i kopert, Dittman — 2 albumy do fotogr., Segrobo — 2.500 ark. pap. listowego i kopert, Jankowski — 100 ark. pap. listowego i kopert, Marmach — 500 kopert, Nordmann — 300 ark. pap. listowego, 740 kopert i 12 ołówków, Aleksandrowicz — 1.000 ark. pap. listowego, Świerkowski — 1.000 ark. pap. listowego, Adamowicz — 300 ark. pap. listowego i kopert, Kama — 5 kg cukierków, Lukullus — 100 szt. serc, Jakubowski — 1 kg pierników, Zimoch — pierniki, Tyssler — 2 1/2 kg cukierków, Młyn Richtera — 100 kg mąki, Młyn Przechowo — 50 kg mąki, Browar Bydgoski — 165 litr. piwa, Browar Kuntersztyn — 50 litr. piwa, Browar Obywatelski — 50 but. piwa, Browar Związkowy — 1/2 piwa, Właściciele piekarni: Fr. Jakubowski — wypiek 800 bułek oraz 3 strucle, W. Jakubowski — wypiek 700 bułek, Bigoński — wypiek 300 bułek, Czechiński — wypiek 300 bułek, Hojka — wypiek 105 bułek. Bacon-Export — Gniezno — 100 kg kiełbasy, Alfa — 10 przerecozy na Tydzień, prof. Frydrych — projekt do przerecozy, Chmielarska — radioaparat, Właściciele kina: Apollo — 500 biletów wstępu, Marysińska — 200 biletów wstępu, Kapitol — 200 biletów wstępu, Krystal — 200 biletów wstępu.

Książki dla żołnierzy ofiarowali:

- Zw. Fabrykantów — 81 książek, zebrane przez Straż Pożarną — 87, Sekcja Pow. P. B. K. — 15, Inspektorat Szkolny — 85, Godębiewska — 6, Jurewicz — 104, prof. Woda — 36, Czajkowska — 4, Kazimiera Hoffmannowa — 93, Ewa Rutkowska — 12, Laskowski — 159, Palmowa — 15, Kabeł Polski — 3, Drukarnia Pawłowskiego — 50, Szkoła im. Mickiewicza — 13, Szkoła im. Kasprowicza — 4, Szkoła im. Sienkiewicza — 11, Szkoła im. Piramowicza — 41, Szkoła im. Żwirki i Wigury — 47, Szkoła im. Traugutta — 13, Szkoła Bartodzieje — 11.

Wszystkim ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie

Zarząd Polskiego Białego Krzyża.

„TKIJES-KAW” W KINIE „KAPITOL”.

Ze zdziwieniem dowiadujemy się, że w ub. poniedziałek wyświetlało kino „Kapitol” żydowski film „Ślubowanie” (Tkijes-Kaw). Ulotki reklamujące ten film, jak również napisy na taśmie, drukowane były w żargonie i w języku polskim, przy czym napis polski na taśmie był bardzo drobny i niemal nieczytelny.

„Ślubowanie” wyświetlano pod egidą „Zydowskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego dla Kobiet w Bydgoszczy” (w dniu tym w witrynach wystawowych kina „Kapitol” widniały kartki z napisem „Dziś kino nieczynne”).

Zdziwienie nasze jest tym większe, że żydowskiemu towarzystwu oddał salę Polak, podczas gdy istnieje w Bydgoszczy przy ul. Mostowej kino „Adria”, którego właścicielem jest żyd.

Wobec powyższego zmuszeni będziemy poddać rewizji nasz stosunek do kina „Kapitol”.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 11-go września 1937 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00.

Wierzeżućna 10.25, 21.30.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.33, 21.22.

z Wierzeżućna 1.50, 20.03.

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.03, 12.30, 14.00, 17.00, 20.10.

Wierzeżućna 11.40, 18.30, 19.30, 19.35.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.07, 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26.

z Wierzeżućna 7.55, 7.50, 9.13, 19.13.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w soboty. *** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

1391

Kino KAPITOL
ulica Marcinkowskiego 4

Dobrze dobrany,
ciekawy, wesoly
podwojny
program

Ostatni Mohikanin
potężne arcydzieło.
W rol. g. Randolph Scott

Po raz pier-
wszy w Byd-
goszczy
szampańska ko-
media p. l.

Nie całuj w kinie
w roli głównej Roland Yong

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000
zł. padła na nr. 149101
50.000 zł.: 43747
30.000 zł.: 190240
10.000 zł.: 54542 90308 98770
5.000 zł.: 182771 188679
2.000 zł.: 15118 17642 33489
37341 37620 47364 49773 53038
61038 64391 67144 71820 87230
90288 190781 117776 130922
134284 140546 176878 181002
1.000 zł.: 1015 7621 34150 60851
67287 79159 86954 93077 97182
48479 112181 115528 119341
121774 122769 123904 132447
133885 162383 164708 176369
187678 189924

Wygrane po 200 zł.

142 58 347 75 90 465 705 32 89
061 1086 198 247 78 385 408 501 28
93 650 707 75 86 2221 92 332 413
781 94 884 3083 130 249 95 621 34
918 4004 901 5038 187 380 513 632
15 47 64 704 803 959 6139 306 525
672 81 722 927 7125 217 329 66
589 756 8043 142 335 457 685 926
9009 61 184 201 32 73 321 87 92
465 555 720 71 10099 253 67 506
30 97 709 814 11005 8 25 170 243
57 386 478 637 756 66 68 86 817 20
950 12060 148 280 477 597 807 74
13087 163 313 64 655 828 39 47
14020 58 116 40 284 594 622 710
14 39 67 71 85 809 66 81 972 15249
674 772 874 944 16186 99 230 337
39 46 476 82 526 670 829 50 69 979
17615 74 832 37 95 18116 65 234
470 84 98 547 640 895 19295 534
37 607 816 917 20229 51 302 588
731 977 21049 215 324 90 437 591
611 874 85 916 64 22124 88 310
473 611 16 31 60 856 96 23017 310
70 456 644 786 24114 453 517 35
781 873 93 970 83 95 25013 202 17
67 487 544 95 923 28 50 26000 46
239 310 33 48 99 631 63 80 859 909
78 27054 89 265 82 300 48 405 37
68 846 993 28003 614 35 29171 285
88 91 341 504 83 815 967 97 30194
242 900 665 721 69 879 31127 28
95 367 612 13 66 809 913 38 42
32038 118 272 350 414 86 557 90
632 91 755 854 901 33176 331 623
34152 78 289 302 507 744 844 35160
234 562 66 727 76 36102 30 511 617
73 893 99 37293 457 701 831 933 593
38092 215 521 24 59 711 23 28 803
994 39005 264 476 515 21 70 632 834
75 79 40001 71 417 521 375 926 41128
414 595 718 52 42162 505 641 719 59
833 43350 573 624 761 816 75 44600
313 16 29 57 85 543 722 42 902 45122
284 409 628 786 90 844 917 36 90
46279 331 494 814 915 47154 231 435
681 48169 74 241 371 665 764 850
956 76 49058 213 383 402 555 646 926
98 50088 144 65 311 46 462 691 734
908 51052 101 228 73 309 566 88 917
43 84 52001 218 302 764 53187 204
463 64 583 84 622 33 787 868 54260
524 654 56 73 908 71 55446 555 814
50 935 85 66581 825 57127 43 84 496
780 908 50 58002 67 68 140 82 303 18
441 541 605 70 706 59008 55 177 277
400 593 695 861 63 76 928 60139 29
297 396 533 3 6667 726 70 80 94 970
61077 294 339 94 463 77 97 748 839
50 51 90 910 38 62042 52 79 137 98
254 403 793 952 59 63181 204 90 348
61 522 706 28 801 64002 117 16 234

82 339 523 636 730 804 36 65229 414
667 913 80 66156 315 554 95 743 76
67376 90 449 58 596 840 78 68194
255 76 492 846 62 953 69028 105 38
99 39 34 550 800 13 70058 108 248 58
591 679 738 809 71034 143 95 302 408
53 62 84 665 72 72243 310 77 401 9
657 767 986 73018 176 221 36 92 381
617 67 85 836 904 40 95 74324 447
624 870 79 91 902 75182 296 542 77 75
85 635 70 728 63 807 955 97
76112 79 329 79 409 685 760 81
77131 38 68 322 53 84 85 415 574
728 823 78033 81 208 407 58 528
618 704 844 910 79029 233 39 4444
45 73 742 57 938 80148 284 403 634
711 47 81014 234 484 96 577 62
86 763 975 82001 254 485 579 714
842 901 89 83041 175 63 84 318
406 14 17 500 78 812 52 84023 37
126 254 510 56 792 820 60 914
85871 512 86299 442 629 776 899
933 20 87009 122 375 520 754 86
888 904 67 88092 179 68 501 88
702 913 76 89109 30 79 297 380
969 86 94 90225 650 653 73 783
890 91059 233 68 344 448 97 543
61 871 92082 101 93 448 67 769 762
915 39 57 59 93110 13 325 74 480
512 400 35 926 94122 71 308 438
534 93 828 95015 149 80 93 213
530 20 62 458 83 589 652 74 798
847 96047 263 336 421 84 90 598
668 97107 16 67 241 514 14 664
727 82 914 60 98029 68 271 145 46
28 24 698 831 903 45 60 99117 31
221 332 478 537 654 90 742 937 87
100141 269 71 313 49 98 400 44
66 95 604 953 73 101138 60 340
343 61 87 757 825 27 46 948 102124
214 308 471 95 571 96 617 700 17
917 103155 256 409 592 89 379 861
930 104136 71 267 562 671 706 25
31 68 105046 378 415 71 634 28
106141 531 66 738 782 107183 98
208 312 485 512 705 79 809 988
108232 40 397 81 400 71 573 712
34 826 34 109334 532 626 732 961
110013 190 635 725 810 59 111026
166 378 434 93 523 35 634 719
863 68 942 60 112148 223 308 61
403 507 24 36 82 619 743 99 931
113015 127 90 254 300 509 90 935.
114041 149 98 447 819 928 79
115266 311 59 548 632 737 810 116082
139 377 436 78 652 713 20 117111
582 99 601 44 932 18018 36 110 7
225 92 315 65 7 602 39 825 902
119033 85 105 259 344 65 500 642
767 893 943
120622 198 450 530 727 815 69
121027 91 427 66 8 505 702 36 861
900 13 122152 249 309 439 561 659
739 854 123119 48 56 383 8 604 719
889 942 124017 125 202 93 386 611
48 895 125022 36 80 173 71 20 852
920 126108 29 68 204 57386 565
608 795 127080 169 348 78 651 965
946 128064 211 45 400 67 537 634
765 129087 235 76 510 801 14 59 60
130063 131 379 414 575 685 94 852
934 20 131038 48 50 240 310 443 67
96 594 8 605 911 132048 149 508
768 895 133064 119 34 244 708
134019 96 128 71 400 80 517 916 45
50 135140 202 52 391 553 798 136280
413 513 681 6 99 791 904 58 83
137204 59 98 483 535 97 795 7 832
48 83 138285 96 488 527 30 722 828
139077 275 338 455 800
140056 149 471 561 918 141033 95
185 225 460 653 67 707 4 817 902
142296 401 67 78 586 684 98 704 886
143468 92 638 965 144034 295 592
811 145159 320 48 612 72 908 77

146031 166 354 64 476 147125 214 38
309 28 684 809 957 148214 395 488
93 749 149008 53 100 86 323 52 86
461 542 636 756 150161 288 341 401
631 721 86 151120 35 63 392 454 677
819 91
152111 4 88 214 311 67 96 516 677 81
762 818 153005 105 30 99 244 479 560 667
709 973 97 154013 357 622 736 155010 50
60 99 137 43 567 8 93 8 621 913 43 156277
340 71 433 570 2 681 743 882 942 99 157042
204 370 541 77 629 60 158231 90 304 445
536 678 762 84 914 48 159068 157 222 527
792 869 160123 67 386 435 47 600 776 80
894 971 161059 504 53 738 162023 126 588
695 771 899 913 163252 818 14365 438 40 78
913 97 165132 41 229 51 559 666 710 85
805 166079 291 474 547 600 13 709 488
167158 334 452 81 678 800 168135 201 30
306 16 77 656 719 856 169195 298 486 629
99 747 825 8 990 9
170267 305 695 720 854 726 53 171017 65
192 200 352 5 674 942 172056 120 63 207
91 372 693 726 841 58 918 173149 91 322
485 528 93 174094 105 294 648 700 38 175053
253 430 752 904 88 91 176272 415 48 90
177076 100 20 224 6 591 612 788 339 178036
464 754 889 914 21 179134 72 684 720 819
51 988 18071 177 297 328 34 77 431 85 509
710 901 918 74 181057 81 226 524 635 766
815 912 17 32 9 182001 35 217 63 311 31
61 494 505 701 857 183012 339 556 601
18 739 865 75 184116 89 434 854 65 185030
335 416 513 659 811 913 196025 36 95 206
57 337 454 511 56 98 642 97 702 872 337
62 187175 299 563 634 877 85 966 188121
99 271 351 26 588 678 718 887 189195 625
712 815 905 59

190031 127 282 423 545 3 68 71
871 917 75 191063 182 03 350 70
498 934 683 554 873 192122 679
783 814 919 193035 183 262 80 447
53 578 631 54 734 67 94 853 194
398 447 680.

III ciągnięcie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 156236
10.000 zł. na nr. 180726
5.000 zł. na nr. 41436 81725
2.000 zł. na nr. 4800 23265 39531
41929 54836 74547 82121 87069 8762
91014 100956 109644 113377 115596
116929 118871 129751 133337 133221
141931 147397 147426 160923 174790
181839 186408
1.000 zł. na nr. 9570 17802 21125
31143 37249 44929 51684 55521 60321
65483 65865 69838 78671 80243 84705
84252 94901 95564 104037 115134
116450 117239 116878 118323 124150
138777 138869 148230 153603 154765
168862 194153

Wygrane po 200 zł.

506 1158 210 714 2947 3031 138
511 830 40 57 4138 400 65 669 822
46 77 965 5100 324 602 963 6209 461
591 682 701 323 7062 123 47 98 856
914 8135 315 408 525 74 78 9000 533
626 913 29 10112 491 519 879 11240
754 926 12276 439 663 79 978 13332
35 626 70 913 14146 566 830 71 86
15250 350 830 51 918 16233 303 467
820 82 970 1708 429 18864 19038 78
291 401 51 603 20087 197 326 580 691
21125 691 959 22197 447 23432 24556
742 829 96 902 25309 26025 185 280
27047 496 581 837 28051 997 29081
210 4589 608 97 831 30544 31017
416 660 88 790 874 32140 205 335 603
33099 472 606 717 34538 58 79 998
35320 657 936 36020 148 37039 85 147
86 433 733 38128 4855 759 20 30 903
39312 89 97 630 40550 650 732 41093
692 791 976 42042 128 322 60 908
43115 336 518 44406 569 606 64 45751
46373 603 80 47047 200 457 48707 820
906 49065 400 551 50097 51069 323
956 711 96 901 52114 675 789 890
63300 789 916 27 54940 55300 56365
478 57229 836 58538 626 882 937

59146 323 74 459 69 643 927 60080 180
262 307 63 467 609 814 62023 296 99
359 83 472 657 45 63465 67 663 713
75 931 64224 484 716 65878 952 66632
736 907 67011 312 550 751 903 61
68162 565 622 28 96 955 69043 261
319 65 449 698 727 893 70193 496
537 697 851 71077 72202 407 40 84
762 73949 290 546 983 75179 417 663
919 76293 633 89 909 77228 78190 316
935 81026 306 92 502 82042 566 680
986 83245 462 501 84509 867 85392
498 86152 273 92 404 30 636 93 898
87208 88027 226 38 431 660 89081
88 126 618 81 87 93
90654 723 91062 135 251 600 965
92377 459 690 93892 94033 167 425
79 553 932 95005 111 431 921 96529
97001 7 341 537 694 750 91 98844
99214 657 92 719 100078 123 354 686
101320 542 686 93 905 102258 803
103168 380 639 824 104037 105095 560
745 106048 534 666 939 107158 86
251 333 505 615 88 108492 831 109245
64 77 499 655 88 723 110197 233 448
816 928 111263 793 841 112302 755
922 113028 476 679 918
114161 496 785 115049 343 758 86
804 7 66 116051 626 117253 370 443
555 620 59 805 118180 364 457 60 543
44 53 614 710 119443 909 120228 402
563 626 704 121129 84 214 90 709
122203 798 12302 234 532 852 967
124435 69 802 902 125011 255 391
553 605 756 891 96 904 126068 25 470
624 99 895 978 80 127633 770 128123
278 88 318 688 880 129239 434 602
819 36 130335 75 469 579 627 60 892
131197 252 511 77 660 818 86 132331
133076 95 379 95 531 35 89 912
134433 715 969 135130 25 7393 136745
137626 28 138005 295 528 83 689 744
947 139187 488 838
140116 70 363 74 141432 756 142342
554 91 823 143048 202 499 608 943
144141 593 608 11 767 145042 307 867
146202 891 933 147265 405 46 953
148016 36 731 934 149177 300 944
151019 36 518 152033 366 153408 613
154463 77 552 791 837 79 155000 516
668 156943 15706 125 484 724 158008
30 451 541 43 689 731 83 861 159059
128 355 428 662 86 743
160253 460 161110 208 70 332 818
83 16242 614 869 934 163080 383 560
826 56 164045 114 342 464 740
165260 85 705 48 842 166159 432 688
167224 433 535 698 927 88 168714 98
339 169000 52 122 512 98 170175 733
803 171072 626 172443 524 676 84
868 171323 401 83 817 39 174047 427
593 634 704 175025 67 303 94 792 934
176449 787 83 177162 301 423 75
178060 78 197 206 667 863 179001 205
435 507 801 956
180192 612 857 911 181112 82 67
32 68 713 182125 206 31 379 448 83267
90 780 184744 862 971 185072 173
227 34 385 758 96 825 186529 884 923
187447 511 47 620 783 807 188486 603
706 920 189198 448 678 834 190490 502
191314 192420 51 978 193070 194274

96 34238 510 35007 263 664 801 36178
322 37342 77 491 510
38865 487 872 39149 312 400 642
802 981 40128 93 245 394 431 628
41486 42101 356 543 638 848 64
43167 401 559 885 44378 595 748
45100 314 91 633 47873 914 35 48271
884 97 49199 264 80 503 50093 219
58 493 559 660 51157 365 72 434 562
52304 432 621 797 53212 50 761 54029
55164 332 458 731 56229 625 33 702
892 950 57296 352 612 58307 21 504
9 667 937 95982 631 999
60586 618 750 61198 234 344 707
58 70 837 949 89 62081 46 302 436
503 709 63315 8 39 491 613 62 96
839 64032 110 93 286 303 575 781 857
65149 217 566 917 66374 500 44 604
21 751 992 67621 844 68608 69627 73
732 70036 937 71318 995 72775 73413
566 655 40 912 74033 80 388 75040
446 76263 655 759 847 77500 724
78278 457 721 825 913 790

Kronika toruńska

Toruń, dnia 26 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Walerego b. i w.
Jutro: Franciszka Salez. b. D. K.
Wschód słońca o godzinie 7.49.
Zachód słońca o godzinie 16.38.

Nocny dyżur pełnią apteki:

„Centralna” — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście
Pod Łabędziem — na Mokrem.
„Nadwiślańska” — Jakubskie Przedmie-
ście.

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.
Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicieli
stow. „Dziennik Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) ot-
warta codziennie za wyjątkiem niedziel
i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19

REPERTUAR KIN:

Aria: „Dziewczeta z Nowolipek”.
As: „Książę i żebrak”.
Mars: „Ostatnia salwa”.
Świt: „Historia jednej nocy”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Niebywałe powodzenie — komedia Romana
Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”.

Jedną z najlepszych komedii bieżącego sezonu jest niewątpliwie komedia R. Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może”. Zdobywszy wszystkie sceny polskie i wiele zagranicznych, zdobyła także scenę Teatru Ziemi Pomorskiej. Niezwykle dowcipna treść, zaczerpnięta ze świata lekarskiego, doskonała gra zespołu — bawia i bawić będą długo naszą publiczność.

„Chata za wsią” J. I. Kraszewskiego
na scenie Teatru Ziemi Pomorskiej.

Dla uczczenia 50-letniej rocznicy śmierci znakomitego pisarza polskiego J. I. Kraszewskiego, Teatr Ziemi Pomorskiej — pierwszy z teatrów polskich — wystawia niezwykle barwną, osnutą na tle życia cyganów, 5-aktową sztukę-wodewil p. t. „Chata za wsią”.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Środa 26 bm. godz. 20 Toruń: „Maria Stuart”.

Czwartek 27 bm. godz. 20 Toruń: „Gdzie diabeł nie może”.

— **Z dziejów Torunia w XV wieku.** W ostatniej chwili przypominamy, że na powyższy temat w ramach „Piątków Uniwersyteckich” w Toruniu w sali gimnazjum im. Kopernika w dniu 28 bm. o godz. 19.30 mówić będzie doc. dr Karol Górski. Wstęp 50 i 20 groszy.

— **W ostatniej chwili przypominamy...** Polskiej Związek Zachodni zaprasza wszystkich członków i sympatyków na odczyt redaktora A. Plutynskiego p. t. „Zagadnienia populacyjne Trzeciej Rzeszy”. Odczyt odbędzie się dziś, w środę o godz. 19.30 w auli Domu Społecznego przy ul. Mickiewicza 2/4. Wstęp (tylko dla dorosłych) wolny.

— **Kradzież w szkole.** Ostatnio z zamkniętej skrytki w szkole powszechnej nr 13 przy ul. Sienkiewicza 6 skradziono piłki, pompkę i inne przedmioty wartości 100 zł. Dochodzenia przeprowadza policja.

— **Ładny krewniaczek...** Feliks Dalke, zam. przy ul. Wodnej 10 w Toruniu, zgłosił o kradzieży 130 zł gotówki z jego mieszkania. Kradzieży tej prawdopodobnie dopuścił się krewny Dalkego, który przez pewien czas „pilnował” mieszkania. Od ognia, wojny i takich krewniaków....

— **Kradzież roweru.** Jan Olszewski, zam. przy ul. Wałdowskiej 5, zgłosił o kradzieży roweru męskiego, hali i 2 kociolków cynkowych ogólnej wartości 60 zł.

Mistrzowie szklarscy przy stole obrad.

W lokalu Gospody odbyło się nadzwyczajne zebranie cechu szklarskiego. Zebranie zajął starszy cechu p. Lubiszewski, po czym po odczytaniu protokołu poszczególni członkowie zarządu złożyli sprawozdania z rocznej działalności.

Wynikało z nich, że główne starania szły w kierunku zakupu sztandaru, co też zrealizowano. Poza tym podczas zebrania kwartalnych omówiono szereg spraw zawodowych. Pozostałe saldo na rok 1938 wynosi 27.89 zł. Budżet na rok 1938 uchwalono w wysokości 271 zł. W dalszym ciągu droga tajnego losowania wybrano zarząd w następującym składzie: pp. st. cechu — Baranowski, podstarszy — Kawecki, sekretarz — Felski, skarbnik — Lewandowski. Do kom. rew. weszli: pp. Lubiszewski, Bajer, Czyżniewski.

2 rocznej działalności Tow. Śpiewaczego „Lutnia”.

Ostatnio odbyło się w Domu Katolickim przy ul. Łaziennej doroczne walne zebranie Towarzystwa Śpiew. „Lutnia”, które zajął p. Makowski, witając przedstawicieli władz śpiewaczych z wiceprezesem Pom. Związku Kół Śpiewaczych p. Kadlecem na czele, gości i członków. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków towarzystwa, po czym przewodniczący objął p. Kadlec.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania poszczególni członkowie zarządu składali sprawozdania z rocznej działalności. Ze sprawozdań tych wynikało, że w roku ubiegłym pod względem organizacyjnym jak i też artystycznym towarzystwo rozwijało się bardzo pomyślnie. Kilkakrotnie występy w Rozgłośni Pomorskiej świadczą o tym, iż „Lutnia” jest towarzystwem o nieprzeciętnym poziomie artystycznym. Największym sukcesem był koncert zorganizowany wspólnie z bratnimi zespołami śpiewaczymi w Toruniu na cześć kompozytora Feliksa Nowowiejskiego. Po tym brano udział w licznych konkursach oraz występowano na różnego

rodzaju akademiach, wentach itp. Na podkreślenie zasługuje udział „Lutni” w kiermaszu w Zieleńcu na rzecz kościoła Chrystusa Króla na Mokrem.

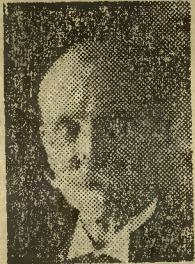
Obecnie towarzystwo liczy 157 członków w tym 13 honorowych, 62 wspierających oraz 82 czynnych.

Po sprawozdaniach skarbnika, bibliotekarza oraz dyrygenta p. Rutkowskiego ogólny pogląd na całość prac przedstawił prezes p. Małowski.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy w następującym składzie: prezes — p. Małowski, wiceprezes — p. Piątkowski, sekretarz p. Lewandowski, skarbnik — p. Jaśniewski, bibliotekarz — p. Marchlewski, ławnicy — p. Perszkówna i p. Pietrasinski, Dyrygentem wybrano p. Rutkowskiego. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Zalewski, Osowski, Modrakowski.

Budżet uchwalono w wysokości 1.200 zł. Po omówieniu kilku spraw, hasłem „Cześć Pieśni” prezes p. Małowski zebranie solwował.

50-lecie zawodowej pracy w rzemiośle.



Franciszek Ziolkowski, zam. obecnie w Łązynie pow. toruński, urodził się 26. 9. 1868 r. w Wielkich Radowiskach, powiatu wąbrzeskiego. W zawodzie pracuje jako mistrz krawiecki od stycznia 1888 roku do chwili obecnej. Celem unieszkodliwienia w wiosce żyda-bławatnika, zakłada na kilka lat przed wojną własny interes. Żyd w pierwszy roku wojny likwiduje skład i opuszcza wieś. Jubilat jako gorliwy patriota jest jednym z inicjatorów i założycieli (w r. 1908) Towarzystwa Ludowego na Łązynie i okolicy. Jego zasługą jest krzewienie o podtrzymywanie ducha narodowego Polaków w szerokiej okolicy Łązyna. Miarą pracy i poświęcenia jubilata były zebrania i imprezy Tow. Ludowego, w których uczestniczyło do 500 rodaków.

Z myślą o sprawie polskiej organizuje

i finansuje zabawy ludowe oraz teatr amatorski, oddając dla przeprowadzenia prób własny dom, w którym pomieszczenie znalazła również biblioteka TCL, kostiumy wykonywano bezinteresownie w jego warsztacie. Tuż po wojnie światowej mimo szykan ze strony władz zaborczych i częstych rewizyj w jego domu, nie uchyła się od zbierania tajnego podatku narodowego — wysłał dwóch synów przez kordon do tworzących się pułków pomorskich w Wielkopolsce. Jeden z nich Czesław ginie w r. 1923 tragiczną śmiercią w Wiśle jako porucznik toruńskiego pułku.

Jubilat obecnie jeszcze mimo podeszłego wieku bierze czynny udział w życiu społecznym jako prezes Akcji Katolickiej. W ciągu 40 lat poświęcenia i pracy narodowej dzielnicy towarzyszy jubilatowi małżonka, zasłużona społeczniczka Zofia z Czajkowskich. Jubilat za zasługi poniesione dla sprawy polskiej odznaczony został krzyżem zasługi i medalem 3 Maja.

Starzy i młodzi na ławie oskarżonych

Przed toruńskim sądem grodzkim odpowiadali: 11-letni Aleksander Kołodziejski, za dokonanie kradzieży wyrobów rzeźnickich ze składu p. Cebuli przy Staromiejskim Rynku, Marianna i jej małżonek Soleccy oraz Rosół, oskarżeni o kupno tych wyrobów.

11-letni Kołodziejski przyznał się do dokonania tej kradzieży i jak wyjaśnił razem z nim byli na kradzieży jeszcze inni koledzy i to: 12-letni Henryk Bojanowski, znany dobrze policji młody ptaszek, 12-letni Maruszak, 10-letni Władysław Cisielski oraz 13-letni Antoni Kattlewski.

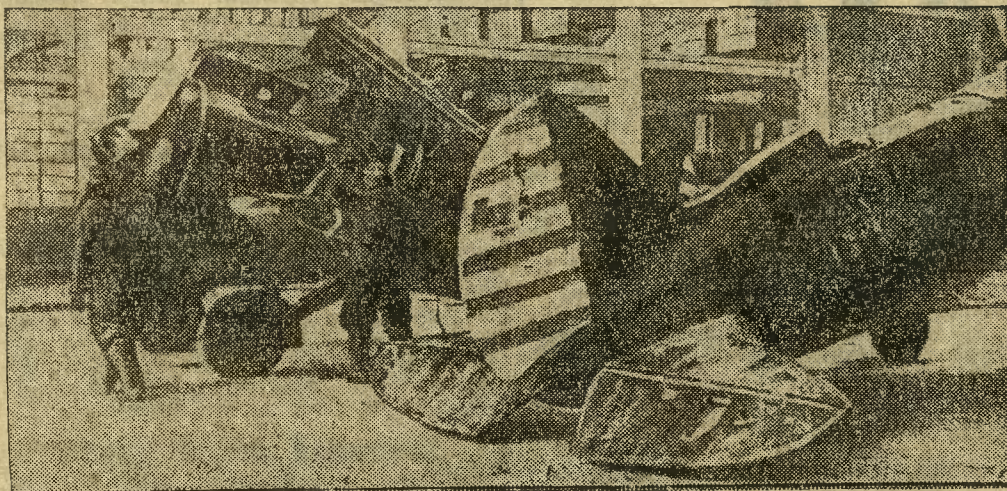
Soleccy przyznali się do kupna wyrobów rzeźnickich, ale jak twierdzili nigdy nie przypuszczali, aby takie dzieci mogły kraść. Oskarżony Rosół nie

przyznał się do winy, twierdząc, że nie kupował od Kołodziejskiego.

Obronca małoletniego oskarżonego Kołodziejskiego adw. Kropodra powołując się na fakt, że oskarżony jako małoletni nie zdawał sobie sprawy z popełnionego czynu w zakończeniu swej obrony wniosł o ukaranie oskarżonego upomnieniem. Oskarżyciel publiczny wniosł o umieszczenie oskarżonego w zakładzie poprawczym z zawieszeniem wykonania kary.

W wyniku rozprawy sąd skazał Kołodziejskiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem kary na jeden rok. Oskarżeni Soleccy skazani zostali na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata. Rosoła uwolniono od winy i kary. Adwokat zapowiedział apelację.

Sowieckie samoloty zestrzelone w Nankinie.



W czasie walk powietrznych nad Nankinem udało się lotnikom japońskim zestrzelić kilka samolotów z sowieckimi znakami rozpoznawczymi. A więc jednak bolszewicy wkładają palce między japońskie i amerykańskie.

Na budowę ścigacza morskiego.

Liga Morska i Kolonialna oddział Toruń — Bydgoskie Przedm. urządziła w dniu 27 stycznia br. we czwartek, w kawiarni „Esplanada” dancing towarzyski na który zaprasza pp. członków i sympatyków. Dotychczasowe wolne datki zniszono, żadnych specjalnych dańków się nie zbiera. Fundusz budowy ścigacza morskiego „Pomorze” zostaje wzmacniany z ustępstwa gospodarza, który na ten cel przeznaczył pewien procent od obrotu. Początek o godz. 21-ej. A więc wszyscy spotykamy się w czwartek na dancingu LMK.

Z Klubu Polsko-Angielskiego w Toruniu.

W środę, dnia 26 bm. o godz. 20 członkowie Klubu Polsko-Angielskiego w Toruniu, zamiast zebrania dyskusyjnego, zebrała się w poczekalni urzędu telegraficzno-telefonicznego na I piętrze w gmachu urzędu pocztowego, gdzie pod przewodnictwem naczelnika p. inż. Korzeniowskiego będą mieli możliwość zwiedzenia sali aparatu telegraficzno-telefonicznej oraz usłyszenia ciekawych informacji na temat pracy tych urządzeń.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO TORUNIA.

Zarząd Toruńskiego Klubu Szachistów zawiadamia, że turniej o mistrzostwo miasta Torunia na rok 1938 rozpocznie się dnia 3 lutego br. w lokalu klubowym w podoficerskim kasynie garnizonowym przy ulicy Przedzamecz. Rozgrywki odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 10-ej. Zapisy członków klubu i pokrewnych sekcji szachowych przyjmuje codziennie wieczorem skarbnik Toruńskiego Klubu Szachistów do dnia 1 lutego.

Wywóz Inu z Wileńszczyzny.

Zwyczajowa tendencja cen, jaka zaznaczyła się na włókna Iniane w końcu listopada r. ub., utrzymywała się przez cały miesiąc następny. To też dowozy włókna Inianego z poszczególnych terenów produkcji były znaczne, co pozwoliło w ciągu grudnia wysłać z Wileńszczyzny 200 wagonów włókna do fabryk krajowych oraz około 100 wagonów za granicę. Eksport kierowany był głównie do Czechosłowacji, Anglii, Węgier i Niemiec. Włókna standaryzowanego ulokowano za granicą ogółem ok. 390 ton. Przejścię notowania i ceny tego artykułu na ultimo grudnia r. ub. fob Gdynia, względnie franco granica polsko-czeska, lub polsko-niemiecka wynosiły 36 funtów za tonę.

Może nareszcie zaczniemy eksportować do Australii.

Handel Polski z Australią przynosi nam rok rocznie ogromne deficyty wskutek tego, iż eksport prawie nie istnieje (do 1 miliona zł rocznie), import zaś idzie w dziesiątki milionów zł. Ostatnio jednak inicjatywa naszego samorządu gospodarczego w tym zakresie wydaje się zapowiadając zupełnie realną poprawę. Przebywający od dłuższego czasu w Australii wysłannik warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej uzyskał dla Polski zamówienie na klepki debowe do beczek, wartości ponad 20 tys. zł. Jak się okazuje, Australia mogłaby być odbiorcą również i polskiej tarcicy sosnowej oraz koniczyzny, jednak po niskiej cenie.

O ziołolecznictwie w Chinach.

Powszechnie jest wiadomym, że kraje wschodu, a szczególnie Indie i Chiny używają w lecznictwie największej ilości ziół i roślin leczniczych, które i dotychczas są sprowadzane do Europy właśnie z tych krajów.

Chińska materia medica datuje się jeszcze od czasów przedhistorycznych. Istnieje poza tym utwór (pen-tso), poświęcony nauce o leku, składający się z 50 tomów. Chiński lekarz i farmaceuta, który nie uczęszcza do żadnych specjalnych zakładów naukowych, lecz uczy się przez praktykę, ma obowiązek dokładnie zapoznać się z przepisami, podanymi w wspomnianym utworze. Istnieje zwyczaj wśród uczniów i praktykantów, że w wrześniu, pod przewodnictwem nauczyciela udają się oni na poszukiwanie roślin leczniczych, które potem suszą i klasyfikują. W następstwie, dzięki takiej praktyce, aptekarze i lekarze chińscy łatwo potrafia odnaleźć w królestwie roślin te zioła, których potrzebują. Lecz taka dokładna znajomość roślin lekarskich wymagana jest raczej od aptekarza, o czym świadczyłby często spotykany napis w aptekach chińskich, głoszący, że: „Aptekarz, kupujący surowce lecznicze powinien posiadać dwoje oczu, lekarz, który przepisuje lek — jedno, pacjent zaś powinien być ślepy”.

Już w roku 2037 przed Chrystusem imperator chiński Szen-Long pierwszy zaczął się interesować sprawą ziół leczniczych i ich zastosowaniem w medycynie i sklasyfikował około 100 roślin. Na jego rozkaz został sporządzony pierwszy herbarsz, prawdopodobnie w ogóle pierwszy herbarsz na świecie.

Kino KAPITOL
ulica Marcinkowskiego 4

Dobrze dobrany,
ciekawym, wesołym
podwójnym pro-
gramem

Ostatni Mohikanin
potężne arcydzieło.
W rol. gl. Randolph Scott

Po raz pierw-
szy w Byd-
goszczy
szampańska ko-
media p. t.

Nie całuj w kinie
w roli głównej Roland Yong

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 3.000
zł. padła na nr. 149101
50.000 zł.: 43747
30.000 zł.: 190240
10.000 zł.: 54542 90308 98770
5.000 zł.: 182771 188679
2.000 zł.: 15118 17642 33489
37341 37620 47364 49773 53038
61038 64391 67144 71820 87230
90288 109781 117776 130922
134284 140546 176878 181002
1.000 zł.: 1015 7621 34150 60851
67287 79159 86954 93077 97182
48479 112181 115528 119341
121774 122769 123904 132447
133885 162383 164708 176369
187678 189924

Wygrane po 200 zł.

142 58 347 75 90 465 705 32 89
061 1086 198 247 78 885 408 50 29
98 650 707 75 86 2221 92 332 418
781 94 884 3083 130 249 95 621 34
918 4004 901 5038 187 380 518 632
15 47 64 704 808 939 6139 306 525
672 81 722 927 7125 217 329 66
589 756 8048 142 335 457 685 926
9009 61 184 201 32 78 321 87 92
465 555 720 71 10099 258 67 506
30 97 709 814 11005 8 25 170 243
57 386 478 637 756 66 68 86 817 20
950 12060 148 280 477 597 807 74
13087 168 313 64 655 828 39 47
14020 58 116 40 284 594 622 710
14 39 67 71 85 809 66 81 972 15249
674 772 874 944 16186 99 230 337
39 46 476 82 526 670 829 50 69 979
17615 74 832 37 95 18116 65 234
470 84 98 547 640 895 19295 534
37 607 816 917 20229 51 302 588
731 977 21049 215 324 90 437 591
611 874 85 916 64 22124 88 310
473 611 16 31 60 856 96 23017 310
70 456 644 786 24114 458 517 35
781 873 93 970 83 95 25013 202 17
67 487 544 95 923 28 50 26000 46
239 310 33 48 99 631 63 80 859 909
78 27054 89 268 82 300 48 405 37
68 846 993 28003 614 35 29171 285
88 91 341 504 83 815 967 97 30194
242 490 665 721 69 879 31127 28
95 367 612 18 66 809 913 38 42
32088 118 272 350 414 86 557 90
632 91 755 854 901 33176 331 623
34153 78 289 302 507 744 844 35160
234 562 66 727 76 36102 30 511 617
73 893 99 37293 457 701 831 933 5 93
38092 215 521 24 59 711 23 28 803
994 39005 264 476 515 21 70 632 834
75 79 40001 71 417 521 875 926 41128
414 595 718 52 42162 505 641 719 59
833 43350 573 624 761 816 75 44060
313 16 29 57 85 543 722 42 902 45122
284 409 628 786 90 844 917 36 90
46279 331 494 814 915 47154 231 435
681 48169 74 241 371 665 764 850
956 76 49058 213 383 402 555 646 926
98 50088 144 65 311 46 462 691 734
908 51052 101 228 73 309 566 88 917
43 84 52001 218 302 764 53187 204
463 64 583 84 622 33 787 868 54260
524 654 56 73 908 71 55446 555 814
90 935 85 66581 825 57127 43 84 496
780 908 50 58002 87 68 140 32 303 17
441 541 605 70 706 59008 55 177 277
400 593 695 861 63 76 928 60139 45
297 396 533 3 6667 726 70 80 94 970
61077 294 339 94 463 77 97 748 839
50 51 90 910 38 62042 52 79 137 98
254 403 793 952 59 63181 204 90 348
61 522 706 28 801 64002 117 16 234

82 339 523 636 730 804 36 65229 414
667 913 80 66156 315 554 95 748 76
67376 90 449 58 596 840 78 68194
255 76 492 846 62 953 69028 105 38
99 39 34 550 800 13 70058 108 248 58
591 679 738 809 71034 143 95 302 408
503 62 84 665 72 72243 310 77 401 9
657 767 986 73018 176 221 36 92 381
617 67 85 836 904 40 95 74324 447
624 870 79 91 902 75182 296 542 77 75
85 635 70 728 63 807 955 97
76112 79 329 79 409 685 760 81
77131 38 68 322 53 84 85 415 574
728 823 78033 81 208 407 58 528
618 704 844 910 79029 233 39 4444
45 73 742 57 938 80148 284 403 634
711 47 81014 234 484 96 577 62
86 763 975 82001 254 485 579 714
842 901 89 83041 175 63 84 318
406 14 17 500 78 812 52 84023 37
126 254 510 56 792 820 60 914
85371 512 86299 442 629 776 899
933 20 87009 122 375 520 754 86
833 904 67 88092 179 68 501 88
702 913 76 89109 30 79 297 380
969 86 94 90225 650 653 73 783
890 91059 233 68 344 448 97 543
61 871 92082 101 93 448 67 769 762
915 39 57 59 93110 13 325 74 480
512 400 35 926 94122 71 308 438
534 93 828 95015 149 80 93 213
530 20 62 458 83 589 652 74 798
847 96047 263 336 421 84 90 598
668 97107 16 67 241 513 14 664
727 82 914 60 98029 62 271 145 46
23 24 698 831 903 45 60 99117 31
221 332 478 537 654 90 742 937 87
100141 269 71 313 49 98 400 44
66 95 604 953 73 101138 60 340
343 61 87 757 825 27 46 948 102124
214 308 471 95 571 96 617 700 17
917 103155 256 409 592 89 379 861
930 104136 71 267 562 671 706 25
31 68 105046 378 415 71 634 28
106141 531 66 738 782 107183 98
303 312 485 512 705 79 809 988
108232 40 397 81 400 71 573 712
34 826 34 109334 532 626 732 961
110013 190 635 725 810 59 111026
166 378 434 93 523 35 634 719
863 68 942 60 112148 223 308 61
403 507 24 36 82 619 743 99 931
118015 127 90 254 300 509 90 935
114041 149 98 447 819 928 79
115266 311 59 548 632 737 810 116082
139 377 436 78 652 718 20 117111
582 99 601 44 932 18018 36 110 7
225 92 815 65 7 602 39 825 902
119033 85 105 259 344 65 500 642
767 893 943
120022 198 450 530 727 815 69
121027 91 427 66 8 505 702 36 861
900 13 122152 249 309 439 561 659
739 854 123119 48 56 383 8 604 719
889 942 124017 125 202 93 386 611
48 895 125022 36 80 173 711 20 852
920 126108 29 68 204 57386 565
608 795 127080 169 348 78 651 965
946 128064 211 45 400 67 537 634
765 129087 235 76 510 801 14 59 60
130063 131 379 414 575 685 94 852
934 20 131038 43 50 240 310 443 67
96 594 8 605 911 132048 149 508
768 895 133064 119 34 244 708
134019 96 128 71 400 80 517 916 45
50 135140 202 52 391 553 798 136280
413 513 681 6 99 791 904 58 83
137204 59 98 483 535 97 795 7 832
48 83 138285 96 438 527 30 722 828
139077 275 338 455 800
140056 149 471 561 918 141033 95
185 225 460 663 67 707 4 817 902
142296 401 67 78 586 684 98 704 886
143468 92 638 965 144034 295 592
811 145159 320 43 612 72 908 77

146031 166 354 64 476 147125 214 33
309 28 684 809 957 148214 395 488
93 749 149008 53 100 86 323 52 86
461 542 636 756 150161 288 341 401
631 721 86 151120 35 63 392 454 677
819 91
152111 4 88 214 311 67 96 516 677 81
762 818 153006 105 30 99 244 479 590 667
709 973 97 154013 937 622 736 155010 50
60 99 137 43 567 8 93 8 621 913 43 156277
340 71 433 570 2 681 743 882 942 99 157042
204 370 541 77 629 80 158231 90 304 445
536 678 762 84 914 48 159068 157 222 527
792 869 160123 67 386 435 47 600 776 80
894 971 161059 504 53 738 162023 126 588
695 771 899 913 163252 818 14365 438 40 78
913 97 165132 41 229 51 559 666 710 45
805 166079 291 474 547 600 13 709 888
167158 334 452 81 678 800 168135 201 30
306 16 77 656 719 856 169195 298 486 629
99 747 825 8 990 9
170287 305 695 720 854 726 53 171017 65
192 200 352 5 674 942 172056 120 63 207
91 372 693 726 841 58 918 173149 91 322
495 528 93 174094 105 294 648 700 38 175053
253 430 752 904 88 91 176272 415 48 90
177076 100 20 224 6 591 612 788 839 178036
464 754 889 914 21 179134 72 684 720 819
51 988 18071 177 297 328 34 77 431 65 509
710 801 918 74 181057 81 226 524 635 766
815 912 17 32 9 182001 35 217 63 311 31
61 494 505 701 837 183012 339 556 601
18 739 865 75 184116 89 434 854 65 185030
335 416 513 659 811 913 196025 36 95 206
57 337 454 511 56 98 642 97 702 872 937
62 187175 299 563 634 877 85 966 168212
77 271 315 26 588 678 718 887 189195 625
99 851 905 99
190031 127 282 423 545 3 68 71
871 917 75 191063 182 03 350 70
498 934 683 554 873 192122 679
783 814 919 193035 183 262 80 447
53 573 631 54 734 67 94 853 194
398 447 680.

III ciągnięcie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 156236
10.000 zł. na nr. 180726
5.000 zł. na nr. 41486 81725
2.000 zł. na nr.: 4800 23265 39531
41929 54836 74547 82121 87089 87762
91014 100956 109644 113377 115596
116929 118871 129751 133337 133221
141931 147397 147426 160923 174790
181839 186408
1.000 zł. na nr. 9570 17802 21125
31143 37249 44929 51684 55521 60321
65483 65865 69838 78671 80243 84705
84252 94901 95564 104037 115134
116450 117239 116878 118323 124150
138777 138869 148230 153603 154765
168862 194153

Wygrane po 200 zł.

506 1158 210 714 2947 3031 138
511 830 40 57 4138 400 65 669 822
46 77 965 5100 324 602 963 6209 461
591 682 701 823 7062 123 47 98 856
914 8135 315 408 525 74 78 9000 533
626 913 29 10112 491 519 879 11240
754 926 12276 439 663 79 978 13332
35 626 70 913 14146 556 830 71 86
15250 350 830 51 918 16233 303 467
820 82 970 17087 429 18864 19038 78
291 401 51 603 20087 197 326 580 891
21125 601 959 22197 447 23432 24556
742 829 96 902 25309 26025 185 280
27047 496 581 837 28051 997 29081
210 4589 608 97 831 30544 31017
416 660 88 790 874 32140 205 335 603
33099 472 606 717 34538 58 79 998
35320 657 986 36020 148 37039 85 147
86 433 733 38128 4855 759 820 30 903
39312 89 97 630 40550 560 732 41093
692 791 976 42042 128 322 60 908
43115 336 518 44406 569 606 64 45751
46373 603 80 47047 200 457 48707 320
906 49065 400 551 50097 519 809 323
656 711 96 901 52114 675 789 890
53390 789 916 27 54940 55300 56365
478 57229 836 58538 626 882 937

59146 323 74 459 69 643 927 60080 180
262 307 63 467 609 814 62023 296 99
359 83 472 657 45 63465 67 663 713
75 931 64224 484 716 65878 952 66632
736 907 67011 312 550 751 903 61
68162 565 622 28 96 955 69043 261
319 65 449 698 727 893 70193 496
537 697 851 71077 72202 407 40 64
762 73949 290 546 983 75179 417 663
919 76293 633 89 909 77228 78190 316
935 81026 306 92 502 82042 566 680
986 83245 462 501 84509 867 85392
498 86152 273 92 404 30 636 93 898
87208 88027 226 38 431 660 89081
88 126 618 81 87 93
90654 723 91062 135 251 600 965
92377 459 690 93892 94033 167 425
79 553 932 95005 111 431 921 96529
97001 7 341 537 694 750 91 98844
99214 657 92 719 100078 123 354 686
101320 542 686 93 905 102258 803
103168 380 839 924 104037 105095 560
745 106048 534 866 939 107158 86
251 333 505 615 88 108492 831 109245
64 77 499 655 88 723 110197 233 448
816 928 111263 793 841 112302 755
922 113028 476 679 918
114161 496 785 115049 343 758 88
804 7 66 116051 626 112753 370 443
555 620 99 805 118180 364 457 60 543
44 53 614 710 119443 909 120228 402
563 626 704 121129 84 214 90 709
122203 798 12302 234 532 852 967
124435 69 802 902 125011 255 391
553 605 756 891 96 904 126068 25 470
624 99 895 978 80 127633 770 128123
273 88 318 888 880 129239 434 602
819 36 130335 75 469 579 627 60 892
131197 282 511 77 660 818 86 132331
133078 95 379 95 531 35 89 912
134433 715 969 135130 25 7393 136745
137628 28 138805 295 528 83 689 744
947 139187 488 838
140116 70 363 74 141432 756 142342
554 91 823 143048 202 499 608 943
144141 593 608 11 767 145042 307 867
146202 891 933 147265 405 46 953
148016 36 731 934 149177 300 944
151019 36 518 152033 366 153408 613
154463 77 552 791 837 79 155000 516
668 156943 15706 125 484 724 158008
30 451 541 43 689 731 83 861 159059
128 355 428 662 86 743
160253 460 161110 208 70 332 818
83 16242 614 869 934 163080 383 560
826 56 164045 114 342 464 740
165260 85 705 48 842 166159 432 688
167242 433 535 698 927 88 168714 98
839 169000 52 122 512 98 170175 733
803 171072 626 172443 524 676 84
868 173123 401 83 817 39 174047 427
593 634 704 175025 67 303 94 792 934
176449 787 33 177162 301 423 75
178060 78 197 206 667 863 179001 205
435 507 801 956
180192 612 857 911 181112 82 67
32 68 713 182125 206 31 379 448 83267
90 780 184744 862 971 185072 173
227 34 385 758 96 825 186529 884 923
187447 511 47 620 783 807 188486 603
706 920 189198 448 678 834 190490 502
191314 192420 51 978 193070 194274

140116 70 363 74 141432 756 142342
554 91 823 143048 202 499 608 943
144141 593 608 11 767 145042 307 867
146202 891 933 147265 405 46 953
148016 36 731 934 149177 300 944
151019 36 518 152033 366 153408 613
154463 77 552 791 837 79 155000 516
668 156943 15706 125 484 724 158008
30 451 541 43 689 731 83 861 159059
128 355 428 662 86 743
160253 460 161110 208 70 332 818
83 16242 614 869 934 163080 383 560
826 56 164045 114 342 464 740
165260 85 705 48 842 166159 432 688
167242 433 535 698 927 88 168714 98
839 169000 52 122 512 98 170175 733
803 171072 626 172443 524 676 84
868 173123 401 83 817 39 174047 427
593 634 704 175025 67 303 94 792 934
176449 787 33 177162 301 423 75
178060 78 197 206 667 863 1790

Kronika gdynska

Gdynia, dnia 26 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Walerego b. i w.
Jutro: Franciszka Salez. b. D. K.
Wschód słońca o godzinie 7.49.
Zachód słońca o godzinie 16.38.

POGOTOWIA

Straż pożarna → 17-08. Pogotowie Ra-
tunkowe, lekarz dyżurny → 12-40. Gł. Kom.
Policji → 16-11. Miejskie Zakłady Elek-
tryczne → 29-67.

DYŻUR APTEK

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszyst-
kie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni
są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od
godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta
mają w bieżącym tygodniu następujące ap-
teki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego, Skwer
Kościuszki 22, tel. 18-44.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 153.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Or-
łowie Morskim.

AUTODOROŻKI

Skwer Kościuszk! → 15-70. Plac Kaszub-
ski → 15-41; ul. Portowa → 25-62; Dworzec
kolejowy → 15-40; Orłowo Morskie → 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. → 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskie-
go” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad
cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

REPERTUAR KIN.

Bajka: Wallace Beery w filmie pt. „Bur-
liwa młodość”, nadprogram najnowszy ty-
godnik PAT.

BODEGA. Dramat kobiety, która poko-
chała wroga swojej ojczyzny p. t. „Zabro-
nione szczęście”. Bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO. Film o niebywałym na-
pięciu. Wielka epopeja szpiegostwa p. t.
„W sieci wywiadu”. W rolach gł. Herbert
Marshall, Gertruda Michael. Nadprogram
kolorówka i tygodnik.

LIDO. Nieśmiertelna powieść Marka
Twaina p. t. „Książę i żebrak”. W rolach
gł. Errol Flynn oraz fenomenalni bliźniacy
Billy i Bobby Mauch. Bogaty nadprogram.

MIRAZ - Orłowo. Wiedeńska operetka
p. t. „Księżniczka Czardasza” z Martą Eg-
gerth. Bogaty nadprogram.

POLONIA. Monumentalny epos bohater-
stwa i miłości z udziałem Daniela Da-
sieux i Adolfa Wohlbrücka w filmie p. t.
„Port Artura”. Bogaty nadprogram.

70 DZIECI LEGALIZOWANYCH.

Dnia 21 maja ub. r. Komisarz Rządu
mgr. Sokół przyjął delegację bezrobo-
tynych, która na jego ręce złożyła pety-
cję i przedłożyła mu swoje prośby i ża-
le. W delegacji tej znajdowały się rów-
nież dwie kobiety, które przedstawiły
p. Komisarzowi swoje prośby. Jedną z
tych kobiet — panna z dzieckiem —
podniosła, że w podobnej jak ona sy-
tuacji jest bardzo wiele kobiet na tere-
nie Gdyni, które nie mogą ulegalizować
swoich związków małżeńskich, ponie-
waż brak im odpowiednich dokumen-
tów. Komisarz Rządu zainteresował się
żywo tą sprawą, obiecał możliwe ula-
twienia w uzyskaniu dokumentów, a je-
dnocześnie podniósł, że doloży starań,
aby te wypadki współzycia „na wiarę”
zlikwidować i doprowadzić do związ-
ków małżeńskich, które stwórzają nor-
malne i zdrowe rodziny. Omawiając tę
tak ważną z punktu widzenia moralne-
go i zdrowia publicznego sprawę, p. Ko-
misarz Rządu mgr. Sokół podkreślił, że
i sami zainteresowani powinni dążyć
do legalizacji anormalnych związków.
Ze swej strony p. Komisarz Rządu So-
kół obiecał pomoc, a nawet wsparcie
dla takich „małżeństw”, które w chwili
legalizacji otrzymają książeczkę oszczę-
dnościową z wkładem 100,— zł.

Zapewnienie p. Komisarza Rządu So-
koła, dało już w okresie zaledwie 8 mie-
sięcy dość duże rezultaty, bowiem 56
takich konkubinatów zalegalizowanych
zostało normalnym związkiem małżeń-
skim i dzięki temu przeszło 70 dzieci
otrzymało nazwiska swych ojców.
Wszyscy ci małżonkowie otrzymali o-
biecane wsparcie 100 zł

Niewątpliwie akcja ta i opieka władz
wydadzą dalsze pozytywne rezultaty w
roku bieżącym

0 40 tysięcy ton wzrosliśmy na morzu.

ROZBUDOWA FLOTY HANDLOWEJ.

W wykonaniu programu rozbudowy
polskiej floty handlowej, opracowanego
przez Departament Morski Ministerstwa
Przemysłu i Handlu na okres 4 lat., w
oparciu o specjalny budżet morski Mi-
nisterstwa Przemysłu i Handlu, S. A.
„Gdynia-Ameryka Linie Żeglowne”
zamówiła we wrześniu rb. w Stoczni
Gdańskiej, której jednym z udziałow-
ców jest Skarb Państwa — dwa trans-
atlantyczne statki towarowe dla obsługi
linii meksykańskiej. Charakterystyka
tych statków jest następująca:

Są to statki motorowe o pojemności
4.660 TRB każdy, moc maszyn — 6.600
HP; szybkość 16 węzłów; długość stat-
ku między pionami — 400 stóp, szer-
okość konstrukcyjna — 55 stóp, zanurze-
nie konstrukcyjne — 25 stóp.

Do budowy tych statków użyte będą
w pierwszym rzędzie surowce i mate-
riały wyrobu polskiego. Nadto stocznia
szeroko uwzględni zatrudnienie przy-
ich budowie polskich inżynierów okre-
towych, studentów politechniki oraz
majstrów i robotników fachowców.

Nadmienić należy, że w rb. w wyko-
naniu wspomnianego programu rozbud-
owy floty handlowej zostały już zamó-
wione, względnie nabyte następujące
jednostki:

Dwa statki transatlantyczne pasażer-
sko-towarowe do obsługi linii pół-
nocno-amerykańskiej po 10.800 TRB.

Dwa statki towarowe dla obsługi linii
bałtyckich po 1.000 TRB.

Jeden statek dla obsługi linii lewan-
tyńskiej o pojemności 1.940 TRB.

W ten sposób tonaż floty handlowej,
zamówiony w rb., zgodnie ze wspo-
mnianym programem, wynosi — 34.860
TRB. Do tego należy doliczyć również
statek nabyty przez przedsiębiorstwo
prywatne Polsko-Skandynawskie To-
warzystwo Transportowe „Polskarob”
— jeden statek węglowy o pojemności
około 2.800 TRB.

Razem więc tonaż jednostek polskiej
floty handlowej, zamówiony w rb. ok-
reśla się liczbą — 37.660 TRB.

Ponadto przedsiębiorstwo „Polskarob”
dla zintensyfikowania zaopatrywania
statków zachodzących do Gdyni w pol-
ski wegiel — nabyło specjalny statek
bunkrowy.

Poza polską flotą handlową również
i flota rybacka uległa w rb. zwiększe-
niu przez zamówienie, zgodnie z pro-
gramem opracowanym przez Departam-
ent Morski — pięciu dalekoc morskich
lugrów śledziowych.

Kto buduje na Grabówku kioski po nocy?

Przy domach miejskich na Grabów-
ku (ul. Morska) był do niedawna kiosk.
Przed paru miesiącami kiosk ten został
zburzony w myśl zarządzenia Komisa-
riatu Rządu, ograniczającego ilość kios-
ków, a właściciel jego bardzo słusznie
powrócił do swej kamienicy, którą mógł
teraz administrować spokojnie, nie od-
bierając pracy i zarobku inwalidom.
Inwalidzi przecież często nie mają do-
prawdy żadnych innych źródeł utrzy-
mania jak właśnie owe kioski!

Przed paru dniami mieszkańcy uli-
cy Morskiej, którzy w porze nocnej po-
wrócili do domów, mogli z zaintereso-
waniem obserwować bardzo niecodzi-
enne zjawisko: Oto jacyś nieznanymi spraw-
cy przylaszczyli na wózek gotowy kiosk
i otuleni w mroki i cienie tajemniczo-
ści zaczęli kopać fundamenty. (Poprze-
dni kiosk stał sobie bez głębszego opar-
cia). Z rana, gdy wyspane słońce po-
wróciło z Ameryki na polskie niebo,
przetarło sobie oczy ze zdumienia spoj-
rzawszy promiennymi blaskami na uli-
cę Morską w Gdyni. Na miejscu gdzie
istniał najpierw kiosk, a potem długo,
długo było nic, guzik i mięta, panoszył
się wcale grzeczny nowy budynek.

Słońce pomyślało, że to może szalecik,
bo w Gdyni pod każdym parkanem
można widzieć zainteresowanych w tej
dziedzinie budownictwa ze smutkiem
szukających stosowniejszych lokali. Je-
dnak nie. Był to i jest formalny kiosk.
W dodatku taki kiosk, który tam po-
dobno nie ma prawa w ogóle być, gdyż
w tej części miasta obowiązują ciągle
tzw. kioski pierwszego typu, a ten jest
„drugiego typu”.

Wedle uzyskanych przez nas infor-
macyj, kiosk ten ma być własnością
pewnego woźnego, mającego poza tym
doskonałą posadę w jednej ze szkół po-
wszechnych.

Kto miałby pilnować szkoły w czasie
gdy pan woźny będzie sprzedawał pa-
pierozy, zapalki i gazety — nie wiado-
mo. Być może, że nawzajem któryś z in-
walidów?

Jak się dowiadujemy, wypadek po-
wyższy nie jest jedynym. Nas osobiście
zainterowało tylko jedno: po jakiego li-
cha i kto tak chyłkiem, po nocy, w se-
krecie zajmuje się rozbudową Gdyni?
Ten tylko się chowa, kto robi coś czego
nie wolno.

DRUG KONKURS TANCA W DANCINGU „OAZA”.

Wśród niezbyt licznych rozrywek karna-
walowych większą atrakcją są niewątpli-
wie konkursy tańca, jakie urządza w każ-
dy czwartek dyrekcja sympatycznego dan-
cingu „Oaza” przy ul. Świętojańskiej 30.
W tym dniu, a raczej w tej nocy karna-
walowej wśród licznych niespodzianek naj-
bardziej emocjonujący będzie właśnie po-
pis par tanecznych z pośród publiczności,
które za najlepiej wykonany taniec otrzy-
mają piękne nagrody. Amatorzy tańca ma-
ją więc sposobność wykazania swych zdol-
ności choreograficznych, co połączone jest
ze zdobyciem cennej nagrody.

W czwartek 27 bm. sala „Oazy” zapełni
się doborową publicznością i najzdolniej-
szymi tancerzami Gdyni. Zaleca się więc
przybycie z wczesną, aby zdobyć dobre miej-
sce. Początek o godz. 22. Wstęp bezpłatny.
A więc, w czwartek 27 bm. spotykamy się
na dancingu w „Oazie”.

Klub samotów.

Konfraternia Kawalerów w Gdyni wczem
wobec i każdemu z osobna komu o tym wie-
dzieć należy wiadomym czyni, że tradycje
kwoli, urządza z płasami i omniem gene-
rum igraszkami, bal, który odbędzie się dnia
1 Februarii A. D. MCMXXXIII w świetlicach
Polskiej Riwiery.

Dworna to iście ochota: plasy reye i fir-
leye, którym nasza młodzież i dziewczki, bo na-
wet stateczne białogłowy przed innymi
prym oddawają. A jako dobremu piwu nie
potrzeba wiechy, toć y nam nie przystoi się
przechwalać, że plasy będą wielce ohotne
przy zacnym wtózeniu rycerskich surm,
trab y basetli.

Wielu jest ubezpieczonych, lecz mało utrudomionych.

Z inicjatywy oddziału nadmorskiego Zw.
Zaw. Pracowników Instytucji Ubezpieczalni
Społecznych powstał poradnie ubezpiecze-
niowe w Gdyni.

Wielu jest ubezpieczonych, lecz mało u-
świadomionych. Wszyscy wiedzą, ile płaca,
względnie ile im się potrąca z pensji na
rzecz ubezpieczalni, mało zaś kto orientuje
się dokładnie we wszystkich zawitych i
skomplikowanych możliwościach przysłu-
gujących mu praw do świadczeń, które obo-
wiązuje ubezpieczalnie.

W związku z tym odbyło się w Gdyni ze-
branie delegatów wszystkich organizacji
zawodowych w Gdyni w celu omówienia po-
wyższych zagadnień. Po referatach i dys-
kusji uchwalono zorganizować przy Związ-
ku Zawodowym Pracowników instytucji
ubezpieczalni spol. specjalny kurs dla dele-
gatów szeregu organizacji, którzy zapoznają
się z całokształtem ustawodawstwa ubez-
pieczeniowego. Kurs ten trwać będzie trzy
tygodnie, po czym uczestnicy utworzą przy
poszczególnych swoich związkach zawodo-
wych poradnie ubezpieczeniowe dla człon-
ków. Inicjatywę tę powitać należy z naj-
wyższym uznaniem.

OTWARCIE PLYWALNI.

W niedzielę 23 bm. nastąpiło w Szko-
le Morskiej otwarcie pływalni, o której
obszernie pisaliśmy przed paru dnia-
mi. Dyrektor Szkoły Morskiej p. Kosko
wygłosił przemówienie o walorach pod-
niesienia kultury fizycznej. Przemawiał
też proboszcz z Grabówka ks. Wysiecki.
Interesujące pokazy pływakie uczy-
niów zakończyły uroczystość.

Rozebudowa Miejskich Zakładów Elektrycznych.

Ubiegły rok zaznaczył się w ogólnym bi-
lansie gospodarczym MZE dalszym i niesła-
bnym wzrostem zarówno ilości nowo do-
łączonych konsumentów, jak też i ilości
sprzedanej energii elektrycznej.

Mimo nieco osłabionego w porównaniu z
rokiem 1936 tempa rozbudowy miasta ogólna
ilość zainstalowanych na sieci MZE liczn-
ników wzrosła bardzo znacznie, osiągając na
dzień 31. 12. 1937 r. 17.250 liczników, wobec
7.380 w r. 1934, — 10.468 w r. 1935, — 14.000
w r. 1936.

Niemniej korzystnie przedstawiają się za
ub. rok cyfry dotyczące sprzedaży energii
elektrycznej. Gdy bowiem w r. 1934 sprze-
dano 2.923.999 kWh, w r. 1935 3.511.436 kWh,
w r. 1936 — 4.611.491 kWh, to sprzedaż ener-
gii w 1937 r. wyniosła 5.637.813 kWh, a więc
w porównaniu z r. 1936 przyrost wyniósł
1.026.322 kWh czyli przeszło 22 procent.

I tak w porównaniu z rokiem 1936 ogólna
długość sieci rozdzielczych wysokiego i ni-
skiego napięcia z wyłączeniem sieci oświe-
tlenia ulic powiększyła się o okragłooeioea
tlenia ulic wzrosła z 215 km od 237 km. Dłu-
gość zaś oświetlonych ulic powiększyła się
znacznych kosztów oświetlono szosę Gdań-
o okragle 18 km. W szczególności nakładem
skąd do Orłowa oraz szosę Śląską w kierunku
Chyloni. Należy wreszcie zaznaczyć, że w
ubiegłym roku przybyło na terenie upraw-
nienia MZE 6 nowych stacji transformato-
rowych, powiększając w ten sposób ogólną
ilość stacji do 40.

CZOŁEMI

Roczne walne zebranie tow. gimn. „So-
kół” - gniazdo żeńskie w Gdyni odbędzie
się dziś, w środę 26 stycznia o godz. 20-tej
w sali parafialnej przy ul. Kwiatkowskiego
nr 26. Udział wszystkich członkiń na wal-
nym zebraniu jest obowiązkowy!

Prawo udziału w zebraniu z głosem sta-
nowczym w myśl § 14 statutu mają tylko
te członkinie, które nie zalegają ze skład-
kami.

SANDOMIERZ — GDYNIA.

Na posiedzeniu Sekcji Przemysłowej
Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni
omawiano zagadnienia podatkowe, po-
czym Dyrektor Izby p. dr J. Kulikowski
wygłosił referat o sytuacji przemysłu
pomorskiego i wpływie, jaki może wy-
wrzeć na tę sytuację rozbudowa Cen-
tralnego Okręgu Przemysłowego. Dy-
rektor Kulikowski przedstawił zmiany
w strukturze gospodarczej Pomorza,
jakie zasły od chwili powrotu tych
ziem do Macierzy, pod względem popu-
lacyjnym i podkreślił konieczność roz-
woju przemysłu na Pomorzu, jako jed-
nego ze sposobów zatrudnienia nadmiar
ludności nie tylko rolniczej, lecz i
przeludnionych miast pomorskich. Dal-
sze wywody Dyrektora Kulikowskiego
dotyczyły znaczenia przemysłu pomor-
skiego dla obrony kraju oraz tych
środków zaradczych, które należałyby
przedsięwziąć przede wszystkim w dzie-
dzinie taryf kolejowych dla ułatwienia
z jednej strony zbytu produkcji prze-
mysłowej Pomorza w innych połaciach
kraju, a z drugiej zaopatrywania w su-
rowiec zakładów przemysłowych. Poza
tym p. Dyrektor Kulikowski wskazał,
że dla szeregu gałęzi przemysłu istnie-
ją na Pomorzu naturalne warunki roz-
woju, jak np. dla przemysłu przetwo-
rów żywnościowych, hodowlanych oraz
przemysłu drzewnego.

Przechodząc do sprawy rozbudowy
przemysłu w Centralnym Okręgu Prze-
mysłowym p. Dyrektor Kulikowski pod-
kreślił konieczność czynnego zaintere-
sowania się przemysłowców z okręgu
Izby Gdynskiej rozbudową przemysłu
w Centralnym Okręgu Przemysłowym.
Szczególną wagę dla przemysłu pomor-
skiego może mieć organizowanie prze-
zeń w Centralnym Okręgu Przemysłow-
wym zakładów pomocniczych, wyrabia-
jących te półfabrykaty, które ze wzglę-
du na koszt transportu surowca nie o-
płaca się produkować na Pomorzu. Dy-
rektor Kulikowski podkreślił, iż zgodnie
z intencjami budowniczych Centralnego
Okręgu Przemysłowego, wicepremiera
Kwiatkowskiego, przemysł w C. O. P.
w niczym nie powinien uszczuplić sta-
nu posiadania przemysłu na Pomorzu.
To też przy rozpatrywaniu projektu u-
stawy o ulgach podatkowych dla inwe-
stycy, przedstawiciele Izby Gdynskiej
zwracali uwagę, że ulgi podatkowe dla
Centralnego Okręgu Przemysłowego po-
winny być tak konstruowane, aby nie
wpłynęły na przeniesienia tam zakła-
dów przemysłowych z Pomorza.

Na tle tego referatu wywiązała się
dyskusja, w czasie której podkreślono
konieczność rozwoju stanu posiadania
przemysłu na Pomorzu i to tak ze
względów gospodarczych, jak i geopolity-
cznych.

Kino KAPITOL
ulica Marcinkowskiego 4

Dobrze dobrany,
ciekawy, wesoły
podwójny pro-
gram

Ostatni Mohikanin
potężne arcydzieło.
W rol. g. Randolph Scott

Po raz pier-
wszy w Byd-
goszczy
szampańska ko-
media p. l.

Nie całuj w kinie
w roli głównej Roland Yong

Tabela loterii

17-ty dzień ciagnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciagnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000
zł. padła na nr. 149101
50.000 zł.: 43747
30.000 zł.: 190240
10.000 zł.: 54542 90308 98770
5.000 zł.: 182771 188679
2.000 zł.: 15118 17642 33489
37341 37620 47364 49773 53038
61038 64391 67144 71820 87250
90288 109781 117776 130922
134284 140546 176878 181002
1.000 zł.: 1015 7621 34150 60851
67287 79159 86954 93077 97182
48479 112181 115528 119341
121774 122769 123904 132447
133885 162383 164708 176369
187678 189924

Wygrane po 200 zł.

142 58 347 75 90 465 705 32 89
061 1086 198 247 78 385 403 501 28
93 650 707 75 86 2221 92 332 413
781 94 884 3083 130 249 95 621 34
918 4004 901 5038 187 380 513 632
15 47 64 704 803 939 6139 306 525
672 81 722 927 7125 217 329 66
589 756 8043 142 335 457 685 926
9009 61 184 201 32 73 321 87 92
465 555 720 71 10099 253 67 506
30 97 709 814 11005 8 25 170 243
57 386 478 637 756 66 68 86 817 20
950 12060 148 280 477 597 807 74
13087 168 318 64 655 828 39 47
14020 58 116 40 284 594 622 710
14 39 67 71 85 809 66 81 972 15249
674 772 874 944 16186 99 230 337
39 46 476 82 526 670 829 50 69 979
17615 74 832 37 95 18116 65 234
470 84 93 547 640 895 19295 534
37 607 816 917 20229 51 302 588
731 977 21049 215 324 90 437 591
611 874 85 916 64 22124 88 310
473 611 16 31 60 856 96 23017 310
70 456 644 786 24114 453 517 35
781 873 93 970 83 95 25013 202 17
67 487 544 95 923 28 50 26000 46
239 310 33 48 99 631 68 80 859 909
78 27054 89 263 82 300 48 405 37
68 846 993 25003 614 35 29171 285
88 91 341 504 83 815 967 97 30194
242 490 665 721 69 879 3127 28
95 367 612 13 66 809 913 38 42
32038 118 272 350 414 86 557 90
632 91 755 854 901 33176 331 623
34158 78 289 302 507 744 844 35160
234 652 66 727 76 36102 30 511 617
73 893 99 37293 457 701 831 938 5 98
38092 215 521 24 59 711 23 28 803
994 39005 264 476 515 21 70 632 834
75 79 40001 71 417 521 875 926 41128
414 595 718 52 42162 505 641 719 59
833 43350 573 624 761 816 75 44060
313 16 29 57 85 543 722 42 902 45122
234 409 628 786 90 844 917 36 90
45279 331 494 814 915 47154 231 435
681 48169 74 241 371 665 764 850
956 76 49058 213 383 402 555 646 926
98 50088 144 65 311 46 462 691 734
908 51052 101 228 73 309 566 88 917
43 84 52001 218 302 764 53187 204
463 64 583 84 622 33 787 868 54260
524 654 56 73 908 71 55446 555 814
50 935 85 66581 825 57127 43 84 496
780 908 50 58002 67 68 140 82 303 18
441 541 605 70 706 59008 55 177 277
400 593 695 861 63 76 928 60139 45
297 396 533 3 6667 726 70 80 94 970
61077 294 339 94 463 77 97 748 839
50 51 90 910 38 62042 52 79 137 98
254 403 793 952 59 63181 204 90 348
61 522 706 28 801 64002 117 16 234

82 339 523 636 730 804 36 65229 414
667 913 80 66156 315 554 95 748 76
67376 90 449 58 596 840 78 68194
255 76 492 846 62 953 69028 105 38
99 39 34 550 800 13 70058 108 248 58
591 679 738 809 71034 143 95 302 408
503 62 84 665 72 72431 310 77 401 9
657 767 986 73018 176 221 36 92 381
617 67 85 836 904 40 95 74324 447
624 870 79 91 902 75182 296 542 77 75
85 635 70 728 63 807 955 97
76112 79 329 79 409 685 760 81
77131 38 68 322 53 84 85 415 574
728 823 78033 81 208 407 58 528
618 704 844 910 79029 233 39 4444
45 73 742 57 938 80148 284 403 634
711 47 81014 234 484 96 577 62
86 763 975 82001 254 485 579 714
842 901 89 83041 175 63 84 318
406 14 17 500 78 812 52 84023 37
126 254 510 56 792 820 60 914
85371 512 86299 442 629 776 899
933 20 87009 122 375 520 754 86
883 904 67 88092 179 68 501 88
702 913 76 89109 30 79 297 380
969 86 94 90225 650 653 73 783
890 91059 233 68 344 448 97 543
61 871 92082 101 93 448 67 769 762
915 39 57 59 93110 13 325 74 480
512 400 35 926 94122 71 308 438
534 93 828 95015 149 80 93 213
530 20 62 458 83 589 652 74 798
847 96047 263 336 421 84 90 598
668 97107 16 67 241 513 14 664
727 82 914 60 98029 68 271 145 46
28 24 698 831 903 45 60 99117 31
221 332 478 537 654 90 742 937 87
100141 269 71 313 49 98 400 44
66 95 604 953 73 101138 60 340
343 61 87 757 825 27 46 948 102124
214 308 471 95 571 96 617 700 17
917 103155 256 409 592 89 379 861
930 104136 71 267 562 671 706 25
31 68 105046 378 415 71 634 28
106141 531 66 738 782 107183 98
203 312 485 512 705 79 809 988
108232 40 397 81 400 71 573 712
34 826 34 109334 532 626 732 961
110013 190 635 725 810 59 111026
166 378 434 93 523 35 634 719
863 68 942 60 112148 223 308 61
403 507 24 36 82 619 743 99 931
113015 127 90 254 300 509 90 935.
114041 149 98 447 819 928 79
115266 311 59 548 632 737 810 116082
139 377 436 78 552 713 20 117111
582 99 601 44 932 18018 36 110 7
225 92 315 65 7 602 39 825 902
119033 85 105 259 344 65 500 642
767 893 943
120022 198 450 530 727 815 69
121027 91 427 66 8 505 702 36 861
900 13 122152 249 309 439 561 659
739 854 123119 48 56 383 8 604 719
889 942 124017 125 202 93 386 611
48 895 125022 36 80 173 711 20 852
920 126108 29 68 204 57386 565
608 795 127080 169 348 78 651 965
946 128064 211 45 400 67 537 634
765 129087 235 76 510 801 14 59 60
130063 131 379 414 575 685 94 852
934 20 131038 43 50 240 310 443 67
96 594 8 605 911 132048 149 508
768 895 133064 119 34 244 708
134019 96 128 71 400 80 517 916 45
50 135140 202 52 391 553 798 136280
418 513 681 6 99 791 904 58 83
137204 59 98 483 535 97 795 7 832
48 83 138285 96 438 527 30 722 828
139077 275 338 455 800
140056 149 471 561 918 141033 95
185 225 460 653 67 707 4 817 902
142296 401 67 78 586 684 98 704 886
143468 92 638 965 144034 295 592
811 145159 320 43 612 72 908 77

146031 166 354 64 476 147125 214 33
309 28 634 809 957 148214 395 488
93 749 149008 53 100 86 323 52 86
461 542 636 756 150161 288 341 401
631 721 86 151120 35 63 392 454 677
819 91
152111 4 88 214 311 67 96 516 677 81
762 818 153006 105 30 99 244 479 560 667
709 973 97 154013 357 622 736 155010 50
60 99 137 43 567 8 93 8 621 913 43 1560277
340 71 433 570 2 681 743 882 942 99 157042
204 370 541 77 629 80 158231 90 304 445
536 678 762 84 914 48 159068 157 222 527
782 869 180123 67 386 435 47 600 776 80
894 971 181059 504 53 738 162023 126 588
695 771 899 913 163252 818 14365 438 40 78
913 97 165132 41 229 51 559 666 710 45
805 166079 291 474 547 600 13 709 888
167158 334 452 81 678 800 168135 201 30
306 16 77 656 719 856 169195 298 496 629
99 747 825 8 990 9
170267 305 695 720 854 726 53 171017 65
192 200 352 5 674 942 172056 120 63 207
91 372 693 726 841 58 918 173149 91 322
485 528 93 174094 105 294 648 700 38 175053
253 430 752 904 88 91 176272 415 48 90
177076 100 20 224 6 591 612 788 839 178036
464 754 889 914 21 179134 72 684 720 819
51 988 18071 177 297 328 34 77 431 85 509
710 801 918 74 181057 81 226 524 635 766
815 912 17 32 9 182001 35 217 63 311 31
61 494 505 701 857 183012 339 556 601
18 739 865 75 184116 89 434 854 65 185030
335 416 513 659 811 913 196025 36 95 206
57 337 454 511 56 98 642 97 702 872 937
62 187175 299 563 634 877 85 966 188121
99 271 315 26 588 678 718 887 189195 625
772 851 905 59
190031 127 282 423 545 3 68 71
871 917 175 191063 182 03 350 70
498 934 683 554 873 192122 679
783 814 919 193035 183 262 80 447
53 578 631 54 734 67 94 853 194
398 447 680.

III ciagnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 156236
10.000 zł. na nr. 180726
5.000 zł. na nr. 41486 81725
2.000 zł. na nr.: 4800 23265 39531
41929 54836 74547 82121 87039 87762
91014 100956 109644 113377 115956
116929 118871 129751 133337 133221
141931 147397 147426 160923 174790
181399 186408
1.000 zł. na nr. 9570 17802 21125
31143 37249 44929 51684 55521 60321
65483 65865 69838 78671 80243 84705
84252 94901 95564 104037 115134
116450 117239 116878 118323 124150
138777 138869 148230 153603 154765
168862 194153

Wygrane po 200 zł.

506 1158 210 714 2947 3031 138
511 830 40 57 4138 400 65 669 822
46 77 965 5100 324 602 963 6209 461
591 682 701 823 7062 123 47 98 856
914 8135 315 408 525 74 78 9000 533
626 913 29 10112 491 519 879 11240
1754 926 12276 439 663 79 978 13332
35 626 70 913 14146 556 830 71 86
15250 350 830 51 918 16233 303 467
820 32 970 17087 429 18664 19038 78
291 401 51 603 20087 197 326 530 691
21125 691 959 22197 447 23432 24556
742 829 96 902 25309 26025 185 280
27047 496 581 837 28051 997 29081
210 4589 608 97 831 30544 31017
416 660 88 790 874 32140 250 335 603
33099 472 606 717 34538 58 79 998
35320 657 986 36020 148 37039 85 147
86 433 73 38128 4855 759 820 30 903
39312 89 97 630 40550 650 732 41093
6922 791 976 42042 128 322 60 908
43115 336 518 44406 569 606 64 45751
46373 603 80 47047 200 457 48707 820
906 49065 400 551 50097 51069 323
656 711 96 901 52114 675 789 890
53390 789 916 27 54940 55300 56365
478 57229 836 58538 626 882 937

59146 323 74 459 69 643 927 60080 180
262 307 63 467 609 814 62023 296 99
359 83 472 657 45 63465 67 663 713
75 931 64224 484 716 65878 952 66632
736 907 67011 312 550 751 903 61
68162 565 622 28 96 955 69043 261
319 65 449 698 728 97 933 70193 496
537 697 851 71077 72202 407 40 64
762 73949 290 546 983 75179 417 663
919 76293 633 89 909 77228 78190 316
935 81026 306 92 502 82042 566 680
986 83245 462 501 84509 867 85392
498 86152 273 92 404 30 636 93 898
87208 88027 226 38 431 660 89081
88 126 618 81 87 93
90654 723 91062 135 251 600 965
92377 459 690 93892 94033 167 425
79 553 932 95005 111 431 921 96529
97001 7 341 537 694 750 91 98844
99214 657 92 719 100078 123 354 886
101320 542 686 93 905 102258 803
103168 380 639 824 104037 105095 560
816 928 111263 793 841 112302 755
745 106048 534 666 939 107158 86
251 333 505 615 88 108492 831 109245
64 77 499 655 88 723 110197 233 448
816 928 111263 793 841 112302 755
922 13028 476 679 918
114161 496 785 115049 343 758 86
804 7 66 116051 626 117253 370 443
555 620 99 805 118180 364 457 60 543
44 53 614 710 119443 909 120228 402
563 626 704 121129 84 214 90 709
122203 798 12302 234 532 852 967
124435 69 802 902 125011 255 391
553 605 756 891 96 904 126068 25 470
624 99 895 978 80 127633 770 128123
273 88 318 688 880 129239 434 602
819 36 130335 75 469 579 627 60 892
131197 282 511 77 660 818 86 132331
133076 95 379 95 531 35 89 912
134433 715 969 135130 25 7393 136745
137626 28 138005 295 528 83 689 744
947 139187 488 838
140116 70 363 74 141432 756 142342
554 91 823 143048 202 499 608 943
144141 593 608 11 767 145042 307 867
146202 891 933 147265 405 46 953
148016 36 731 934 149177 300 944
151019 36 518 152033 366 153408 613
154463 77 552 791 837 79 155000 516
668 156943 15706 125 484 724 158008
30 451 541 43 689 731 83 861 159059
128 355 428 662 86 743
160253 460 161110 208 70 332 818
83 16242 614 869 934 163080 383 560
826 56 164045 114 342 464 740
165260 85 705 48 842 166159 432 688
167224 433 535 698 927 88 168714 98
839 169000 52 122 512 98 170175 733
97 171072 626 172443 524 676 84
868 173123 401 83 817 39 174047 427
593 634 704 175025 67 303 94 792 934
176449 767 83 177162 301 423 75
178060 78 197 206 667 863 179001 205
435 507 801 956
180192 612 857 911 181112 82 67
32 68 713 182125 206 31 379 448 83257
90 780 18474 862 971 185072 173
227 34 385 758 96 825 186529 884 923
176447 511 47 620 783 807 188486 603
706 920 189198 448 678 834 190490 502
191314 192420 51 978 193070 194274

96 34238 510 35007 263 664 801 36178
322 37342 77 491 510
38365 487 872 39149 312 400 642
802 981 40128 93 245 394 431 628
41486 42101 356 543 638 848 64
43167 401 559 885 44378 595 748
45100 314 91 633 47873 914 35 48271
884 97 49199 264 80 503 50093 219
58 493 559 660 51157 365 72 434 562
52804 432 621 797 53212 50 761 54029
55164 382 458 731 56229 625 33 702
892 950 57296 352 612 58307 21 504
9 667 937 59582 631 999
60586 618 750 61198 234 344 707
58 70 8 837 949 89 62031 46 302 436
503 709 68315 8 39 491 613 62 96
839 64032 110 93 286 303 575 781 857
65149 217 566 917 66374 500 44 604
21 751 992 67621 844 68608 69627 73
732 70036 937 71318 995 72775 73413
566 655 40 9

NA TANECZNEJ FALI KARNAWAŁU

— „Bal Gryfu” tradycyjnym zwyczajem odbędzie się we wtorek, dnia 1 lutego br. w wszystkich salach Kasy Cywilnego przy ul. Gdańskiej 20. Komitet balowy Klubu Wiośl. „Gryf” czyni starania, by, jak w latach ubiegłych, bal ten wypadł jak najwspanialej i by zapewnić wszystkim uczestnikom tego balu maksimum zabawy. Sekretariat komitetu balowego mieści się w drogerii Royal, ul. Gdańska 49, tel. 1354, który uprasza o podanie adresów tych, którzy bądź to z powodu niedokładnego adresu, czy też z innych powodów zaproszenia do tychczas nie otrzymali. (1104)

SOKOŁ ZENSKI-SOKOŁ I.
zapraszają!

W sobotę, 5 lutego
Wesoły Karnawał Sokoli.

W SOKOLNI (d. Sireniec)

Wybór orkiestr
Wstęp za zaproszeniami. Początek godz. 20.

— **Baw się, oszczędzając.** Bawić się i oszczędzać to na pozór niemożliwość. A jednak ten paradoks można urzeczywistnić. Zamiast na galowe i reprezentacyjne bale, pochłaniające dużo pieniędzy, można chodzić na skromniejsze wieczorki i dancingi. Zamiast fraka można włożyć ciemny garnitur, zamiast 3 zł wstępu można zapłacić złotówkę. Wszystko to można osiągnąć i zabawić się wymiennie, udając się na dancing „pióra i wiosła” w sobotę 29 bm. do sali malinowej Pod Orlem. Dancing ten organizuje Bydgoski Klub Wioślarek wraz z Zw. Dziennikarzy Sportowych.

— **Bal karnawałowy Bydgoskiego Chóru Męskiego** w sobotę 29 bm. w Kasy Cywilnym zapowiada się rewelacyjnie. Chcesz się wesole i beztrudnie zabawić, śpiesz do Kasy Cywilnego a zapomnisz o troskach codziennych. A więc do miłego zobaczenia się na balu w Kasy.

— **Gdzie w sobotę? — Do Resursy.** Tym, którzy się zastanawiają, gdzie iść w sobotę się zabawić, doradzimy — do Resursy Kupieckiej. Tam odbędzie się bowiem zabawa karnawałowa Tow. Czeladzi Rzeźniczej. Dwie doborowe orkiestry przygrywać będą na dwóch pięknie udekorowanych salach. Humor, taniec, muzyka, urozmaicenia — wszystko, czego dusza zapagnie, znajdziecie na zabawie w najbliższą sobotę wieczorem w salach Resursy.

— **Nie bal, lecz zabawa.** W zamieszczonej w ub. poniedziałek notatce o balu Stow. Urzędniców Skarbowych zakradła się pomyłka, którą niniejszym prostujemy. Mianowicie Stow. Urz. Skarb. urządza nie jakiś bal reprezentacyjny, lecz zwykłą zabawę karnawałową. Jak już podaliśmy, zabawa ta odbędzie się 1 lutego br. w salach Resursy Kupieckiej. Dwie doborowe orkiestry, pięknie udekorowana sala i niekrepująca zabawa ściągają na pewno do Resursy 1 lutego tłumy publiczności.

— **2 lutego zabawa rzemieślników.** Wiadomość o zabawie karnawałowej, organizowanej w dniu 2 lutego br. w sali Resursy Kupieckiej przez Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan, wywołała wśród najszerszych sfer społeczeństwa żywe zainteresowanie. Na zabawie tej przekonamy się, że nasz stan średni mimo kryzysu umie się zabawić. A więc 2 lutego idziemy na zabawę rzemiosła bydgoskiego.

PROGRAMY RADIOWE.

Czwartek 27 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6,20: Gimnastyka. 6,40 Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty).
8,00: Audycja dla szkół. 11,15: Symfonia klasyczna — poranek muzyczny dla liceów. W programie: Józef Haydn: Symfonia D-dur (londyńska) w wyk. ork. symf. pod dyr. G. Fitelberga. 11,40: Śpiewa Mar-a Anderson, kontralt (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,30: Wiadomości gospodarcze. 15,45: Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16,15: Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. 16,50: Pogadanka aktualna. 17,00: Książka i wiedza. Najnowsze książki o Dalekim Wschodzie — odczyt. 17,15: Recital fortepianowy Georga Sandora (na dwuklawiaturowym fortepianie Christie Moor). 17,50: Poradnik sportowy i wiadomości sportowe. 18,10: Skrzynka ogólna. 18,25: Program na jutro. 18,35: Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19,00: Oryginalny teatr wyobraźni: „Finał”, słuchowisko Stefani Podhorskiej-Okolow. 19,30: Boże Narodzenie w Słowacji — audycja w wyk. zespołu nauczycieli i akademików słowackich (z Krakowa). 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: „Cieszymy się życiem!” — koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry T. Seredyńskiego, Bolesław Mierzejewski — piosenki, Irena Lipczyńska i Marian Altenberg — 2 fortepiany (ze Lwowa). W przerwie o godz. 20,45 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45: „Wacław Borowy — laureat literackiej nagrody państwowej” — szkic literacki, wygl. dr Wł. Zawistowski. 22,00: Twórczość Karla Szymanowskiego (III audycja). Transmisja z konserwatorium warszawskiego.

Teroryzowali przechodniów w śródmieściu Bydgoszczy.

Młodociągni niebezpieczni przestępcy przed sądem.

Wprost nieprawdopodobnym wydaje się, ażeby w śródmieściu Bydgoszczy przez dłuższy czas szajka bandytów grasowała bezkarnie, napadając na przechodniów i wymuszając od nich pieniądze na wódkę. Bandyci terroryzowali przechodniów nawet w biały dzień i to przeważnie w czasie od godziny 1 w południe do 10 wieczorem na odcinku od placu Wolności do ulicy Parkowej. Dopiero po dokonaniu całego szeregu napadów udało się wreszcie policji ująć niebezpiecznego przestępcę i to 19-letniego Tadeusza Grygorczuka i 25-letniego Wincentego Paprzyckiego z Bydgoszczy.

We wczorajszy wtorek odpowiadali oni za dokonywanie licznych napadów rabunkowych przed trybunałem S. du Okręgowego w Bydgoszczy.

Grygorczuk, pochodzący z Kijowa, jedyny syn maszynisty kolejowego, dużo sprawił kłopotu swym rodzicom. Przez cztery lata chodził do gimnazjum, a później włączając się, wszedł na śliską drogę przestępstwa. Drugi oskarżony Paprzycki, z zawodu pomocnik operatora kinowego, nie mając pracy, razem z Grygorczukiem zaczął przechodniów i używać przemocy,

zmuszał ich do wydania pieniędzy. Pieniądze zużyli następnie przestępcy na kupno wódek.

Oskarżony Grygorczuk tłumaczył się, że był podchmielony i zatrzymywał tylko swych znajomych, a szczególnie tych, do których miał jakieś pretensje. Paprzycki do winy się nie przyznał. Przesłuchano następnie cały szereg świadków. Wszyscy oni zaprzeczyli, jakoby poprzednio znali oskarżonych. Z zeznań świadków wynikało, że bandyci z tyłu podchodzili do swych ofiar, bijąc i kopiąc ich do utraty przytomności. Niejednokrotnie terroryzowani przechodnie wydali im pieniądze, a czasami i sami zabrali im pieniądze.

Prokurator Wierchowski po zamknięciu postępowania dowodowego domagał się dla oskarżonych jak najsurowszej kary, po czym godzinne przemówienie wygłosił obrońca Grygorczuka, p. adwokat dr Sypniewski. Trybunał około godz. 3-ej przewodził rozprawę. Przewodniczący wiceprezes dr Piziewicz zakomunikował, że wyrok ogłoszony zostanie w dzisiejszą środę o godz. 1-ej w południe.

Tylko jeszcze przez kilka dni

w bieżącym miesiącu

można odnowić przedpłatę

za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc **lutego**.

Prenumeratę przyjmują listowi i urzędy pocztowe oraz wszystkie agentury „Dziennika Bydgoskiego”.

Tow. Ogrodów Jordanowskich.

Z inicjatywy p. red. Teskowej, p. dyr. Guentzelowej i ks. dr. Łuczaka, zwołano na poniedziałek zebranie organizacyjne Tow. Ogrodów Jordanowskich. Na zebranie przybyli przedstawiciele organizacji społecznych, nauczycielstwo i przedstawiciele Kół Opieki Rodzicielskiej szkół bydgoskich w ilości 50 osób. Zebranie zgaliła p. radczyni Teskowa, powołując na przewodniczącego ks. dr. Łuczaka, na sekretarza p. Łagockiego i na ławników p. Podworską i p. Cywińskiego. Obszerny referat o celach i zadaniach ogrodów jordanowskich wygłosiła p. dyr. Guentzelowa, dając również poglądy na urządzenie takiego ogrodu, przystosowanego dla dziatwy przedszkolnej i szkolnej, przygotowanego na każdą porę roku. Pod baczny okiem wyszkolonego odpowiednio personelu może dziatwa spędzać czas w ogrodach i założonych przy nich świetlicach, odrabiając lekcje szkolne. Referentka podała również projekt przyszłego planu budowy ogrodów jordanowskich na terenie Bydgoszczy. Z obszernej półtoragodzinnej dyskusji wynikało, że konieczność budowy tychże ogrodów okazała się palącą potrzebą, które odcignają

działwę od zabaw i niebezpieczeństw ulicy. Na formalny wniosek ks. dr. Łuczaka, obecni wyrazili zgodę na założenie Towarzystwa. Na członków przystąpiło 25 osób i stowarzyszeń.

Składkę członkowską ustalono na 4 zł rocznie.

Do zarządu Towarzystwa wybrano, ks. dr. Łuczaka, p. radczynię Teskową, p. dyr. Guentzelową, p. Podworską, p. dyr. Rolbiewską, p. drową Szubertową, p. Depinową i pp. Cywińskiego i Łagockiego oraz przedstawiciela Zarządu Obwodowego Zw. Harc. Polsk. Do komisji rewizyjnej weszli pp. dyr. Matuszewski, dyr. Wesołowicz i radca Panke.

Z uznaniem należy przyjąć myśl stworzenia ogrodów jordanowskich na terenie Bydgoszczy, których potrzeba okazała się konieczną. Jednakże bez wysiłku całego społeczeństwa, które winno stanąć w szeregu, Towarzystwo obejść się nie może, gdyż tylko wspólną pracą i wspólnymi siłami będzie można dokonać dzieła dla naszej przyszłości Narodu, czym są nasze dzieci, nasi przyszli obrońcy granic Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziecko w płonącej kolebce.

Straszny wypadek wydarzył się w ub. poniedziałek w Zielonce pow. bydgoskiego. Zona robotnika leśnego Lewickiego udała się w południe z obiadem dla męża do lasu, pozostawiając w domu swe dzieci w wieku trzech i czterech lat. W kołysce leżało półroczne dziecko. Starsze dzieci bawiły się w kuchni przy piecu, przy czym jedno z nich wzięło do ręki drzazgę i po zapaleniu jej udało się z płonącej drzazgi do sąsiedniej izby, w której spało małeństwo.

O SŁUCHANIU MUZYKI.

Jak słuchać muzyki? Niby nic prostszego: siąść na koncercie czy przy głośniku radiowym i po prostu słuchać. A jednak — jeśli się chce z tego słuchania mieć jakiś pożytek — sprawa słuchania muzyki nasuwa cały szereg bardzo ciekawych zagadnień. Aby te zagadnienia wyczerpująco i interesująco oświetlić, Rada Artystyczno-Kulturalna poświęca swój najbliższy „czwartek” prelekcji najwybitniejszego or-

ganizatora ruchu muzycznego w Bydgoszczy i świetnego muzykologa prof. A. Röslera, który mówić będzie „O słuchaniu muzyki”. Prelekcja okraszona będzie żywą muzyką w interpretacji popularnego pianisty-wirtuoza prof. Edmunda Röslera. Fortepian z firmy Sommerfeld.

Przypominamy, że wieczór Rady odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 20 w auli Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego (Staszica 4). Wstęp 50 i 30 groszy.

Protek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
skorupuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

20 633

WIELKA WYGRANA MILIONA ZŁOTYCH.
Dzisiaj rano odbyło się ciągnięcie „wielkiego losu” loterii państwowej. Milion złotych padł na numer 17.270, zakupiony w pewnej małej mieścinie w Małopolsce.

KONCERT „COLLEGIUM MUSICUM”
przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym w Bydgoszczy odbędzie się w niedzielę, dnia 30 stycznia br. o godz. 19-tej w auli gimnazjum im. Kopernika. **Wykonawcy: H. Wojciechowska, J. Madeja, A. Rösler, E. Rösler, chór madrygalowy i orkiestra kameralna.** W programie: Bach, Mozart, Tartini, Weber i in. Część koncertu transmituje Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia w Toruniu. **Wstęp bezpłatny.** (1397)

Kawiarnia i Cukiernia **„SAVOY”** Plac Teatralny 6
Telefon nr 30-68
(395) urządza w czwartek dnia 7 stycznia br.
NADZWYCZAJNY KONCERT
pod batulą kapelmistrza p. Andrzeja Goertza.
Początek programu o godz. 19.30. - Garderoba bezpłatna.

MAŁY POŻAR W FABRYCE.

We wczorajszy wtorek krótko po godz. 9 wieczorem zaalarmowano straż do fabryki pilników „Prom” (dawniej „Grakona”) przy ul. Petersona. Na szczęście mały pożar powstał w kotłowni i w porę zauważony został przez stróża. W krótkim czasie udało się pożar ugasić. Spaliła się jedynie szafa z garderobą robotnika. Straty są nieznaczne. Przyczyną pożaru było krótkie śpięcie.

— **Zwracamy uwagę na ogłoszenie kawiarni „Savoy”.** Miło powitano inowację, wprowadzoną przez gospodarza, który urządza w czwartek drugi z rzędu koncert. Koncert ten niewątpliwie sprawi jeszcze większą przyjemność niż w ub. czwartek. W programie jutrzejszego koncertu znajdują się m. in. utwory Kalmana, Suppe’a, Staszewskiego.

BRONIA TOWARZYSTWU

Środa 26 stycznia.

Godz. 18,00: **Zw. Powstańców Wlkp. z r. 1918-19, koło kolejarzy.** Roczne walne zebranie w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski. Obecność wszystkich członków pożądana. Bratnie miejskie koła zapraszamy.

*
Kat. Stow. Koblet „Jutrzenka”. Walne zebranie w niedzielę 30 bm. o godz. 16,30 w salce przy kościele św. Trójcy. Uprasza się o liczny udział członkiń i delegowanie siostrzanych organizacji.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 10 lutego br. o godz. 19,30 w pokoju posiedzeń restauracji „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha nr. 7 (I piętro). Uprasza się o bezwzględne przybycie wszystkich członkiń.

Sprawu sokole.

SOKÓŁ ŻENSKI.
Biblioteka czynna dziś, w środę od godz. 16 do 18,30 w sekretariacie, ul. Dworcowa 5.
UWAGA, ZARZĄD SOKOŁA I.
Zebranie konstytucyjne odbędzie się dziś, w środę o godz. 19,30 w świetlicy Sokoln. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o komplet. **Prezes.**

SOKÓŁ V.
Dzisiaj zebranie starego i nowego zarządu o godz. 19-tej w lokalu p. Dzierżyńskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw, komplet zarządu konieczny.

Stronnicтво Pracy.

GNIEWKOWO. Zgromadzenie publiczne Stronnicтва Pracy w Gniewkowie odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 12 w południe w sali Parku Miejskiego.

Zarząd koła.

W TRZEMESZNIE.

Organizacyjne zebranie Stronnicтва Pracy koła Trzemeszno odbędzie się w niedzielę, dn. 30 bm. o godz. 12,30 w salce p. Mikulskiego. Referat polityczny wygłosi prezes okręgu wolewodzkiego p. **Milczyński z Poznania.** Sympatycy mile widziani.

Bank Polski płacił w dniu 26. 1. 1938 r.

dolary amerykańskie	5,25
dolary kanadyjskie	5,24½
funtzy szterlingów	26,28
franki szwajcarskie	121,50
franki francuskie	17,25
belgi belgijskie	88,92
liry włoskie	21,—
florency holendersk.	22,95
korony czeskie	16,90
szylingi austriacki	20
marki niemieckie	20
guldeny gdańskie	20

Po długich, ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zasnąła w Bogu, dnia 24 bm. o godz. 21,45 nasza kochana i jedyna córka i siostra s. p.

Brygida Rosenthalówna

w 19-tej wiosnie życia, o czym na tej drodze donoszą wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom w smutku pograżeni

Leonostwo Rosenthalowie

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby Plac Wolności 5, w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 15-tej na emmentarzu nowofary. Msza św. za spokój duszy, nam tak kochanej Zmarłej, odprowadzi się 27 bm. o godz. 7-mej w kościele farnym. (1406)

Za okazanie nam tak licznych dowodów szczerego współczucia i za liźny udział w pogrzebie naszej ukochanej matki, teściowej, babci s. p.

Annę Ruchlińską (754)

składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Szczególnie dziękujemy Przewielebnemu Duchowieństwu ks. Rójskiemu, ks. Grabianiec oraz wszystkim przyjaciołom znajomym i krewnym.

Rodzina.

Poszukuje się zaraz rutynowego, samodzielnego i uczciwego (1381)

KIEROWNIKA SKŁADU

z branży kolonialnej, towarów żelaznych i budowlanych. Zgłoszenia z dołączeniem fotografii i warunków skierować pod „Rutyna“ do Dzien. Bydg.

Km. 100/36.

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr 112/32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu **11 marca 1938 r.** o godzinie 9 przed poł. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Łobżenicy licytacja nieruchomości, położonej w Łobżenicy przy Placu 7-go Pułku (pow. wyrzyski), zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Łobżenicy, Łobżenica tom XV karta 458 (ozn. katastr.: matr. art. 376 ks. podat. bud. nr 24) na nazwisko dłużnika śp. Franciszki Wiczorkowej — zast. przez kuratora zast. proc. Jerzego Hempla w Łobżenicy. Nieruchomość ma obszar 0,09,40 ha, składa się z domu mieszkalnego (hotel), sali, oficyny, piekarnika, pralni, szopy i stajni. Nieruchomość powyższą oszacowano na sumę 44 822,— zł. Cena wywołania 33,616,50 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest przedłożyć zezwolenie Starostwa Powiatowego w Wyrzysku i Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego na nabycie nieruchomości. Wysokość rekojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 4,482,20 złotych. Rekojmia powinna być złożona w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie.

Łobżenica, dnia 21 stycznia 1938 r.
Komornik Sądu Grodzkiego (—) Westphal (1384)
w Łobżenicy, ul. Wyrzyska nr 27.

Obwieszczenie. W sprawie spadkowej po zmarłej dnia 26 grudnia 1932 r. Bercie Wernicke z Świecica, wzywa się na zasadzie § 1965 k. c. osoby interesowane do zgłoszenia swych praw spadkowych tut. Sądowi najpóźniej do dnia **20 marca 1938 r.** pod rygorem stwierdzenia, że po Bercie Wernicke oprócz Skarbu Państwa nie ma innego spadkobiercy. (1413)
Świecie, dnia 20 grudnia 1937 r. **Sąd Grodzki.**

Ogłoszenie przetargu

Dnia **17 lutego 1938** odbędzie się o godz. **14** w biurze Zarządu Gminnego w Solcu Kujawskim przetarg na sprzedaż nieczynnych szkół:
a) w Leszczach nr matr. 10 o obszarze 2 ha wraz budynkami
b) w Nowejwiosce nr matr. 136 o obsz. 2,57,80 ha z budynkami
Ustne lub pisemne oferty należy składać do 17. II. 1938 w Zarządzie Gminnym w Solcu Kujawskim.
Zarząd Gminny zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.
1414 **Wójt** (—) Krymski

Gruźlica płuc

jest nieuleczalna i oroznoży, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporzeczywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze „**Balsam Trikolan-Age**”, który ułatwiając wydzielanie się płucnoży, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
Do nabycia w aptekach. (199)

Pufflarke

w alcy młynskich f-y Bergmann Berlin, automatyczna, dwunożowa ze szlifką, skok 140, silnie zbudowana w pierwszorzędym stanie **sprzedam** okazynie za cenę zł 3200 z powodu likwidacji przedsiębiorstwa. **Edmund Gepper, Gniewkowo (Pozn.), Sobieskiego 26**

KUPNA

Samochód

4—6 osobowy używany na dogodnych warunkach kupię. Oferty do agencji Dzien. Szubin. (737)

Auto

(1365) dobre, jakość, cena. Kawczyński, Ślesin, Nakło.

UZDROWISKA

Wista

Pensjonat „Idylla” pełnokomfortowy. 21 pokoi, wykintna kuchnia, centralne ogrzewanie, garaż obok doskonale tereny narciarskie, telefon 61. Zarząd. (143)

RÓŻNE

Dla eksploatacji

korzystnej 5 letniej umowy z Zarządem Miejskim dużego miasta woj. pomorskiego poszukuje czynnego wspólnika z 15,000 zł, 20% rocznie zapewnione. Oferty pod „Koncesja” do adm. Dzien. Bydg. 1382

Prose

list odebrać. Filia 19.1. (745)

Jamnik

brązowy zaginął. Wynagrodzenie Koflajata 4—3. (755)

POLECENIA

MEBLE

gwarantowane, solidnego wykonania z własnych warsztatów poleca (1239)

Dom Mebli
Ignacy D. Grajner
Bydgoszcz, Dworcowa 21.

SPRZEDAŻE

Realność
ziemska z 2 domami w pobliżu Bydgoszczy i 6 walców młynskich dobrze utrzymanych tanio sprzedam. Ferdynand Wiese, Nowawieś Wielka. (734)

Skład
papieru dobrze zaprowadzony sprzedam. Oferty „Dobrobyt”. 1289

Dom
czynszowo-handlowy sprzedam, warunki do ugody. Warszawska 17/4, gospodarz. (743)

Dom
centrum, dla emeryta, cena 11 000. Kieliszek, Pl. Piastowski 15. (763)

Dwupiętrowy (762) dom, skład, ogród, dochód 3 800, cena 24 000, wpłata 13 000. Wiadomość Kieliszek, Plac Piastowski 15.

Urządzenie
składowe sprzedam. Pomorska 54—16. (744)

Kuchnię
solidną w dobrym stanie sprzedam. Osada 4. (753)

Maszyna
do szycia, Śląska 13/6. (1426)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Dziewczę z temperamentem”; w roli gł. Anny Ondra oraz nadprogram.

MARYSIENKA: „Księżę X” z Sonią Henie i nadprogram.

APOLLO: „Dzientelmen wierzy kobiecie”, premiera i komedia p. t.: „Kubuś gra w piłkę”.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: „Nie całuj w kinie” oraz „Ostatni Mohikanin”.

BALTYK: „Obrona Czesłochowy” i „Rapsodia Bałtyku”.

Młockarnia
szerokolotna do lokomobili, prawie nowa do nabycia. Czajkowski, Siemon, Toruńskie. (702)

Bechstein
fortepian krzyżowy, 2000 zł. Oferty do bira ogłoszeń Holtzendorff, Bydgoszcz Gdańska 35. (1405)

Żwir
do budowl większą ilość oddam. Barylski, Poznańska 19. (1399)

Maszyna 747 do dzielenia ciasta, młynki do bułek i maku sprzeda P. Krauze, Gdańska 76.

Sypialki
jesion węgierski sprzeda Stolarnia Jezuitcka 4. (1420)

Maszynę (1421) do dzielenia bułek sprzedam. Seminaryjna 10—8.

Ziemiaki
jadalne Industria 2,40 zł cetr. w dom. Zgłoszenia Maj. Karolewo poczta Kotomierz. (1437)

LEKCJE

Poszukuje
2 osoby mogące przygotować do matury starego typu: 1) matematyka, fizyka, 2) polski, łacina, francuski. Wiadomość z podaniem warunków do Dzien. Bydgoskiego „N. 119”. (1102)

Udziałem
korepetycji ze wszystkich przedmiotów z zakresu gimn. zwłaszcza niem., pol., łacina, matem., w liceum niem., polskie. Oferty Dzien. filia pod „Rom”. (1388)

Muzyki
fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka. Gdańska 51—3. (733)

POSADY WOLNE

Panna 1422 do pomocy w składzie piekarskim. Podwało 13.

Fryzjerka
żelazkowa, wodną. Garbary nr 30. 1430

Fryzjerkę (1435) pierwszorzędną poszukuje Ronowicz, Gdańska 32.

Ekspedientka
rutynowana, dzielna w swym zawodzie, potrzebna od 1. II. lub 15-go. Oferty z podaniem pensji do Konst. Michna mistrz rzemieśniko-wędł. 1409

Korespondent

do lat 27 z znajomością języka niemieckiego do poważnego przedsiębiorstwa handlowego poszukiwany. Szczegółowe oferty do „PAR” Poznań pod nr „53.151”. 1243

Czeladnik
rzeźnicki potrzebny dobry fachowiec z praktyką warsztatową, ekspedycją składową. Adres wskaże administracja. (1368)

Służąca
potrzebna zaraz. Grunwaldzka 202—1. (1415)

Samodzielną
gospodyni, gotowaniem, dobrymi świadectwami 4 osoby potrzebna. Posada stała. Nowy Rynek 6—8 Dorezyński. (1407)

Ogrodnicy
pomocnik potrzebny zaraz. Szubińska 103. (1408)

Prasowaczka
potrzebna. Grunwaldzka 18, m. 2. (1400)

Służąca (F729) chłopak potrzebni. „Cristal” Plac Wolności 1.

Potrzebny
mężczyzna od zaraz do pielęgnacji pana bezwładnego, katolika. Warunki życia dobre. Wynagrodzenie wraz z utrzymaniem 15—20 zł miesięcznie. Reflektanci silni, religijni bez nałogów zechcą swe oferty wraz z podaniem wyznania, wieku, wzrostu skierować pod Ignacy Pankanin, Więcbork. (F728)

Służąca
do wszystkich prac domowych z dobrym gotowaniem, tylko z poleceniami świadectwami, potrzebna. Zgłoszenia 3—4 po południu. Sokolowska, ul. Świętojańska 13. (748)

Pokojowa
potrzebna na wieś. Zgłoszenia A. Chwiakowski, Bydgoszcz, Dworcowa 34. (741)

Dziewczyna
do prac domowych, czysta, pracowita, sumienna, dłuższą praktyką większych domach potrzebna. Zgłoszenia świadectwami Rejtana nr 8. 1425

Poszukuje
pracowitej kucharki. M. Brzeska, Kartuzy. (1411)

Potrzebna
służąca. Zduny 13—2. (760)

Dobry
krawcowa w dom zaraz. Czartoryskiego 8/4. 1419

Szczecińscy (731) poszukujemy. Casing Company Jagiellońska 25.

Krawcowa (738) dobra siła — potrzebna. Gdańska 64—4. Bojarska.

Starszy
stołowy dzielny, solidny i sumienny, władający językiem niemieckim poszukuje Hotel Gelhorn, Bydgoszcz. (1386)

Podróżującego
z kaucją na samochód poszukuje. Zgłoszenia pod „Podróżującego”. (1428)

Magazyniera
kierownika oddziału z gwarancją gotówką 1000—1500 zł poszukuje. Zgłoszenia pod „Kierownik”. (1427)

Korespondentka
polsko-niemiecka biegła, z stenografią i dłuższą praktyką natchmiast poszukiwana. Oferty z podaniem pretensji i odpisami świadectw pod „3800” filia Dzien. Bydg. 764

Poszukuje
się agenta na artykuły opałowe. Oferty Dzien. Bydg. Inowrocław. (1433)

POSADY POSZUKUJĄ

Dzielną
ekspedientką z branży kolonialnej z 4 letnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek pracy. Błażejewska Pniewite poczta Korna-towo. (730)

DZIERZAWY

Lokal (739) na warsztat elektryczny prąd, światło, gaz, zaraz do wynajęcia. Gdańska 75.

Skład
mieszkaniem wolny. Chrobrego 24. 1389

Skład
na warsztat. Gdańska 51, restauracja. 750

Wille (720) lub 6 pokojowe mieszkanie willowe wydzierżawie Oferty do filii dla „S. K.”

Ubikacja
na warsztat. Plac Piastowski 7. (746)

Skład
do wynajęcia. Przez 9 lat był skład obuwia. Teofila Magdzińskiego 10. Stary Rynek, (główna ulica do Hali Targowej i dworca autobusowego). 1404

Skład 1423 wynajmę. Szubińska 29.

Skład
na rzeźnictwo (b a k o n). Kozielskiego 38. (749)

POKOJU POSZUKUJĄ

Próżny
słoneczny w śródmieściu zaraz poszukuje. Zgłoszenia filia pod „Solidny”. (756)

Dwóch
panów z akademickim wykształceniem, poszukuje 2 umebłowane pokoje z utrzymaniem, od 1. II. 38, w centrum. Oferty filia Dzien. „Spieszne”. (751)

POKOJE WOLNE

Ładny
umebłowany pokój. Libelta 10—6. (740)

Elegancki
męski pokój, łazienka, telefon. Stycznia 22, pierwsze prawo. (732)

Frontowy
niekrepujący, blisko centrum, inteligentnemu. Adr. Dzien. (736)

Umeblowany
panom. Ugory 20-8. (1418)

Pokój
umebłowany tanio. Piękna 14—11. (1398)

Niekrepujący
Pomorska 32—4. (742)

Pokój
próżny skromny poszukuje. Adres Dzien. (761)

1—2 pokoje
i kuchnia umebłowane tanio oddam. Śląska 14, m. 6. (757)

Frontowy 759 utrzymaniu. Zduny 13/3.

Pokój
1—2 osobowy, Długosza 5—5. 1431

Pokój (1103) umebłowany dla małżeństwa. Ginnazjalna 6—4, (przy Placu Wolności.)

Pokój
umebłowany Promenada nr 53—1. (1348)

MIESZKANIA SZUKA

5—7 pokoi (1432) komfortowe ul. Gdańska, od Placu Teatralnego do Cieszkowskiego, nie wyżej 2-go piętra od zaraz lub później poszukuję. Of. pod „5—7” do filii Dzien. Bydg.

Mieszkania
2 pokojowego z łazienką od 1 kwietnia. Oferty filia Dzien. „Samodzielną-pewna”. (1071)

DACH
NAD GŁEWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY
Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

3 pokojowe:
z kuch. Rycerska 14, m. 5. (1071)

4 pokojowe:
komfortowe. Kordeckiego 23, m. 4, I p.

Garaż
wolny. Sienkiewicza 13.

Odnówione — słoneczne

6 pokojowe mieszkanie

z łazienką i przynależnościami I piętro w naszym domu ul. Gdańska 23 od 1 marca 1938 r. do wynajęcia.

Mieszkanie nadaje się dla lekarza lub adwokata. (1403) **C. Behrend i Co.**

W PARYŻU.



— Może mi pan wskazać drogę na dworzec północny?
— Niech pani idzie tą ulicą, za parę chwil na pewno znajdzie się ktoś, kto panią odprowadzi na dworzec...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytnowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście, udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.